

LICZNIK GRODZKIEGO
JUŻ 450 DNI!

Tyle czasu marszałek
Senatu chowa się za im-
munitetem, na którego
uchylenie nie pozwoliła
senacka większość z to-
talnej opozycji. s.5

POLSKA

Potrzebny jest intensywny dialog z Komisją Europejską

Proces negocjacyjny wokół zatwierdzenia polskiego KPO
mógłby zakończyć się wcześniej, gdyby po stronie KE nie
funkcjonowały nieprawdziwe przekonania co do stanu
faktycznego w sprawach takich jak np. praworządność
w Polsce – mówi minister Waldemar Buda. s.14

codziennie

Gazeta Polska

RUSKIE TROLLE W NATARCIU

W NUMERZE
**Emigracja
z Rosji**

Internet i media społecznościowe nieustannie zasypywane są prorosyjskimi komentarzami głównie z profili, którymi zarządzają ruskie trolle internetowe. – W Polsce obserwujemy bardzo dużą aktywizację kont trolli, które wcześniej zajmowały się powielaniem fake newsów na temat pandemii COVID-19, a dziś szerzą narrację antyukraińską i jednocześnie prorosyjską – mówi „Codziennej” minister Adam Andruskiewicz.

Wtorek

s.3

POLSKA

Kramek kontra Sakiewicz przed Temidą

W poniedziałek przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie odbyła się kolejna rozprawa w procesie Bartosz Kramek kontra Tomasz Sakiewicz. W połowie lipca ma zeznawać redaktor naczelny „GP”. – Odnoszę wrażenie, że sędzia zamierza przestrzegać procedur. To istotny postęp – mówi red. Sakiewicz. s.3

ŚWIAT

Ukraina prosi o więcej broni

Doradca prezydenta Ukrainy Mychajło Podolak powiedział, że do wyrzucenia rosyjskiego agresora ze swojego terytorium Ukraina potrzebuje więcej zachodniego sprzętu. Rosjanie nadal ponoszą ciężkie straty, ale ich brutalna taktyka sprawia, że giną też Ukraińcy. s.6

POLSKA

Rosyjskie standardy w polskich mediach

Mamy totalną opozycję wspieraną przez media, które są w stanie tworzyć kontrzeczywistość. W Rosji media karmią ludzi przekazami niemającymi nic wspólnego z rzeczywistością, a u nas też są media, które działają podobnie – powiedział prezes PiS Jarosław Kaczyński w wywiadzie dla „GP”. s.5

ŚWIAT

Politycy chcą powstrzy- mać masowe strzelaniny

W USA negocjatorzy z obu partii doszli do porozumienia w sprawie ustawy, która ma powstrzymać masowe strzelaniny. Zawiera ona nie tylko zaostrzenie przepisów, lecz także inwestycje w dziecięcą i rodzinną psychiatrię oraz zabezpieczenie szkół. s.7





Lucius Annaeus Seneca

(55 przed Chr.–40 po Chr.) rzymski retor i pisarz, autor antologii cytatów z mów

\\ Kierujmy się jedynie sumieniem, nie róbnmy niczego dla ludzkiej opinii. Niechże o nas będzie i zła, bylebyśmy zasługiwali na dobrą. \\

2

WTOREK 14 CZERWCA 2022

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

fot. Wikipedia/d

Gazeta
Polska
codziennie

POGODA

Wtorek 14.06

Przelotne opady deszczu głównie w północno-wschodniej Polsce

WSCHÓD słońca 04:14 ZACHÓD słońca 20:57

Imieniny obchodzą: Bazylides, Eliza, Justyn, Ninogńiew, Walerian

Gdańsk 18°C 13°C Lublin 18°C 13°C

Katowice 20°C 12°C Kraków 20°C 12°C

Łódź 18°C 11°C Poznań 19°C 14°C

Warszawa 18°C 13°C Wrocław 21°C 16°C

Środa 15.06

Opady deszczu w północno-wschodniej części kraju

WSCHÓD słońca 04:14 ZACHÓD słońca 20:58

Imieniny obchodzą: Abraham, Angelina, Bernard, Edburga, Jolanta, Leonida, Lotar, Nikifor, Wisława, Wit, Witold, Witosław

Gdańsk 20°C 11°C Lublin 19°C 12°C

Katowice 24°C 13°C Kraków 23°C 13°C

Łódź 20°C 14°C Poznań 24°C 14°C

Warszawa 20°C 12°C Wrocław 25°C 15°C

PIOTR NISZTOR

Rybus dożywnotnio poza kadrą

Piłkarski menedżer Mariusz Piekarski nie ma żadnych skrupułów, by robić interesy z Rosją. W weekend pochwalił się, że jego podopieczny, reprezentant Polski (!) Maciej Rybus przeszedł z Lokomotiwu do Spartaka Moskwa, należącego do oligarchów objętych sankcjami. W wywiadzie dla Meczyki.pl tłumaczył, że decyzja o pozostaniu Rybusa w Rosji podyktowana była potrzebą dbania o bezpieczeństwo rodziny. W rozmowie ze mną przekonywał, że za transfer nie dostał ani grosza. Miał to zrobić ze względu na przyjaźń z Rybusem. Trudno uwierzyć, ale kto wie? Pewne jest jednak, że słowa popularnego Mario Piekario mocno wykorzystuje kremlowska machina propagandowa. Nawet jeśli na transferze Rybusa nic nie zarobił, jego zachowanie jest skandaliczne. W końcu wspiera w ten sposób zbrodniczą Rosję. A Rybus już nigdy więcej nie powinien założyć reprezentacyjnej koszulki.

Rafał Zawistowski



MARCIN HERMAN

Prawdziwy realizm polityczny

Bardzo głośni w ostatnich latach byli publicyści podający się za „realistów”. Ich przekaz, mówiąc w skrócie, opierał się na dekonstrukcji polskiej historii z postulatem zmiany jej interpretacji o 180 stopni oraz, co do współczesności: redukcji armii, „nieangażowania się”, „myślenia tylko o interesie Polaków”, niedrażnienia Rosji, słuchania się mocarstw tego świata – raczej Niemiec i Francji niż USA. Idolami takich „realistów” są Henry Kissinger albo John Mearsheimer (teoria realizmu ofensywnego), którzy na szczęście nie mają wielkiego wpływu na politykę USA, bo reprezentują XIX-wieczną, pachnącą naftą wizję stosunków międzynarodowych opartych na równowadze wielkich mocarstw, bez słuchania narodów. Mamy wolność, można głosić i takie poglądy, ale fałszem jest nazywanie ich „realistycznymi” z punktu widzenia Polski. Dla Polski realistyczna jest właśnie tak zwana idealistyczna wizja stosunków międzynarodowych, zakładająca poszanowanie granic, suwerenności, prawa do samostanowienia narodów, wolności. Tylko w takim otoczeniu Polska może przetrwać. Tylko to jest w interesie Polski i Polaków, tylko to jest realistyczne.



Marcin Wolski

Przyjaciele

Co powiedzą w Kijowie Draghi, Scholz i Macron, czy wrażenie Putina adwokatów zatrą?

Czy skapitulować Zelenskiemu każą, aby mógł rzeźnik z Kremla wyjść z afery z twarzą?

Pewnie dziecko pogłaszczą, obejrzą ruiny, nazwą się przyjaciółmi całej Ukrainy.

Uściskają z przywódcą, po czym jak to oni dadzą mnóstwo poparcia, ale żadnej broni!

Znając morał spisany przez wieszczą za miedzą, „Wśród serdecznych przyjaciół psy zająca zjedzą!”

Igor
Szczęsnowicz

Bez większych złudzeń

Kanclerz Niemiec Olaf Scholz, prezydent Francji Emmanuel Macron oraz premier Włoch Mario Draghi wybierają się do Kijowa. Można by powiedzieć: lepiej późno niż wcale, i gratulować, że przybyło im odwagi, gdyby... Właśnie, gdyby nie to, że sądząc po czynach i wypowiedziach owych panów, raczej niczego dobrego po tej wizycie spodziewać się nie można. Prawdopodobnie, przerażeni wizją rychłego upadku lukratywnych interesów z Kreml, będą usilnie namawiać prezydenta Ukrainy Wołodymyra Zeleńskiego do ustępstw na rzecz Rosji. Oczywiście wszyscy „z głęboką troską” i „przepełnieni wielką sympatią dla bohaterskiej Ukrainy”. Padnie wiele podobnych, nieszczerých wypowiedzi. Dosyć szybko przekonamy się też, jak skończy się ta wizyta. Oczywiście Zeleński to wytrawny polityk, więc miotła ich raczej nie przegoni, ale nie sądzę, aby pożegnanie było szczególnie ciepłe. Podczas tej wojny Ukraińcy dobrze poznali, kto im przyjacielem, a kto tylko udaje. A z pewnością zarówno Scholz, jak i Macron nimi nie są. Co pokazują choćby liczne rozmowy z ich biznesowym partnerem z Kremla, unurzany w ukraińskiej krwi. I bardzo chciałbym, aby efekty wizyty trzech przywódców w Kijowie udowodniły, że się w tej materii mylę.

Ryszard
Kapuściński

Leszczyna na premiera?

Izabela Leszczyna, niekwestionowana królowa internetowych memów, która zastąpiła takie gwiazdy, jak posłowie Szczerba i Joński, znów przypominała o sobie. Tym razem postanowiła wykazać się chamstwem i po sejmowym wystąpieniu premiera Morawieckiego napisała na Twitterze: „Po dzisiejszym wystąpieniu Morawieckiego w Sejmie wiem na pewno, że słowa psychiatry profesora dr. hab. Andrzeja Kokoszki, że Morawiecki to psychopata, choć przerażające, są prawdziwe”. Oczywiście prof. Kokoszka zaprzeczył, jakoby coś takiego powiedział, ale królowa zaistniała i o to chodziło! Podobno Tusk widzi Leszczynę w roli przyszłego premiera. – Każdy polityk poważnie traktujący swoją funkcję nosi buławę w plecaku – skomentowała te domniemania Leszczyna. Jeżeli tak, to warto ostrzec Polaków, bo np. w jej ocenie 500+ „tak naprawdę nie poprawiło jakości życia”. Zapomniała dodać, że podczas rządów PO ok. 800 tys. dzieci z klas 1–3 w Polsce było niedożywionych. To wtedy poseł Niesiołowski, co szczaw z nasypu wyjadał, stwierdził, że w to nie wierzy, bo „wszystkie gruszki, śliwki leżą i nikt tego nie zbiera”. Z kolei premier Kopacz oświadczyła, że ten, kto mówi o głodnych dzieciach w Polsce, służy rosyjskiej propagandzie.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

12 KULTURA

14-16

PUBLICYSTYKA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



W PIĄTEK DECYZJA O PRZYJĘCIU KPO

POLITYKA \ W piątek w Brukseli podczas spotkania Rady Ekonomiczno-Finansowej zapadnie decyzja dotycząca przyjęcia polskiego Krajowego Planu Odbudowy. Mam nadzieję, że będzie to decyzja pozytywna – powiedział w poniedziałek premier Mateusz Morawiecki.



TEMAT DNIA

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

WTOREK 14 CZERWCA 2022

3

DEZINFORMACJA \ Polska na celowniku kremlowskiej agencji

Ruskie trolle w natarciu

Internet i media społecznościowe nieustannie zasypywane są prorosyjskimi komentarzami głównie z profili, którymi zarządzają ruskie trolle internetowe. – W Polsce obserwujemy bardzo dużą aktywizację kont trolli, które wcześniej zajmowały się powielaniem fake newsów na temat pandemii COVID-19, a dziś szerzą narrację antyukraińską i jednocześnie prorosyjską – mówi „Codzienniej” minister Adam Andruskiewicz.

Jan Przemyski

Albicla.com/JanPrzemyski

W Polsce od lat obserwujemy szczególnie przygotowane ataki dezinformacyjne, których znaczna część inspirowana jest z Rosji. Przypomnijmy chociażby fake newsy produkowane i masowo powielane w internecie na temat kornika drukarza w Puszczy Białowieskiej, wyroku Trybunału Konstytucyjnego dotyczącego aborcji czy w sprawie szczepień przeciwko COVID-19 i przebiegu pandemii. Dzisiaj głównym zajęciem rosyjskich trolli internetowych w polskim internecie jest przekonywanie opinii publicznej, że pomoc Ukrainie nam się nie opłaca, i podsycanie antyukraińskich nastrojów. Dodatkowo przy każdej możliwej okazji atakowany jest rząd Zjednoczonej Prawicy, a nawet spółki skarbu państwa.

Na ostatni weekend zaplanowana była akcja „Blokujemy Orlen”, której organizatorami mieli być obywatele niezadowoleni z wysokich cen paliw. Po wnikliwej analizie okazało się, że osoby wymienione w mediach społecznościowych jako organizatorzy protestu najprawdopodobniej w ogóle nie istnieją, a ich zdjęcia i dane zostały wygenerowane automatycznie za pomocą jednej ze stron internetowych. Z kolei eksperci z Instytutu Badań Internetu i Mediów Społecznościowych (IBIMS) w specjalnej ekspertyzie podkreślili, że jeśli chodzi o temat blokady Orlenu, dostrzeżono „półmechaniczne działania dystrybucyjne”. „Oznacza to, że ktoś specjalnie i z premedytacją rozsiewał informacje o proteście w celu duplikacji



fot. Adobe Stock/d

podobnych wydarzeń w innych częściach kraju” – napisano w analizie. Wskazano też, że za tymi atakami stoją te same grupy, które rozsiewały w internecie propagandę antyszczepionkową. W ostatnich dniach trolle ponownie zajęły się tematem budowy zapory na granicy polsko-białoruskiej. Tym razem kolportowany jest fake news o rzekomym osuszaniu terenów wokół powstającego płotu. „Informujemy, po raz kolejny, że w związku

z budową bariery na granicy polsko-białoruskiej nie będą osuszane żadne tereny! Nie było nigdy takich planów! Osoby i grupy, które wymyślają tego typu bzdury, uderzają w inwestycję strategiczną dla bezpieczeństwa Polski” – zdementowała doniesienia Straż Graniczna na swoim profilu na Twitterze.

Warto też przypomnieć ostatnie zamieszanie wokół transferu polskiego piłkarza Macieja Rybusa, który podpisał umowę ze Spartakiem

– Ta okładka nie powinna być przedmiotem żadnego procesu sądowego. To satyryczna ilustracja powiedzenia pana Kramka. Sędzia Jaskłowski przyznał, że osobiście dużo zawdzięcza panu Kramkowi. Być może z tego powodu postanowił skazywać każdego, kto Kramka krytykuje, nawet bez możliwości obrony. Sam fakt istnienia takich sędziów jak pan Jaskłowski w naszym wymiarze sprawiedliwości jest ogromnym oskarżeniem. On go ośmiesza, kompromi-

tuje i powoduje, że każdy, kto zjawi się w sądzie, ma wrażenie, że trafi do cyrku, a nie na salę sądową – uważa redaktor.

Moskwa. Wielu ekspertów od piłki ostro skomentowało wybór zawodnika. Jednym z nich był dziennikarz sportowy Krzysztof Stanowski, który za swój wpis w mediach społecznościowych dotyczący Rybusa został skrytykowany przez grupę użytkowników sieci. Po analizie treści udostępnianych przez nich można zauważyć, że nagminnie pojawiają się tam posty antyszczepionkowe, antyukraińskie i prorosyjskie.

O szerzenie dezinformacji przez rosyjskie trolle spyaliśmy Adama Andruszkiewicza, byłego wiceministra cyfryzacji, a obecnie sekretarza stanu w KPRM. – Tego typu ataki rosyjskich trolli nie są prowadzone tylko w polskim internecie. To jest zjawisko europejskie, a nawet światowe. W Polsce obserwujemy bardzo dużą aktywizację tych kont trolli, które wcześniej zajmowały się powielaniem fake newsów na temat pandemii COVID-19, a dziś szerzą narrację antyukraińską i jednocześnie prorosyjską. Często też te same konta wspierają postulaty wysuwane przez Konfederację – wskazuje minister Andruskiewicz. – Jest to spory problem, z którym nieustannie walczymy. W Państwowym Instytucie Badań nad NASK powołana została specjalna komórka do spraw walki z dezinformacją. Jej zadaniem jest doprowadzenie do zamykania profili trolli internetowych. Niestety, portale społecznościowe często bronią się tym, że te konta nie łamią polskiego prawa. Wobec tego walka o ich wyłączenie jest często niełatwa – mówi „Codzienniej” minister.

Kramek kontra Sakiewicz przed Temidą

WOKANDA \ Procesu Bartosz Kramek kontra Tomasz Sakiewicz ciąg dalszy. W poniedziałek odbyła się kolejna rozprawa, tym razem przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie. W połowie lipca ma zeznawać redaktor naczelny „Gazety Polskiej”. – Odnoszę wrażenie, że sędzia przynajmniej zamierza przestrzegać procedur. To jest już istotny postęp – mówi redaktor naczelny „GP” i „Codzienniej”.

Sąd pierwszej instancji w 2021 r. skazał ponownie redaktora naczelnego „Gazety Polskiej” i „Gazety Polskiej Codziennie” Tomasza Sakiewicza w procesie wytoczonym mu przez męża Ludmiły Kozłowskiej, szefowej Fundacji Otwarty Dialog, Bartosza Kramka. Chodzi o okładkę tygodnika o „nowej kampanii wrześnieiowej”, na której znalazł się m.in. Bartosz Kramek. – My pokazaliśmy tylko, co znaczy „kampania wrześnieiowa” w języku i rozumieniu polskim. Tym

bardziej że chodziło o obalenie rządu przez siły finansowane z zewnątrz, przez Rosję i Niemcy – mówił przed pierwszą odsłoną procesu red. Sakiewicz.

W poniedziałek ok. godz. 11.30 rozpoczęła się kolejna rozprawa w drugiej instancji. – Sprawa nadal nie ma rozstrzygnięcia. Redaktor Sakiewicz będzie przesłuchiwany w charakterze strony 15 lipca – wyjaśnia pełnomocnik pozwanego, mec. Sławomir Sawicki. Przypomina też, że nie do-

szło do tego podczas procesu w pierwszej instancji.

Szef „GP” i „Codzienniej” ocenia, że sąd daje stronie prawo do odpowiedzi. – Zobaczymy, czy pozwoli przedstawić nam naszych świadków – dodaje. – Być może sąd apelacyjny postanowił sam poprowadzić tę rozprawę. Przekonamy się. Odnoszę wrażenie, że sędzia przynajmniej zamierza przestrzegać procedur. To jest już istotny postęp – mówi redaktor naczelny „Codzienniej”.

Red. Sakiewicz podkreśla, że sprawa jest ewidentna.

– Ta okładka nie powinna być przedmiotem żadnego procesu sądowego. To satyryczna ilustracja powiedzenia pana Kramka. Sędzia Jaskłowski przyznał, że osobiście dużo zawdzięcza panu Kramkowi. Być może z tego powodu postanowił skazywać każdego, kto Kramka krytykuje, nawet bez możliwości obrony. Sam fakt istnienia takich sędziów jak pan Jaskłowski w naszym wymiarze sprawiedliwości jest ogromnym oskarżeniem. On go ośmiesza, kompromi-

tuje i powoduje, że każdy, kto zjawi się w sądzie, ma wrażenie, że trafi do cyrku, a nie na salę sądową – uważa redaktor.

Przypomnijmy, że w ubiegłym tygodniu portal Niezależna.pl opublikował fragmenty stenogramów z jednej z rozpraw Kramek-Sakiewicz pierwszej instancji, z lipca 2021 r. Przewodniczący składu sędzia Tomasz Jaskłowski nie stronił od zdumiewających uwag.

(jp, Niezależna.pl)

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

12 KULTURA

14-16

PUBLICYSTYKA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



foto: Tomasz Hamrat / Gazeta Polska

PODZIĘKOWANIE ZA TRUDNĄ PRACĘ

ŚWIĘTO \ Służba w SOP nie jest łatwa, wymaga niezwykle profesjonalizmu, hartu ducha, odwagi i inteligencji, składam państwu za tę służbę wielkie ukłony i podziękowania – mówił prezydent Andrzej Duda wczoraj w Belwederze do funkcjonariuszy Służby Ochrony Państwa w dniu ich święta.

WYWIAD \ Z Sylwestrem Kaczmarem, przewodniczącym Rady Miasta Sochaczewa, rozmawia Jacek Liziniewicz

Hejterzy nie mówią prosto w twarz

Sylwester Kaczmarek po konwencji w Sochaczewie został gwiazdą internetu. Jego trening wokalny z sympatykami PiS opisała większość ogólnopolskich mediów. – Osobiście nie zabiegałem o to, żeby mnie ktoś nagrywał. Nikomu nie dawałem dyspozycji. To, że sprawa stała się medialna, nie jest żadną moją zasługą. Media same to wypromowały i zrobiły z tego temat – mówi nam przewodniczący Rady Miasta Sochaczewa.

Panie Przewodniczący, chyba niespodziewanie został Pan gwiazdą ubiegłotygodniowej konwencji w Sochaczewie. Nagranie z Pana udziałem, w którym ćwiczy Pan z zebranymi okrzyki, widziałem chyba we wszystkich telewizjach informacyjnych. Piszą o tym portale i gazety. Jakie są Pana reakcje?

Jak zwykle w takich przypadkach mam do czynienia ze skrajnymi ocenami. Pozytywnymi i negatywnymi. Zauważyłem prawidłowość. Negatywne komentarze i wiadomości zawsze trafiają przez sieć. Ataki nigdy nie następują, gdy jesteśmy twarzą w twarz, lecz zza ekranu komputera. Tymczasem reakcje pozytywne i gratulacje są face to face, przez roz-

mowy telefoniczne czy przy spotkaniach.

Zaskoczyła Pana ta sytuacja?

Wydaje się, że taki trening wokalny to nie jest nic nadzwyczajnego. Okrzyki się ćwiczy na wielu spotkaniach. Takie spotkania rządzą się swoimi prawami. My, jako organizacja partyjna, mamy prawo zaprosić gości, spotkać się z nimi i przygotować się do takiego spotkania. Chcieliśmy się do przyjazdu Jarosława Kaczyńskiego jak najlepiej przygotować. To wynika z szacunku dla męża stanu, jakim jest prezes Kaczyński. To polityk jedyny w swoim rodzaju. Ma ogromne zasługi dla Polski i chcieliśmy godnie go przyjąć.



foto: Facebook/d

W jaki sposób to robimy, to nasza sprawa. To było spotkanie dla sympatyków PiS. Osobiście nie zabiegałem o to, żeby mnie ktoś nagrywał. Nikomu nie dawałem dyspozycji. To, że sprawa stała się medialna, nie jest

żadną moją zasługą. Media same to wypromowały i zrobiły z tego temat.

Chciałby Pan w przyszłości poprowadzić ogólnopolską konwencję?

To nie ode mnie zależy. Jeżeli taka będzie wola organizatorów, to kto wie? Dlaczego nie? Jeżeli stwierdzą, że się nadaję, to jestem do dyspozycji.

Podczas spotkania protestowali przeciwnicy CPK. Jak podchodzą do tego mieszkańcy Sochaczewa i powiatu sochaczewskiego?

Na pewno są siły, które pracują nad tym, aby nastawić ludzi negatywnie do tego projektu. Im bliżej miejsca budowy, tym presja tych sił jest większa. W sposób ewidentny osoby te są powiązane z naszymi oponentami politycznymi. Szczególnie mam na myśli PSL i PO. Ich argumentację można jednak sprowadzić do tego, o czym mówił Rafał Trzaskowski: „Po co nam lotnisko w Warszawie, jak mamy w Berlinie?”. Tymczasem CPK jest inwestycją potrzebną Polsce. Jaki mamy wybór? Jeżeli nie CPK, to co? Na to pytanie przeciwnicy nie odpowiadają. Mówią „nie, bo nie”. Tak nie prowadzi się dialogu.

Dary od straży pożarnej trafiają na Ukrainę

WSPARCIE \ Państwowa Straż Pożarna przekazała swoim ukraińskim kolegom kilkadziesiąt tysięcy sztuk różnego rodzaju sprzętu, współpracują także strażacy psycholodzy. Współdziałające służby z obu krajów apelują również o pomoc finansową dla Ukrainy.

Jak informuje PSP, psycholodzy z Systemu Pomocy Psychologicznej PSP współpracują ze Służbą Psychologiczną Państwowej Służby Ukrainy ds. Sytuacji Nadzwyczajnych. W ostatnim spotkaniu wzięło udział w sumie 70 osób. „Spotkanie było okazją do przedstawienia zespołów, poznania zakresu realizowanych zadań oraz wypracowanych rozwiązań systemowych. Przedstawiciele obu formacji omówili również elementy swojej codziennej pracy, prowadzone działania z obszaru pomocy psychologicznej i interwencji kryzysowej, w tym również w kontekście aktualnej sytuacji kryzysu wojennego w Ukrainie” – informuje PSP.

Straż pożarna zorganizowała transporty ze sprzętem dla ukraińskich strażaków. Uzbierano i przekazano z Polski łącznie 2668 palet sprzę-

tu pożarniczego, w tym m.in. 26 tys. kompletów ubrań specjalnych, 34 tys. hełmów pożarniczych, 30 tys. węży pożarniczych, 15 tys. butów strażackich oraz 200 samochodów ratowniczo-gaśniczych. Później w pomoc zaangażowały się straże pożarne z całego świata, które przez Polskę przekazały 1496 palet sprzętu, w tym 5 tys. kompletów ubrań ochronnych, 8 tys. kompletów butów specjalnych, 3 tys. hełmów strażackich oraz 144 samochody pożarnicze. Na terenie województwa lubelskiego i podkarpackiego utworzono magazyny, które przyjęły 45 transportów międzynarodowych, które zostały dostarczone przez 96 ciężarówek z naczepami.

Komendant główny PSP gen. brygadier Andrzej Bartkowiak jest w stałym kontakcie z szefem Państwowej Służby Ukrainy ds. Sy-

tuacji Nadzwyczajnych gen. Sergiejem Krukiem. PSP na prośbę gen. Sergieja Kruka przekazała informację, że istnieje możliwość dokonywania dobrowolnych wpłat na konto ukraińskiej służby ratowniczej. „Przez obecną sytuację spowodowaną agresją Federacji Rosyjskiej codzienna praca strażaków stała się jeszcze trudniejsza i bardziej niebezpieczna. Jednak, nie zważając na zagrożenie dla własnego zdrowia i życia, ratownicy ukraińscy na co dzień wypełniają swoje zadania zgodnie ze słowami złożonej przez nich przysięgi. Wpłacając nawet najmniejszą kwotę, możemy im w tym pomóc” – czytamy. Szczegółowe informacje o możliwości wsparcia finansowego można znaleźć na oficjalnej stronie PSP.

Hubert Kowalski
Albicla.com/HubertKowalski

Gotowi bronić ojczyzny

STRZELNICE \ Jeśli Rosji kiedykolwiek miałoby przyjść do głowy, żeby zaatakować Polskę, to musi wiedzieć, że w Polsce jest gotowych 40 mln Polaków, by stanąć z bronią w rękę – mówił premier Mateusz Morawiecki podczas otwarcia strzelnicy sportowej w Myszkowie. Stwierdził, że przeszkolone społeczeństwo obywatelskie jest ważnym uzupełnieniem silnej armii.

W poniedziałek szef rządu uczestniczył w otwarciu pneumatycznej strzelnicy sportowej w Zespole Szkół nr 1 w Myszkowie. Szkoła od 12 lat kształci młodzież w klasach o profilu mundurowym.

Premier Morawiecki przypomniał o realizowanym od kilku lat programie tworzenia strzelnic w każdym powiecie. – Musimy być na tyle silnie uzbrojeni, żeby odstraszać przeciwnika. Nasza armia musi być tak silna, żeby nie musiała być nigdy użyta, sprawdzona w boju, a całe społeczeństwo obywatelskie przeszkolone także dzięki takim strzelnicom jak ta w Myszkowie – tłumaczył premier. Dodał, że przeszkolone społeczeństwo obywa-

telskie jest ważnym uzupełnieniem silnej armii. Powiedział, że dostęp do broni to kwestia, która musi podlegać reglamentacji, a jego zasady mają być ustalone w specjalnej ustawie dotyczącej dostępu do broni, nad którą pracują parlamentarzyści.

– Żyjemy w wolnym kraju i będziemy o naszą wolność zabiegać, walczyć – zadeklarował premier. – Jeśli Rosji kiedykolwiek miałoby przyjść do głowy, żeby zaatakować Polskę, to Rosja musi wiedzieć, Kreml musi wiedzieć, że w Polsce jest gotowych 40 mln Polaków, by stanąć z bronią w rękę i bronić swojej ojczyzny – podkreślił szef rządu.

(HuK)



MURAL KU CHWALE „PONUREGO”

PAMIĘĆ \ To właśnie dzięki takim ludziom jak kpt. Jerzy Kurpiński ps. Ponury prawda o strasznych czasach przetrwała – powiedział premier Morawiecki podczas uroczystości odsłonięcia muralu oficera AK w Mysłowicach (woj. śląskie).

fot. KPRM/d



DWIE NOWE DYWIZJE WOJSKA

OBRONNOŚĆ \ Sformujemy dwie dodatkowe dywizje ogólnowojskowe zlokalizowane wzdłuż Wisły, w centralnej części Polski. Docelowo wojsko posiadać będzie 6 związków taktycznych – zapowiedział Mariusz Błaszczak.

WYWIAD \ Jarosław Kaczyński dla „Gazety Polskiej”: Totalne media tworzą kontrrzeczywistość

Rosyjskie standardy w polskich mediach

Mamy totalną opozycję, wspieraną przez równie totalne media. Te media są w stanie tworzyć kontrrzeczywistość, w którą jednak ludzie wierzą. W Rosji media karmią ludzi przekazami niemającymi nic wspólnego z rzeczywistością, wręcz będącymi jej brutalnym i ordynarnym zaprzeczeniem, i u nas też są media, które działają co najmniej podobnie – powiedział prezes PiS, wicepremier Jarosław Kaczyński w rozmowie z Katarzyną Gójską i Tomaszem Sakiewiczem dla tygodnika „Gazeta Polska”.

Adrian Siwek

Albicla.com/AdrianSiwek

Jarosław Kaczyński został zapytany o to, co dziś jest dla rządu Zjednoczonej Prawicy największym wyzwaniem oprócz wojny. – To bez wątpienia inflacja. Przed nami arcyważne py-



fot. Filip Błażejowski/Gazeta Polska

tanie: czy podczas kilkunastu miesięcy dzielących nas od wyborów będziemy w stanie opłacać inflację, a jednocześnie damy radę ulżyć tym, w których ona najsilniej uderzyła? Jesteśmy zatem w rozkroku – bo z jednej strony walczymy z inflacją, a z drugiej podejmujemy działania osłonowe, które nie zawsze idą w tym samym kierunku. Na Zachodzie walka prowadzona jest poprzez ograniczanie siły nabywczej ludzi

i to zapewne przyniesie dość szybko efekt. Wzrost płac jest tam dużo niższy niż inflacja. My nie możemy iść ich drogą, bo to dla Polaków byłoby znacznie bardziej odczuwalne. Nie ograniczymy świadczeń społecznych, obniżamy od 1 lipca podatki. Musimy wyborcom dobrze wyjaśnić tę sytuację i dlatego ruszamy w Polskę – powiedział wicepremier.

To jednak niejedyny problem, na który zwrócił uwagę lider

PiS. – Potężną kulą u nogi naszej debaty publicznej ciągle są media. Mamy totalną opozycję, wspieraną przez równie totalne media. Te media są w stanie tworzyć kontrrzeczywistość, w którą jednak ludzie wierzą. W Rosji media karmią ludzi przekazami niemającymi nic wspólnego z rzeczywistością, wręcz będącymi jej brutalnym i ordynarnym zaprzeczeniem, i u nas też są media, które działają co najmniej podobnie. Da-

leko nie trzeba szukać. Jedną z telewizji, kilka gazet, parę portali cały czas prezentuje nas jako partię popierającą Putina. My prowadzimy najbardziej skuteczną politykę uniezależniania się energetycznego od Rosji w Europie, wspieramy Ukrainę w walce z Rosją wszelkimi sposobami, w tym przekazując na wielką skalę broń i dostarczając wszystko, co potrzebne, a i tak mówią o nas, że jesteśmy sojusznikami Krem-la. Tak właśnie działa rosyjska propaganda i my te rosyjskie standardy widzimy w pewnych mediach – zauważył prezes PiS.

Cały wywiad Katarzyny Gójskiej oraz Tomasza Sakiewicza z wicepremierem, prezesem PiS Jarosławem Kaczyńskim znajdą Państwo w najnowszym wydaniu tygodnika „Gazeta Polska”, który ukaże się już w środę 15 czerwca. Zachęcamy Państwa do prenumeraty cyfrowej tygodnika. Szczegóły oferty znajdą Państwo na stronie: Prenumerata.swsmedia.pl oraz pod numerem telefonu: 605 900 002 lub 501 678 819.

PiS na czele

SONDAŻ \ Z najnowszego sondażu pracowni Estymator dla DoRzeczy.pl wynika, że gdyby w czerwcu doszło do wyborów parlamentarnych, zwyciężyłoby w nich Prawo i Sprawiedliwość. Chęć oddania głosu na partię Jarosława Kaczyńskiego wskazało 38,5 proc. respondentów.

Na drugim miejscu znalazłaby się Koalicja Obywatelska, na którą zagłosowałoby 27,1 proc. wyborców. Podium zamknęłaby Lewica z poparciem 11,1 proc. Na dalszych miejscach znalazłyby się: Ruch Szymona Hołowni Polska 2050 (9 proc.), Polskie Stronnictwo Ludowe – Koalicja Polska (6,3 proc.) oraz Konfederacja (5,8 proc.).

Jak takie wyniki przełożyłyby się na mandaty w Sejmie? Według wyliczeń PiS zdobyłby 214 miejsc w Sejmie, KO – 139, Lewica – 45, Polska 2050 – 36, PSL – 17, a Konfederacja – osiem.

Zapytaliśmy dr. Krzysztofa Kawęckiego, eksperta ds. politycznych, czy jego zdaniem Prawo i Sprawiedliwość ma powody do niepokoju. – Jeden punkt znajduje się w granicach błędu statystycznego. Wysokie poparcie dla PiS się utrzy-

muje. Nie sądzę, żeby tutaj nastąpiła jakaś radykalna zmiana. Trzeba jeszcze pamiętać o tym dodatkowym bonusie, który dają metoda D’Hondta i sposób przeliczenia głosów. Ten wynik daje pewne możliwości na trzecią kadencję. Myślę, że PiS może być usatysfakcjonowane. Sprawą zasadniczą jest jeszcze uzyskanie kilku punktów procentowych, co wydaje się w zasięgu, chociaż oczywiście równie dobrze może nastąpić spadek. Dużo zależy także od Konfederacji, bo o ile nie należy spodziewać się tego, że odchodzący od niej elektorat będzie przechodził do PiS, o tyle spadnięcie poniżej progu będzie premiowało PiS w podziale mandatów – stwierdził dr. Kawęcki.

Adrian Siwek

450 dni Grodzkiego

LICZNIK \ Marszałek Senatu Tomasz Grodzki wciąż unika odpowiedzialności w sprawie zarzutów, które prokuratura chce mu postawić w związku z tzw. aferą kopertową.

Pierwszy wniosek o uchYLENIE immunitetu polityka PO trafił do Senatu już 450 dni temu. Przez długi czas trwała obstrukcja, podczas której większość totalnej opozycji nie dopuszczała do tego, aby wniosek został poddany pod głosowanie. Kiedy już jednak do tego doszło, Senat zdecydował się nie uchylać immunitetu Tomasza Grodzkiego. Próbowano przy okazji stworzyć narrację, według której marszałek jest ofiarą polityczno-medialnej nagonki, która miała zdyskredytować go w oczach wyborców. Obecna kadencja Senatu wygasa za rok i niewiele wskazuje na to, aby do kolejnych wyborów było możliwe pozabawienie Grodzkiego immunitetu.

(as)

Rozmowy o Polsce

KLUBY „GP” \ Już w piątek rozpocznie się XVII Zjazd Klubów „Gazety Polskiej”. – Wśród uczestników zjazdu znajdą się czołowi dziennikarze „GP”, „Gazety Polskiej Codziennie”, telewizji Republika i portalu Niezależna.pl, znani politycy i goście honorowi – zapowiada Ryszard Kapuściński, prezes klubów „GP”.

Do udziału w XVII Zjeździe Klubów „Gazety Polskiej” zachęca redaktor naczelny „GP” i „Codzienniej” Tomasz Sakiewicz. – To święto społeczeństwa obywatelskiego, bo kluby są dzisiaj największym w Polsce i Europie ruchem obywatelskim. Bez klubów, co podkreślają nawet nasi przeciwnicy, nie byłoby wielu zmian, które widzimy w ostatnich dwóch dekadach – zaznacza. – To unikalny ruch o ogromnej dynamice działania tworzący wspólnotę na całym świecie, wspólnotę ludzi kochających Polskę – dodaje red. Sakiewicz.

Prezes klubów „GP” Ryszard Kapuściński podkreśla, że wokół klubów „Gazety Polskiej” skupia się patriotyczna część społeczeństwa, która widzi zagrożenia, jakie mogą wkrótce dotknąć Polskę. – Wspólnie zastanowimy się, jak sprostać wymaganiom, które stawia przed naszym

(as)

środowiskiem otaczająca nas rzeczywistość. O ważnych sprawach dotyczących Polski i wojnie na Ukrainie porozmawiamy ze znakomitymi gośćmi, którzy zostali zaproszeni na zjazd – wyjawia.

– Podczas zjazdu będziemy rozmawiać o naszych sukcesach, planach i problemach, z jakimi boryka się nasze klubowe środowisko. Będzie okazja do wymiany doświadczeń, pomysłów, a część czasu poświęcimy sprawom organizacyjnym. W wielu miejscowościach kluby „Gazety Polskiej” są jedynym forum, na którym rozmawia się w sposób odpowiedzialny o Polsce, kluby integrują lokalną społeczność, i pracując dla niej, dają wszystkim impuls do pozytywnego działania. Dlatego czujemy, że ciąży na nas wielka odpowiedzialność – podkreśla.



fot. Pixabay/d

GOOGLE STWORZYŁ SZTUCZNĄ INTELIGENCJĘ?

TECHNOLOGIE \ Zatrudniony przez Google'a Blake Lemoine stwierdził, że chatbot LaMDA to sztuczna inteligencja, która jest na poziomie umysłowym kilkuletniego dziecka – a więc firma powinna pytać go o zgodę na dalsze eksperymenty. Google zdementował te informacje, a Lemoine został zawieszony w obowiązkach.

KONFLIKT NA WSCHODZIE \ Rosjanie prowadzą wojnę na wyniszczenie

Ukraina czeka na większe dostawy sprzętu wojskowego

Rosjanie, wykorzystując przewagę w ogniu artyleryjskim, spychają ukraińskich obrońców w niektórych miejscach na Donbasie. Zdaniem doradcy prezydenta Ukrainy Mychajła Podolaka do zwycięstwa nad Rosją Siły Zbrojne Ukrainy potrzebują m.in. 500 czołgów, tysiąca haubic samobieżnych oraz takiej samej liczby dronów.

Paweł Kryszczak

Albicla.com/PawełKryszczak

Sztab Generalny Sił Zbrojnych Ukrainy informował wczoraj, że Rosja podczas inwazji na Ukrainę straciła już 32 300 żołnierzy. W przypadku sprzętu wojskowego rosyjscy agresorzy stracili do tej pory 1432 czołgi, 3492 pojazdy opancerzone, 718 systemów artylerii lufowej oraz 226 zestawów artylerii rakietowej, a ponadto 213 samolotów, 178 helikopterów oraz 97 systemów obrony powietrznej.

Ze względu na prowadzenie przez Rosjan wojny materiałowej straty w sprzęcie wojskowym oraz żołnierzach rosną również po stronie ukraińskich obrońców.

Aby myśleć o powstrzymaniu rosyjskiej ofensywy, a następnie przejściu do odbicia obszarów okupowanych, konieczne jest zwiększenie wsparcia sprzętowego dla ukraińskich obrońców. Doradca szefa kancelarii prezydenta Ukrainy Mychajło Podolak w mediach społecznościowych stwierdził, że do pokonania Rosji Siły Zbrojne Ukrainy potrzebują aż tysiąca haubic samobieżnych kal. 155 mm, 300 systemów rakietowych, 500 czołgów, 2 tys. pojazdów opancerzonych i tysiąca dronów.

„Spotkanie grupy kontaktowej ds. obrony Ukrainy odbędzie się 15 czerwca w Brukseli. Czekamy na decyzję” – napisał na Twitterze Mychajło Podolak. Będzie

to już trzeci szczyt państw, które są zainteresowane wsparciem Ukrainy broniącej się przed rosyjską agresją. W ubiegłym miesiącu odbyło się wirtualnie drugie spotkanie międzynarodowej grupy kontaktowej koordynującej pomoc zbrojeniową dla Ukrainy. W jego trakcie 20 spośród 47 państw obecnych na Rammstein-2 zadeklarowało szkolenie ukraińskich wojskowych i przekazanie sprzętu dla Sił Zbrojnych Ukrainy.

Jak zauważają eksperci z amerykańskiego Instytutu Badań nad Wojną (ISW), w Siewierodoniecku toczą się ciężkie walki pomiędzy Rosjanami oraz ukraińskimi obrońcami. Agresorzy przeprowadzili nieudane natarcie na drogę T1032 łączącą



Jeżeli Ukraińcy mają odzyskać swoje terytorium, będą potrzebowali do tego znacznie więcej zachodniej broni | fot. STRINGER/Reuters/Forum

Bachmut z Lisiczańskiem. Rosjanie z kierunku Iziumu próbują zaś nacierać na Słowiańsk od północnego zachodu.

Od początku rosyjskiej agresji na Ukrainę prowadzone są również ataki przy

użyciu pocisków manewrujących oraz balistycznych na cele znajdujące się w głębi Ukrainy. Wczoraj trzy rakietki miały uderzyć w cele znajdujące się w miejscowości Pryulki w obwodzie czerняхowskim.

W Rosji nie ma miejsca na sprzeciw

KREML \ Co prawda Władimirowi Putinowi udało się przekonać większość Rosjan do swojej neofaszystowskiej ideologii „ruskiego miru”, ale w społeczeństwie tym wciąż są jednostki, które sprzeciwiają się dyktaturze Kremla.

Rosyjska inwazja na Ukrainę trwa już prawie cztery miesiące. W tym czasie rosyjskie siły dokonały tam przerażających zbrodni, mordów, gwałtów, deportacji, niszczenia szkół i szpitali. Kreml blokuje ukraińskie porty, by wywoływać głód w różnych częściach świata. Pomimo że działania Moskwy budzą międzynarodowe potępienie, dowody zbrodni są dokładnie dokumentowane, a na Rosję spadają surowe sankcje, to większość mieszkańców tego kraju popiera działania swojego lidera. Kremlowi to jednak nie wystarcza i dąży do zlikwidowania jakichkolwiek głosów przeciwnych „operacji specjalnej” na Ukrainie lub na temat pogarszających się warunków życia.

Pomimo brutalności reżimu część Rosjan ma odwagę, by jawnie sprzeciwić się totalitarnej władzy, zdając sobie przy tym sprawę, że ponio-

są za to surowe konsekwencje. Jak podaje Radio Swoboda, ostatnio w moskiewskim metrze zatrzymano kilkadziesiąt osób, które brały udział w proteście antywojennym. Wśród zatrzymanych znajdowali się działacze polityczni i dziennikarze. Do identyfikacji i zatrzymania policja posłużyła się systemem rozpoznawania twarzy. W większych miastach wciąż odbywają się indywidualne pikiety, a osoby te są stale zatrzymywane przez policję. Większość z nich jest oskarżana o dyskredytowanie rosyjskiej armii, za co grozi 15 lat więzienia.

Za krytykowanie wojny na Ukrainie w Sankt Petersburgu aresztowany został prawosławny teolog Joan Kurmajarow. Na razie spędzi dwa miesiące w areszcie, gdzie będzie czekał na proces. Już wcześniej był on prześladowany przez władze cerkiewne i cywilne za krytykowanie wy-

stroju podmoskiewskiej świątyni sił zbrojnych, w której to znajdują się sceny przedstawiające bolszewików i członków NKWD.

Media donoszą też o licznych odmowach wyjazdu poborowych na wojnę na Ukrainę. Jeden z nich, 21-letni Sawieliej Morozow, odmówił wcielenia do armii i poprosił o skierowanie do służby zastępczej. Podczas trwania posiedzenia komisji wojskowej powiedział, że nie pojedzie na Ukrainę, gdzie prowadzona jest „obrzydliwa i przestępcza wojna”. Za słowa te musi zapłacić surową grzywnę. Według różnych szacunków Rosję od momentu wybuchu wojny opuściło od 150 tys. do 300 tys. ludzi. Większość z nich trafiła do państw byłego Związku Sowieckiego.

Petar Petrović
Autor jest dziennikarzem Polskiego Radia
Albicla.com/PetarPetrovic

Niech zobaczą, jak wygląda zbrodnia

DYPLMACJA \ Kanclerz Niemiec Olaf Scholz, prezydent Francji Emmanuel Macron i premier Włoch Mario Draghi mają w czwartek przybyć do Kijowa. Politycy ci byli wielokrotnie namawiani przez Ukrainę do odwiedziny, lecz do tej pory unikali tego tematu.

Będzie to pierwsza wizyta tych polityków w ukraińskiej stolicy od czasu, gdy Rosja dokonała inwazji. Do tej pory swoje wizyty, wraz ze wsparciem politycznym, złożyło tam wielu europejskich i amerykańskich polityków, a wśród nich szczególnie pozytywnie przyjęli byli reprezentanci Polski: premier Mateusz Morawiecki, prezydent Andrzej Duda i prezes PiS oraz wicepremier Jarosław Kaczyński.

Pomimo wielokrotnych zaproszeń Macron i Scholz do tej pory odmawiali przybycia i nie chcieli zadeklarować, kiedy może to nastąpić. Teraz, jak podają media, ich wizyta ma być skoncentrowana wokół wyrażenia poparcia dla Ukrainy zmagającej się z atakiem Rosji i politywnego rozpatrzenia kandydatury tego kraju do UE. Do

wizyty dojdzie przed szczytem grupy państw G7, planowanym na 26–28 czerwca, i przed szczytami UE i NATO.

Komentując zapowiedź wizyty trzech polityków w Kijowie, wiceszef MSZ Marcin Przydacz przypominał w Programie Pierwszym Polskiego Radia, że prezydent Andrzej Duda wielokrotnie nawoływał, by Scholz i Macron na własne oczy zobaczyli Buczę i Irpień, gdyż być może to zmieni ich podejście.

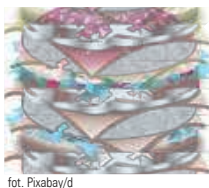
Obaj politycy są krytykowani za to, że w nieprzekonujący sposób wspierają Ukrainę i wciąż kalkulują w relacjach z Moskwą. Oba wy wzbudzają również ich częste rozmowy telefoniczne z Władimirem Putinem.

Petar Petrović
Autor jest dziennikarzem Polskiego Radia
Albicla.com/PetarPetrovic



ZMIANA ZASAD BREXITU

WLK. BRYTANIA \ Londyn zapowiedział jednostronne wprowadzenie zmian w pobrexitowej umowie handlowej z Irlandią Północną. Rząd premiera Johnsona zapowiada, że zmiany uproszczą jedynie biurokrację.



RUSZYŁ RUSKI MCDONALD'S

ROSJA \ Otwarto pierwszą restaurację Wkusno & Tochka. Zastąpi ona na rosyjskim rynku McDonald's, który wycofał się z powodu wojny. Niektóre kanapki, jak Big Mac, nie będą dostępne z powodu braku licencji.

Grupa senatorów z obu partii zakończyła w niedzielę negocjacje dotyczące projektu ustawy, który ma powstrzymać masowe strzelaniny. Znajdą się w niej restrykcje dotyczące posiadania broni palnej, ale także fundusze na psychiatrię i ochronę szkół.

Wiktor Młynarz
Albicla.com/WiktorMlynarz

Temat zaostrzenia przepisów dotyczących broni palnej pojawił się ponownie po masowych strzelaninach w Uvalde i Buffalo. Dla wszystkich było jasne, że przy obecnym podziale Senatu żadne radykalne propozycje demokratów nie mają szans. Z tego powodu liderzy obu partii Chuck Schumer (D) i Mitch McConnell (R), zgodzili się na negocjacje między umiarkowanymi senatorami. W niedzielę senatorzy ogłosili, że udało im się osiągnąć kompromis co do ram przyszłej ustawy. W propozycji znalazły się pewne nowe restrykcje. Osoby młodsze niż 21 lat będą musiały przejść dokładniejsze testy, by nabyć

USA \ To będzie największa reforma od niemal trzech dekad

Amerykańscy senatorzy porozumieli się ws. broni palnej



Propozycja ustawy jest na tyle kompromisowa, że ma szansę na wejście w życie | fot. Ricardo Ramirez Buxeda/Zuma Press/Forum

broń. Zwiększone zostaną kary za kupowanie broni przez pośredników. Osoby dopuszczające się przemocy domowej, wobec których sąd wydał zakaz zbliżania się do ofiary, nie będą mogły kupić broni. Równocześnie ustawa zapewni zwiększone finansowanie na psy-

chiatrę dziecięcą i rodzinną oraz środki bezpieczeństwa w szkołach. Nowa ustawa ma również zapewnić zachęty dla władz stanowych do wprowadzania tzw. praw czerwonej flagi. To przepisy, które umożliwiają konfiskatę przez sąd legalnie posiadanej broni

osobie, która może stanowić zagrożenie dla siebie lub innych. Obowiązują one już w kilkunastu stanach. To najbardziej kontrowersyjny punkt tego kompromisu, gdyż wielu republikanów uważa, że takie przepisy łamią konstytucję i są polem do nadużyć.

„Dzisiaj ogłaszamy zdroworozsądkową, ponadpartijną propozycję, aby chronić amerykańskie dzieci, zadbać, aby nasze szkoły były bezpieczne, i zmniejszyć groźbę przemocy w naszym kraju” – napisali we wspólnym oświadczeniu senatorzy. „Rodziny się boją, a naszym obowiązkiem jest się zjednoczyć i zrobić coś, co pomoże przywrócić poczucie bezpieczeństwa w ich społecznościach”. Schumer zapowiedział, że ustawa bezzwłocznie trafi pod głosowanie. Prezydent Biden przyznał w oświadczeniu, że w ustawie nie ma wszystkiego, co jego zdaniem powinno się w niej znaleźć. Stwierdził jednak, że to krok we właściwym kierunku, i obiecał, że ją podpisze. Inni przedstawiciele lewicy deklarują, że nie mają zamiaru rezygnować z walki o bardziej radykalne restrykcje.

Prezydent Polski rozmawiał z bliskimi sojusznikami

DYPLOMACJA \ Prezydent RP Andrzej Duda odbył wczoraj zdalne rozmowy z prezydentem Słowacji Zuzaną Čaputová oraz prezydentem Ukrainy Wołodymyrem Zełenskim. Przywódcy Polski, Słowacji i Ukrainy omówili tematy, które dyskutowane były podczas spotkań Andrzeja Dudy na południu Europy w ubiegłym tygodniu.

Jak już pisaliśmy w „Codziennej”, w ubiegłym tygodniu prezydent RP odwiedził trzy państwa Europy Południowej, które są członkami UE oraz NATO. Jeszcze przed rozpoczęciem spotkań w Portugalii, we Włoszech i w Rumunii prezydent Duda odbył w środę rozmowę telefoniczną z prezydentem USA Joem Bidenem poświęconą m.in. nadchodzącemu szczytowi NATO oraz sytuacji na Ukrainie. Tego samego dnia prezydent przybył do Portugalii, gdzie spotkał się w Bradze z prezydentem tego kraju Marcellem Rebellem de Sousa. W czwartek głowa państwa polskiego została zaś przyjęta w Rzymie przez prezydenta Włoch Sergia Mattarellę. „Z prezydentami Portugalii i Włoch Andrzej Duda rozmawiał o perspektywie przyznania Ukrainie statusu

kandydata do członkostwa w Unii Europejskiej, ale także konsekwencjach rosyjskiej agresji na Ukrainę, takich jak groźba światowego kryzysu żywnościowego i migracyjnego” – poinformowała Kancelaria Prezydenta RP. Dzień później w stolicy Rumunii odbył się szczyt przywódców Bukareszteńskiej Dziewiątki. Podczas tego spotkania, którego współgospodarzami byli prezydenci Polski i Rumunii, Andrzej Duda oraz Klaus Iohannis, państwa B9 przyjęły wspólną deklarację. W dokumencie sygnatariusze potępiли m.in. niespokojoną agresję Rosji na Ukrainę. Podkreślili także wagę relacji transatlantycznych oraz sojuszniczej determinacji do obrony każdego skrawka terytorium NATO. Decyzje dotyczące wzmocnienia zdolności do obrony

państw Sojuszu, ze szczególnym uwzględnieniem jego wschodniej flanki, mają zapaść podczas szczytu NATO, który odbędzie się 29 i 30 czerwca w Madrycie. Z powodu pozytywnego wyniku testu na koronawirusa prezydent Słowacji Zuzana Čaputová niestety nie mogła towarzyszyć prezydentowi Andrzejowi Dudzie podczas wizyt w tych krajach. Okazja do omówienia tematów, które były poruszane podczas ubiegłotygodniowej wizyty prezydenta RP w krajach Europy Południowej, nadarzyła się wczoraj. Przywódca państwa polskiego odbył w tej sprawie zdalną rozmowę zarówno z prezydent Słowacji, jak i prezydentem Ukrainy Wołodymyrem Zełenskim.

Paweł Kryszczak
Albicla.com/PawelKryszczak

Obóz Macrona może stracić większość parlamentarną

FRANCJA \ Zakończyła się pierwsza tura wyborów parlamentarnych we Francji. Świetny wynik skrajnej lewicy zagroził większości parlamentarnej obozu Emmanuela Macrona.

Wybory do Zgromadzenia Narodowego, niższej izby parlamentu, zwykle nie budzą we Francji większych emocji, gdyż od lat pięćdziesiątych zawsze wygrywał je obóz prezydenta. Z tego powodu praktycznie nie prowadzono kampanii wyborczych. Wyjątkiem był Jean-Luc Melenchon, który w wyborach prezydenckich zajął trzecie miejsce i stanął na czele skrajnie lewicowego sojuszu Nupes. Wysiłek mu się opłacił. W pierwszej turze największe poparcie – 25,75 proc. – dostał wprawdzie prezydencki sojusz Ensemble, ale Nupes zdobył aż 25,66 proc. Dokładny podział mandatów będzie znany dopiero po drugiej turze, ale według przewidywań sondażowych obóz prezydencki zdobędzie od 275 do 305 miejsc – co może oznaczać, że straci większość parlamentarną (289 miejsc). Ruch Narodowy Marine Le Pen zdobył 18,68 proc. gło-

sów. Frekwencja była rekordowo niska, wyniosła 47,5 proc. Druga tura odbędzie się w sobotę. Wezmą w niej udział kandydaci, którzy w swoim okręgu zdobyli od 12,5 i do 25 proc. głosów, lub dwóch z najlepszymi wynikami. Ci, którzy zdobyli w okręgu powyżej 25 proc., są już pewni miejsca. Po ogłoszeniu wyników Macron przypomniał o wojnie na Ukrainie i stwierdził, że Francja „nie może ryzykować niestabilności”. – Tylko my mamy składny i odpowiedzialny program – podkreślił. Melenchon stwierdził, że taki wynik był porażką prezydenta, i wezwał wyborców do pomocy w „ostatecznym odrzuceniu katastrofalnych pomysłów” obozu Macrona, takich jak podwyższenie wieku emerytalnego czy probiznesowe reformy podatkowe.

(wm)
Albicla.com/WiktorMlynarz



fot. Pixabay/d

NOWA INWESTYCJA W WIELKOPOLSCE

PRZEMYSŁ \ Fabryka produkująca światłowody oraz specjalistyczne systemy kablowe dla przemysłu medycznego i automatyki przemysłowej ma powstać w najbliższych miesiącach w gminie Rawicz (Wielkopolska). Zakład, który w pierwszej fazie zatrudni około 100 osób, wybuduje holenderski holding TKH Group N.V.

ROLNICTWO \ Potrzeba wsparcia od Unii Europejskiej

Bez ukraińskiego zboża światu grozi głód

Wicepremier, minister rolnictwa i rozwoju wsi Henryk Kowalczyk zaprzeczył alarmistycznym głosom opozycji, że polscy rolnicy stracą na transporcie ukraińskiego zboża. Zaznaczył, że tranzyt jest w interesie rolników, bo inaczej stracimy całkowicie kontrolę nad rynkiem zbóż, a nawet nad głodem.

Mariusz Andrzej Urbanke

Ukraina jest ogromnym eksporterem zboża. Bez zboża od naszego wschodniego sąsiada wielu krajom grozi głód. Zdaniem wielu ekspertów Rosja właśnie do tego zmierza – brak żywności może wywołać większe napięcie niż wojna, co doprowadzi do kolejnej wielkiej fali migracji i wielkich niepokojów w Europie.

Dlatego, jak poinformował minister Kowalczyk, Polska w ciągu najbliższych dwóch miesięcy jest w stanie wspomóc Ukrainę w transporcie zboża, ale nasze możliwości to maksymalnie do 1,5 mln ton miesięcznie. Ukraińcy chcieliby, aby tranzytem przez Pol-



Przez Polskę może przejechać maksymalnie do 1,5 mln ton ukraińskiego zboża miesięcznie | fot. Pixabay/d

skę przejeżdżało 4,5 mln ton zboża miesięcznie.

Tu potrzebne byłoby wsparcie Unii Europejskiej, którego jak na razie nie ma. – Ja cze-

kam na konkretną pomoc, czyli naczepy samochodowe, wagony, urządzenia przeładunkowe mobilne, bo to jest ważne, ponieważ mamy inny rozstaw

torów w Ukrainie i w Polsce – powiedział minister. Jego zdaniem szybkie działania w tym zakresie są konieczne, bo „sytuacja na rynkach rolnych dla

rolników i konsumentów jest bardzo trudna”.

– Jestem w stałym kontakcie z ministrem rolnictwa Ukrainy. Według niego tegoroczne zbiory mogą być mniejsze nawet o 50 proc. – poinformował wicepremier. Przypomniał też, że eksport zbóż z Ukrainy i Rosji to 30 proc. całego światowego eksportu zbóż. – Dziś mamy zagrożenie bezpieczeństwa żywnościowego, na szczęście nie w Polsce czy w Europie, ale na Bliskim Wschodzie i w Afryce Północnej – stwierdził wicepremier. – Mamy do czynienia z suszą w Indiach, z wojną w Ukrainie, z zakłóceniem dostaw zbóż. To są realne zagrożenia spadku plonów – podkreślił.

Dlatego też kwestie bezpieczeństwa żywnościowego zdominowały także ostatnią sesję regionalną FAO, która odbywała się w Polsce. – Na nasz wniosek, poparty przez wiele państw, Komisja Europejska odstąpiła od obowiązku ugorowania 4 proc. gruntów. Oznacza to, że około 4 mln ha będzie w tym roku włączone do produkcji rolnej – dodał wicepremier. Trwa jeszcze dyskusja nad innymi elementami europejskiego Zielonego Ładu w sprawie ograniczenia stosowania środków ochrony roślin i nawozów.

Pożyczył 500 zł, do spłaty ma 280 tys. zł

PIENIĄDZE \ Prawie 280 tys. zł musi łącznie spłacić mężczyzna, który pożyczył 500 zł od firmy pożyczkowej. Po wyroku sądu w Bytomiu komornik ściągnął już od niego 53 tys. zł. W obronie dłużnika stanął prokurator generalny Zbigniew Ziobro i skierował w tej sprawie skargę nadzwyczajną do Sądu Najwyższego.

W sprawie chodzi o dług z lipca 2005 r. Trudna sytuacja rodzinna i majątkowa zmusiła mężczyznę do pożyczki 500 zł od spółki świadczącej usługi finansowe. Dług miał zostać zwrócony po 30 dniach. W umowie pożyczki wpisano jednak, że w przypadku niespłacenia zobowiązania w terminie lub jego wypowiedzenia od kwoty pożyczki będą naliczane odsetki dzienne w wysokości 9 proc.

Kilka miesięcy później, w październiku 2005 r. firma wniosła pozew, w rezultacie którego Sąd Rejonowy w Bytomiu nakazał mężczyźnie zapłatę długu wraz z umownymi odsetkami. Nakaz uprawomocnił się w listopadzie tego samego roku. Mężczyzna dowiedział się o tym nakazie dopiero w kwietniu 2021 r. od komornika, który wyegzekwował od niego ponad 53 tys. zł, czyli po-

nad 100-krotność pożyczonej sumy.

Do oddania dłużnikowi pozostało jeszcze 500 zł należności głównej i niemal 222 tys. zł odsetek, bytomski sąd zawiesił jednak postępowanie egzekucyjne po interwencji prokuratury. Z nakazem zapłaty nie zgodził się też prokurator generalny, który wniósł w tej sprawie do Sądu Najwyższego skargę nadzwyczajną. Zbigniew Ziobro domaga się w niej uchylenia zaskarżonego wyroku i ponownego rozpoznania sprawy przez sąd w Bytomiu.

W skardze zarzucono sądowi brak uwzględnienia konsumenckiego charakteru zobowiązania, zaznaczono też, że orzeczenie wydane na podstawie przepisów o postępowaniu nakazowym usankcjonowało warunki zawarte w „lichwiarskiej” umowie. Wskazano na dysproporcję pomiędzy kwotą

pożyczki, a sumą do zapłaty obejmującą odsetki w wysokości 3285 proc. rocznie.

Prokurator podkreślił, że mężczyzna podczas zaciągania pożyczki zarabiał ok. 3 tys. zł miesięcznie i miał na utrzymaniu żonę oraz syna. Posiadał wówczas zobowiązania finansowe, które pochłaniały połowę jego wypłaty, był więc w tak trudnej sytuacji, że zdecydowałby się na pożyczkę na jakichkolwiek warunkach.

W skardze zarzucono sądowi, że nie zbadał z urzędu potencjalnie nieuczciwego charakteru zapisów umowy. Zauważono, że oprocentowanie pożyczki ustalono na poziomie zabronionym przez prawo. Prokurator zaznaczył, że w takiej sytuacji sąd był zobligowany do skierowania sprawy do rozpoznania w postępowaniu zwyczajnym.

.....
(jak, PAP)

Pozytywne nastroje przedsiębiorców

KONIUNKTURA \ Pomimo niepewności i nieprzewidywalności warunków gospodarczych, wojny w Ukrainie i rosnącej inflacji, wśród polskich przedsiębiorców utrzymuje się przewaga nastrojów pozytywnych – wynika z najnowszego odczytu Miesięcznego Indeksu Konjunktury (MIK).

MIK, opracowywany przez Polski Instytut Ekonomiczny i Bank Gospodarstwa Krajowego, wyniósł w czerwcu 105,0 pkt, co jest wynikiem zbliżonym do majowego odczytu (wzrost o 0,1 pkt). Natomiast w porównaniu z analogicznym okresem z 2021 r. ogólny poziom MIK jest wyższy o 2,2 pkt.

– Krzywa obrazująca nastroje przedsiębiorców w 2022 r. jest stale wyższa od dokumentującej nastroje w 2021 r. Inwazja Rosji na Ukrainę, a także następujące po niej sankcje odcisnęły słabsze piętno na sytuacji firm niż restrykcje pandemiczne z zimy i wiosny 2021 r. – komentuje Paweł Śliwowski, kierownik Zespołu Strategii w Polskim Instytucie Ekonomicznym.

– Pytanie, czy obecny odczyt to tylko cisza przed burzą, czyli coraz powszech-

niej oczekiwanym spowolnieniem. Z perspektywy długofalowej sytuacji polskiej gospodarki negatywnym zjawiskiem jest utrzymujący się niski sentyment dotyczący inwestycji, który od stycznia 2021 r. nie przekroczył progu neutralnego – dodaje.

W czerwcowym odczycie najwyższa wartość wskaźnika konjunktury odnosi się do firm dużych (112,6 pkt) i średnich (108,9 pkt). O ile w przypadku firm dużych nastąpił wzrost tego wskaźnika m/m (+ 9,5 pkt), o tyle dla firm średnich odnotowano jego spadek (-5,2 pkt). Mikrofirmy są jedyną grupą przedsiębiorstw, dla której wskaźnik konjunktury jest poniżej wartości neutralnej (96,3 pkt.), o 2,8 pkt mniej niż w maju.

.....
(ar)

IDEA \ Nazwa Kongresu 590 pochodzi od prefiksu kodu kreskowego, którym oznaczane są towary wprowadzone do obrotu na terenie Polski. Jego głównym celem jest uwolnienie potencjału polskiej gospodarki oraz promocja polskich produktów i usług. Ideą jest stworzenie przestrzeni do kooperacji dla polskich przedsiębiorców, naukowców i decydentów politycznych. Wydarzenie uświetniają obecnością najważniejsze osoby w kraju, z prezydentem Rzeczypospolitej Polskiej oraz prezesem Rady Ministrów na czele, i goście ze świata zagranicznego biznesu.



WYDARZENIE \ Kongres 590

Łączymy wszystkich

Już niebawem startuje 7. edycja Kongresu 590 pod patronatem honorowym prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudy. Impreza poruszy tematy dotyczące Trójmorza, a w szczególności zacieśniania relacji gospodarczych i politycznych oraz wzmacniania bezpieczeństwa państw w regionie.



Dyskusja będzie miała wymiar globalny. Swój udział zapowiedzieli międzynarodowi eksperci, którzy od lat zajmują się największymi wyzwaniami współczesnego świata, analizując je zarówno w kontekście światowym, jak i regionalnym.

Wśród gości kongresu znajdą się m.in. dr George Friedman, uznany na całym świecie politolog i futurolog, twórca dziedziny prognozowania geopolitycznego; prof. Justin Yifu Lin, ekonomista Uniwersytetu Pekńskiego i twórca koncepcji Nowej Ekonomii Strukturalnej; Ri-

chard „Rich” Turrin, ekspert ds. innowacji, branży fintech oraz Chin; gen. Roman Polko, członek prezydenckiej Rady ds. Bezpieczeństwa i Obrony; oraz dr Jacek Bartosiak, ekspert ds. geopolityki i strategii, założyciel think tanku Strategy&Future.

W tym roku w centrum dyskusji znajdzie się problematyka krajów Trójmorza – międzynarodowej inicjatywy gospodarczo-politycznej, skupiającej dwanaście państw Unii Europejskiej: Austrię, Bułgarię, Chorwację, Czechy, Estonię, Litwę, Łotwę, Polskę, Rumunię, Słowację, Słowenię

i Węgry. Ostatnie wydarzenia pokazują, że dzisiaj to właśnie jedność i poczucie wspólnoty stanowią fundament bezpieczeństwa. Dlatego podczas kongresu omawiane będą tematy dotyczące współpracy, wyznaczenia nowych celów oraz

\\ Ostatnie wydarzenia pokazują, że dzisiaj to właśnie jedność i poczucie wspólnoty stanowią fundament bezpieczeństwa. \\

zacieśniania relacji gospodarczych i politycznych.

Uczestnicy debat skoncentrują się na 11 obszarach tematycznych: polityce i bezpieczeństwie; gospodarce; rolnictwie i żywności; technologii; transporcie i logistyce; energetyce; ekologii; wy-

zwaniach społecznych; nauce; kulturze oraz zdrowiu.

Podobnie jak w ubiegłym roku wydarzenie będzie podzielone na dwie części: pierwsza odbędzie się w dniach 22–23 czerwca w Warszawie, w tradycyjnej, stacjonarnej formule, w centrum konferencyjnym Ptak Warsaw Expo. Druga natomiast w październiku, a w programie znajdzie się m.in. przyznanie Nagrody Gospodarczej Prezydenta RP.

Strategicznymi partnerami wydarzenia są Enea SA, PGE Polska Grupa Energetyczna oraz PKN ORLEN.

Partnerami głównymi plus są firmy: PKO Bank Polski, Grupa PZU i Grupa TAURON. Więcej informacji na Kongres590.pl

Patronat medialny

ŁĄCZYMY WSZYSTKICH
K590
22-23.06.2022



WEŹ UDZIAŁ
W KONGRESIE 590
KLUCZOWYM WYDARZENIU
GOSPODARCZYM W POLSCE

GAZ \ 4 lipca po raz pierwszy przepustowości nowych interkonektorów gazowych z Danią, Litwą i Słowacją zostaną wystawione na aukcji produktów rocznych – poinformował operator gazociągów przesyłowych Gaz-System. Oznacza to, że uczestnicy rynku gazu mogą zarezerwować przepustowości roczne nowych połączeń międzysystemowych Polska–Dania, Polska–Litwa oraz Polska–Słowacja.

PALIWA \ W USA po raz pierwszy w historii średnia cena galona benzyny przekroczyła 5 dol.

Ceny na stacjach rosną wolniej

Choć ceny paliw wciąż w Polsce idą w górę, to tempo wzrostu wyhamowało i w tym tygodniu benzyna i olej napędowy nie powinny już gwałtownie rosnąć – oceniają analitycy. Paliwa drożeją nie tylko w Polsce. W USA po raz pierwszy w historii średnia cena galona (3,78 l) benzyny przekroczyła 5 dol.

Jan Kamieniecki

Według danych portalu E-petrol.pl średnie ceny benzyny Pb95 na polskich stacjach w tym tygodniu wyniosą 7,92–8,05 zł za liter, a oleju napędowego, czyli diesla – 7,56–7,70 zł za liter. W ciągu ostatnich dwóch tygodni ceny benzyny przegoniły ceny diesla, ale generalnie tempo wzrostu cen paliw wyhamowało.

W najbliższych dniach w dalszym ciągu olej napędowy będzie paliwem tańszym niż benzyna, ale ta druga może wkrótce pójść mocno w górę. Analitycy prognozują, że pod koniec tego tygodnia lub na początku przyszłego średnia cena benzyny Pb98 podskoczy do 8,75 zł za liter, a Pb95 do 8,05 zł. Nie wykluczają, że w najbliższym czasie cena benzyny przekroczy

nawet 10 zł za liter. – Obecnie trudno prognozować, kiedy się to stanie, ale ryzyko, że tak będzie, jest bardzo duże – ocenił dr Jakub Bogucki, analityk E-petrol.pl.

Z porównania do cen z końca maja dokonanego przez ekspertów BM Reflex wynika, że benzyna Pb95 zdrożała w sumie o 61 gr na litrze, a olej napędowy o 58 gr na litrze. Z kolei w ujęciu rocznym paliwa na stacjach są o 47–56 proc. droższe. Za liter benzyny Pb98 płacimy więcej o ok. 3,00 zł, za benzynę Pb95 – więcej o 2,21 zł, za olej napędowy – o 2,46 zł, za autogaz – o 1,28 zł.

Zdaniem analityków ceny paliw na stacjach w tym tygodniu nie powinny gwałtownie rosnąć. Co będzie później? Nawet specjalistom trudno jest przewidzieć, jak będzie wyglądała sytuacja. Rynek paliw jest dynamiczny. Ceny zmieniają się z tygodnia na



W najbliższych dniach w dalszym ciągu olej napędowy będzie paliwem tańszym niż benzyna | fot. Tomasz Adamowicz/Gazeta Polska

tydzień, a bywa że i z dnia na dzień. Na dodatek rzeczywiste ceny paliw są w niektórych miejscach znacznie wyższe od średnich cen prognozowanych przez ekspertów, co powoduje zaskoczenie i konsternację wśród kierowców.

Podobne nastroje są w innych krajach Unii Europejskiej, a także w innych rejonach świata, bo paliwa drożeją nie tylko w Polsce. – W USA po raz pierwszy w historii średnia cena galona (3,78 l) benzyny przekroczyła 5 dol. – podała American Automobile Association. Ceny rosną niemal nieprzerwanie od ponad miesiąca. Według Biura Statystyk Pracy indeks cen benzyny wzrósł w ciągu ostatnich 12 miesięcy o niemal 50 proc., stanowiąc jedną z głównych przyczyn najwyższej od ponad 40 lat inflacji w Stanach Zjednoczonych.

(PAP, E-petrol.pl)

Auta tylko dla wybranych?

TRANSPORT \ Parlament Europejski poparł propozycję Komisji Europejskiej, by do 2035 r. osiągnąć zeroemisyjną mobilność na drogach. Zdaniem ekspertów to nieporozumienie – auta podróżują, koszty dla gospodarki będą wyższe, a środowisko nie zyska.

Dyskusja w PE była gorąca, stanowisko dotyczące zmiany norm emisji dwutlenku węgla (CO₂) dla nowych samochodów osobowych i dostawczych nie zyskało wsparcia aż 273 eurodeputowanych. Wpływy zielonych i frakcji akceptujących Fit for 55 są jednak silne, dzięki czemu projekt w końcu poparło 339 eurodeputowanych.

Oznacza to, że stanowisko PE będzie podstawą do negocjacji z państwami członkowskimi, a cel dla całej floty UE to zmniejszyć emisje wytwarzane przez nowe samochody osobowe i lekkie pojazdy dostawcze aż o 100 proc. w porównaniu z 2021 r. Zdaniem KE ma się to przyczynić do polepszenia jakości powietrza, oszczędności energii i obniżenia kosztów posiadania pojazdu.

Eksperti podważają te założenia. Wskazują, że we-

dług najbardziej pesymistycznych szacunków naukowców transport drogowy odpowiada zaledwie za około 15 proc. emisji dwutlenku węgla. Mimo to właśnie samochody stały się celem ekologicznych działaczy i polityków, którzy rozpoczęli krucjatę na rzecz redukcji emisji i poprawy bezpieczeństwa.

Bezpośrednim efektem ich działań jest gwałtowny wzrost cen samochodów, które muszą być wyposażone w coraz bardziej skomplikowane systemy. Przykładem jest norma Euro 7, która jako część tak zwanego Zielonego Ładu ma zacząć obowiązywać od 2025 r. Jednak Luca de Meo, szef koncernu Renault, uważa, że nowa norma nie przyniesie prawie żadnych realnych efektów dla środowiska – poprawa w zakresie emisji wyniesie zaledwie trzy

do czterech procent! Za to spowoduje znaczący wzrost cen samochodów. Opracowanie tych wszystkich nowych rozwiązań kosztowałoby tylko grupę Renault miliard euro, co oznacza, że każdy samochód będzie musiał podróżować o ok. 1000 euro. Zdaniem ekspertów efekt będzie taki, że mniej ludzi zmieni auta na nowsze i emisja nie spadnie.

Efekty gospodarcze będą również niekorzystne, bo podróżuje transport, a to wpłynie na wyższe koszty produkcji większości towarów. – Koszty nowych regulacji dla Europejczyków będą ogromne – uważa posłanka PiS Izabela Kloc. – Dojdzie do tego, że auta będą dostępne dla wybranych, a reszta będzie skazana na transport publiczny – dodaje.

Mariusz Andrzej Urbanke

Nowelizację ustawy wiatrakowej wkrótce rozpatrzy rząd

ENERGETYKA \ Stały Komitet Rady Ministrów przyjął i przekazał do dalszych prac Komisji Prawniczej projekt nowelizacji ustawy o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych – przekazał „Codziennej” rzecznik resortu klimatu i środowiska.

Nowelizacja powinna tym samym wkrótce wejść pod obrady rządu, a następnie Sejmu.

Jak poinformował resort, przedstawione w marcu br. założenia do aktualizacji Polityki Energetycznej Polski do 2040 r. przewidują dalszy rozwój OZE oraz dynamizację we wszystkich sektorach, co może oznaczać osiągnięcie 50 GW zainstalowanej mocy w odnawialnych źródłach już w 2030 r.

Nowe przepisy mają też zapewnić właściwy poziom kontroli nad tym procesem przez władze gminne i społeczność lokalną, a także odpowiedni poziom bezpieczeństwa eksploatacji elektrowni wiatrowych.

Małgorzata Żmijewska-Kukielka z Polskiego Stowarzyszenia Elektrowni Wiatrowych powiedziała nam, że „znaleźliśmy się już na ostatniej prostej przed wej-

ściem nowych przepisów w życie”. – Liberalizują one dotychczas obowiązującą tzw. zasadę 10H, która praktycznie zablokowała rozwój farm wiatrowych na lądzie w naszym kraju – wskazała ekspertka.

Zasada umożliwiająca budowę wiatraków pod warunkiem spełnienia normy odległości od najbliższych zabudowań pozostała – tyle że nowelizacja zmniejsza ją do 500 m. Doszedł też zapis, który przekazuje podejmowanie decyzji o budowie instalacji wiatrowych lokalnym samorządom.

Dla społeczeństwa nowelizacja oznacza możliwość szerszego korzystania z prądu nawet 3–4-krotnie tańszego od opartego na źródłach konwencjonalnych. Im więcej energii z wiatru, tym niższe rachunki za prąd.

Maciej Pawlak



NOWE FARMY FOTOWOLTAICZNE

ENERGETYKA \ PGE Energia Odnawialna podpisała umowy na budowę kolejnych 12 jednomegawatowych farm fotowoltaicznych. Zostaną one uruchomione w pierwszym kwartale 2023 r. Łącznie w 2022 r. spółka ma w planach uzyskanie pozwoleń na budowę projektów PV o mocy około 260 MW. Należąca do Grupy Kapitałowej PGE spółka PGE Energia Odnawialna jest obecnie największym producentem zielonej energii w Polsce.

UE \ Polska ma płacić, choć przedmiotu sporu nie ma

Bezprawne kary TSUE ws. Turowa

Kary ws. kopalni Turów nałożone przez Trybunał Sprawiedliwości UE są bezprawne – oceniła minister klimatu i środowiska Anna Moskwa. Zapewniła, że wszystkie elementy umowy ze stroną czeską realizowane są zgodnie z harmonogramem.

Paweł Woźniak

Szefowa resortu klimatu i środowiska wraz z czeską ministrem środowiska Anną Hubaczkową uczestniczyła w pierwszym posiedzeniu komisji powołanej na mocy umowy ws. Turowa. – Na dzisiaj wszystkie elementy umowy, które były uzgodnione, są realizowane zgodnie z harmonogramem. Ani strona polska, ani strona czeska nie zgłasza żadnych zastrzeżeń – przekazała Moskwa.

Uczestnicząca w spotkaniu czeska minister środowiska Anna Hubaczkova przypomniała, że polsko-czeskie porozumienie ws. funkcjonowania kopalni węgla w Turowie zostało zawarte na korzyść mieszkańców przygranicznego regionu. Potwierdziła, że odbyły się już pierwsze pomiary, jeśli chodzi o obciążenia hałasem



Minister Moskwa przypomniała, że w momencie podpisania umowy ze stroną czeską nie ma przedmiotu sporu, a tym samym nałożenie kary jest niezasadne | fot. Aleksiej Witwicki/Gazeta Polska

czy zanieczyszczenia powietrza. – Te wyniki były bardzo korzystne, nie wykazały tam zanieczyszczenia – powiedział.

W ub.r. TSUE nałożył na Polskę karę w wysokości 500 tys. euro dziennie za niewdrożenie środka tymczasowego i niezaprzestanie wydobywania węgla brunatnego

w kopalni Turów. Decyzja unijnego Trybunału była efektem pozwu złożonego przeciwko Polsce przez Czechy, które przekonywały, że rozbudowa kopalni zagraża mieszkańcom czeskiego Liberca, powodując szkody środowiskowe.

Minister Moskwa uważa, że w obecnej sytuacji kary finansowe nie są możliwe jako środek zapobiegawczy. – Poza tym Polska przedstawiła stuprocentową argumentację, która dawała TSUE możliwość zwolnienia z tej kary. Przypomnę, że w momencie podpisania umowy ze stroną czeską nie ma przedmiotu sporu, a tym samym nałożenie kary jest niezasadne – dodała Moskwa.

Jej zdaniem jeśli TSUE mógł nałożyć kary poza procedurami, to tym bardziej mógł te kary zdjąć. – Tak się nie stało, te kary są niestety na bieżąco potrącane, chociaż regularnie przedstawiamy dodatkową argumentację prawną – mówiła minister. – Liczymy też na wsparcie strony czeskiej, która w momencie podpisania umowy ws. Turowa natychmiast przekazała do TSUE informacje o tym, że spór został zakończony – dodała. Zaznaczyła, że nie spowodowało to jednak reakcji ani TSUE, ani Komisji Europejskiej.

W lutym br. Polska porozumiała się z Czechami, wypłacając im odszkodowanie w wysokości 35 mln euro oraz przekazując 10 mln euro na Fundusz Małych Projektów Środowiskowych. Mimo to w tym samym miesiącu KE poinformowała Polskę, że przystąpi do potrącenia płatności należnych Polsce z budżetu UE z tytułu kar za Turów.

Podwyżki OC nieuniknione

UBEZPIECZENIA \ Jeśli ceny obowiązkowych polis komunikacyjnych pozostaną na dotychczasowym poziomie, w ciągu dwóch lat strata dla całego rynku wyniesie 3,4 mld zł – ostrzega Polska Izba Ubezpieczeń. Według Komisji Nadzoru Finansowego czas na urealnienie cen polis, bo naprawa samochodów drożeje.

KNF niepokoi coraz gorszą rentowność obowiązkowych polis komunikacyjnych. Kierowcy z roku na rok płacą za OC coraz mniej zamiast coraz więcej, a przecież naprawa samochodu drożeje w zawrotnym tempie. Ekspertiści spodziewają się, że warsztaty samochodowe w celu utrzymania rentowności podniosą ceny swoich usług nawet o 50 proc., inaczej upadną.

Urząd przypominał ubezpieczycielom o konieczności kalkulowania składki w taki sposób, aby wystarczyły one na pokrycie przyszłych odszkodowań. – W kalkulacji składki powinna zostać przyjęta oczekiwana inflacja szkód: wzrost cen części, materia-

łów i kosztów pracy. Zakłócenia w łańcuchach dostaw oraz mniejsza dostępność pracowników powodują, że czas naprawy pojazdu wydłuża się, co przekłada się na wzrost kosztów pojazdów zastępczych – wyjaśnia Jacek Barszczewski z biura prasowego KNF.

Z analizy przeprowadzonej dla Polskiej Izby Ubezpieczeń przez firmę Deloitte wynika, że jeśli ceny OC komunikacyjnego pozostaną na dotychczasowym poziomie, w ciągu dwóch lat strata dla całego rynku wyniesie 3,4 mld zł. – Ubezpieczyciele mają prawny obowiązek ustalania składki adekwatnie do ponoszonego ryzyka i kosztów – powiedział Jan Grzegorz Prądyński, pre-

zes PIU. – Widać wyraźnie wzrost wartości średniej szkody i spadek kosztów – dodał.

Duże firmy ubezpieczeniowe w segmencie komunikacyjnym są nad kreską, a małe – pod nią – skomentował Marcin Broda, analityk Ogmy, wydawcy „Dziennika Ubezpieczeniowego”. Jego zdaniem obecna wojna cenowa skończy się tak jak poprzednia: kilku największych graczy zwiększy swój udział, a kilku mniejszych zwinie się z rynku.

Wkrótce KNF wyda nowe rekomendacje dotyczące likwidacji szkód komunikacyjnych. Wytyczne regulatora mają zakończyć wojnę pomiędzy ubezpieczycielami a warsztatami o koszty napraw w ramach OC komunikacyjnego. Prezes PIU obawia się, że koszty napraw po wprowadzeniu rekomendacji jeszcze wzrosną, a ubezpieczyciele będą wyłącznie płatnikami ze znacznie mniejszą kontrolą nad likwidacją szkód. W siłę sprawczą KNF nie wierzy Marcin Broda. Nie spodziewa się, że przed wakacjami składki wzrosną. Nie zakończy się jeszcze wojna o klienta.

.....
(lus, Money.pl)

Rosnące ceny węgla będą rekompensowane od sierpnia

ENERGETYKA \ Będący w przygotowaniu plan rekompensat za rosnące ceny węgla będzie obowiązywał najpóźniej od sierpnia – zapewnił w poniedziałek premier Mateusz Morawiecki. Dodał, że skala rekompensat będzie uzależniona od dochodów członków rodziny.

Mateusz Morawiecki powiedział, że osobom dotkniętym ubóstwem energetycznym trzeba pomagać poprzez działania osłonowe. Przypomniał, że działania takie zostały wdrożone już na początku roku. – Teraz, jak np. w kwestii węgla, będziemy te działania dalej rozwijać – wskazał.

Szef rządu przekazał, że nad programem, który będzie gwarantował niższe ceny węgla, pracują resorty aktywów państwowych oraz środowiska i klimatu. – Chcemy, żeby ten program, gwarantujący, że ceny węgla będą cenami sprzed tej gwałtownej zmiany cen z ostatnich kilku miesięcy, był gotowy najpóźniej w sierpniu – powiedział Morawiecki. Dodał, że dofinansowanie będzie uzależnione od możliwości wnioskujących. – W zależności od pozio-

mu dochodu na członka rodziny będziemy refinansować tę różnicę lub jej część względem tych cen, które były kilka miesięcy temu – podkreślił.

Premier wyjaśnił jednocześnie, że wraz z rekompensatą cen węgla przygotowany zostanie system dystrybucji surowca, umożliwiający jego zakup w niższej cenie blisko swojego miejsca zamieszkania. – Bardzo ważne są mechanizmy dystrybucji węgla. O tym rozmawialiśmy na poprzednim posiedzeniu Rady Ministrów. Uzgodniliśmy, że nawet osoby, które nie korzystają z internetu, będą mogły, tak jak do tej pory, kupić węgiel gdzieś blisko swojego miejsca zamieszkania. To jest nasze rządowe zobowiązanie – podkreślił premier.

.....
Paweł Woźniak



**NEWS ** „Jurassic World: Dominion” w reż. Colina Trevorrowa w dziesięć dni zarobił na całym świecie blisko 400 mln dol. (obecnie 389,1 mln). Co ciekawe, ponad 30 proc. weekendowych wpływów pochodzi z Chin. Jak widać, są dinozaury, które znoszą złote jaja.

**KONCERT ** Między Molestą a Żabsonem

Orkiestralny hip-hop

Niedzielny koncert „Jimek & Goście: Historia polskiego hip-hopu” na lotnisku Bemowo w Warszawie udowodnił, że muzyka symfoniczna zawsze uwzniośla – old schoolowi nie zaszkodzi, a dla marnego współczesnego rapu okazuje się jedynym ratunkiem. Na koncercie pojawił się też... Quebonafide, który miał zakończyć występy już miesiąc temu.

Sylwia Krasnodębska

Radimir Dębski, ps. Jimek, w pełnym składzie 70-osobowej orkiestry symfonicznej zaprezentował aranżacje utworów legend polskiego hip-hopu i świeżynek na rynku. Usłyszeliśmy więc m.in. takich twórców, jak Bedoes, Fenomen, Grammatik, Kaliber 44, Kizo, Molesta, MOR W.A., O.S.T.R., Płomień 81, PRO8L3M, Sokół, Szczyl, TEDE, Wzgórze Ya-Pa 3, ZIP Skład i Żabson.

Z pewnością na uwagę zasługuje występ wyczekiwanego PRO8L3M-u. Usłyszeliśmy tylko dwa utwory: „Flary” i „Molly”. Interpretacje hitów na orkiestrę symfoniczną, choć zmieniły muzyczny charakter utworów, otworzyły nową przestrzeń dla Oskara i Steeza. Oba tytuły na orkiestrę, choć przy-



Utwory, które kształtowały polską scenę hip-hopową, zabrzmiały w symfonicznej aranżacji | fot. mat. pras./d

pominały swoje pierwotne, chyba jedynie w tekście, miały znakomite przyjęcie. Pokazały też wszechstronność duetu i ich profesjonalizm. Choć nie oszukujmy się

– Steez podczas wykonywania „Flar” niewiele miał do zrobienia. Oddanie muzyki twórcom z kompletnie innego świata musi być bardzo cennym doświadczeniem. Szczególnie

gólnie gdy orkiestrą dowodzi charyzmatyczny kompozytor. Mniej szczęścia miał Sokół, który w symfonicznych okolicznościach stracił całą swoją specyfikę. Ale występ ZIP

Składu z jego udziałem w towarzyszeniu orkiestry i tak przejdzie do historii. Znakomicie przyjętym akcentem był występ Molesty z Wilku. „Się żyje”, „Armageddon” i „Wiedziałem, że tak będzie” dzięki ingerencji Jimka dostały nowej energii. Publiczność oszalała. I niemal zupełnie zastygła, gdy na scenę wszedł Żabson – raper młodego pokolenia ukrywający głos za nieznośnym auto-tune’em. Cóż, jedno jest pewne, Żabson nigdy tak dobrze się nie zaprezentował i nie zaprezentuje. To, co zrobił z jego muzyką Jimek z orkiestrą, nazwać można brawurowym odbiciem od dna – tylko w wersji muzycznej oczywiście...

Organizatorzy stołecznego koncertu zapowiadali niespodziankę. W finale wystąpił Quebonafide. Maską na twarzy miała być może symbolizować jego ograniczoną obecność w projekcie. Raper w maju tego roku dał ostatni koncert w ramach swojej ostatniej trasy. Jego utwór „Szubienicapestydybroń” wpisał się w część występów tzw. nowego pokolenia. Żabson, Kizo i Quebonafide mogliby się jeszcze wiele nauczyć od starszych kolegów, z którymi mijali się na scenie.

Złowieszcze zdjęcia

**WYSTAWA ** Te zdjęcia wywołują strach. Są mroczne i zapowiadają coś złego, jeszcze bardziej mrocznego. „Złowieszczy krajobraz” i „Cienka linia” to wystawa ukraińskich fotografów w ramach trwającego w Łodzi Fotofestiwalu.

„Cień imperium i złe przeczucia towarzyszyły Ukrainie przez całe 30 lat od momentu odzyskania niepodległości” – czytamy w opisie wystawy. Zdjęcia prezentowane w centrum Off Piotrkowska pochodzą z Odessy. To tam w dniach 19–22 maja miała się odbyć ósma edycja festiwalu Odesa Photo Days. Dziś jednak Kateryna Radchenko, dyrektor i kurator festiwalu, wraz z zespołem festiwalowym zajmują się głównie szerzeniem informacji o tym, co dzieje się na Ukrainie. Wspierają też dotkniętych wojną ukraińskich dokumentalistów i artystów zajmujących się fotografią.

Prezentowane na wystawie zdjęcia zostały wykonane przez ukraińskich fotografów przed lutym tego roku. Na fotografiach pełno jest odniesień do reżimu sowieckiego i tematyki domu jako terytorium, które nie jest czymś danym na zawsze. Są tu też prace pokazujące pro-



Niepokój i podświadome przygotowywanie się na najgorszy scenariusz... | fot. Jan Naj/Gazeta Polska

test przeciwko fałszowaniu wyborów na Białorusi.

Kurator wystawy Kateryna Radchenko, odnosząc się do prezentacji „Cienka linia”, powiedziała: – To wizualna opowieść o tym, jak szybko może zmienić się życie. Jest to mieszanka zdjęć wspomnień ze spokojnego życia

i współczesnej, militarnej codzienności w wojennej Ukrainie. Przejście między tymi dwoma stanami jest tak szybkie, że wspomnienia z niedalekiej przeszłości wydają się, jakby pochodziły z innego życia.

Sylwia Krasnodębska

20 lat świra

**TEATR ** Dwie dekady, a nie tylko jeden dzień. Jak się okazuje, nie tylko świat filmu, ale i kina świętuje 20-lecie „Dnia świra”. Reżyser Piotr Ratajczak wystawił teatralną wersję filmu Marka Koterskiego na deskach Teatru Ateneum w Warszawie.



W roli Adasia Miauczyńskiego Adam Cywka | fot. Krzysztof Bieliński/Teatr Ateneum/d

Film o natręctwach Adasia Miauczyńskiego był nie tylko świetną komedią o ludzkich przywarach i wariackiej sztafecie pokoleń, ale był też swego rodzaju „lekiem na szajbę”. Oswajał dziwactwa, uczył dystansu i bawił do łez. Stołeczny Teatr Ateneum przytoczył raport z 2021 r. przygotowany przez warszawski Uniwersytet SWPS, z którego wynikało, że „Dzień świra” był najlepszym polskim filmem wszech czasów. Sięgniecie po taki tytuł dokładnie 20 lat od premiery wydawać by się mogło strzałem w dziesiątkę i gwarancją

sukcesu. Szczególnie że Ateneum przyzwyczaiło nas do dobrych realizacji. O dziwo stało się inaczej. Aż trudno uwierzyć, że teatralni twórcy nie wykorzystali dzieła Koterskiego do wyeksponowania absurdów dzisiejszej rzeczywistości. Zabrakło też wielu scen, bez których ta opowieść traci swój niepowtarzalny smaczek.

(sk)

Nie przegap!

Więcej już jutro w tygodniku „Gazeta Polska”



POLSKIE KOLEJE PAŃSTWOWE
Spółka Akcyjna

14.06.2022 r.

**PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI W POZNANIU
AL. NIEPODLEGŁOŚCI 8, 61-875 POZNAŃ
OGŁASZA PRZETARG PISEMNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:**

nieruchomości lokalowej, zlokalizowanej w Gorzowie Wlkp. przy ul. Obotryckiej 12b, woj. lubuskie, na którą składa się prawo własności lokalu użytkowego bez nr o pow. użytkowej 44,53 m², składającego się z 5 pomieszczeń położonych na poddaszu budynku mieszkalnego z usługami, wraz z udziałem 336/10000 w prawie własności części wspólnych budynku i gruntu oznaczonego nr ew. 2174 obręb 0005, Śródmieście o powierzchni 0,0465 m²

Cena wywoławcza nieruchomości: 155 000,00 zł netto

Wadium: 15 500,00 zł Postąpienie: 2 000,00 zł
Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. Przedmiot przetargu można oglądać po uprzednim uzgodnieniu terminu z Oglaszającym. **Przetarg (otwarcie ofert) odbędzie się w dniu 19.07.2022 r. o godz. 12.00** w Wydziale Sprzedaży przy ul. Korzeniowskiego 2 w Szczecinie, pokój 77. **Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:**

- **wpłata wadium** na konto Oddziału wskazane w Regulaminie przetargowym z podaniem w tytule **nr postępowania: 1008/KNO/301/2022** w terminie **do dnia 14.07.2022 r.** Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Oglaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał przetarg zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przybicia określone są w Regulaminie przetargowym.
- **złożenie oferty** w PKP S.A. Oddziale Gospodarowania Nieruchomościami w Poznaniu ul. Korzeniowskiego 2, 70-211 Szczecin, pokój 77 **do dnia 18.07.2022 r. do godz. 12.00** w zamkniętej kopercie z dopiskiem: „Oferta na przetarg **nr postępowania: 1008/KNO/301/2022. Nie otwierać przed godz. 12.00 dnia 19.07.2022 r.**” - Oferta powinna spełniać warunki określone w § 2 Regulaminu. Za datę złożenia oferty przyjmuje się termin doręczenia do PKP S.A.
- nie później niż 3 (trzy) dni przed złożeniem oferty (tj. nie później niż **do dnia 15.07.2022 r.**), **złożenie dokumentów** o których mowa w § 3 regulaminu, w odrębnej kopercie z dopiskiem „Dokumenty do przetargu **nr postępowania: 1008/KNO/301/2022**”. Za datę złożenia dokumentów przyjmuje się dzień doręczenia ich do PKP S.A. przy czym dokumenty mogą być złożone w formie elektronicznej, a oryginały przekazane przed otwarciem ofert lub w kopercie wraz z ofertą. Dokumenty będą podlegały wstępnej weryfikacji przed otwarciem ofert. Oferta jest wiążąca w terminie 4 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego uzyskana cena transakcyjna przekroczy równowartość w złotych kwoty 50 tys. euro warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Zarządu PKP S.A. i ministra właściwego ds. transportu. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonymi na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11 i § 20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP S.A. przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. Nr 155, poz. 1231). Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, Małgorzata Pochaba, tel. 721 805 820, e-mail: malgorzata.pochaba@pkip.pl, Agnieszka Mazur, tel. 723 191 852, e-mail: agnieszka.mazur@pkip.pl oraz sekretariat Oddziału, e-mail: sekretariat.knpo@pkip.pl. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

**PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI W WARSZAWIE
UL. ARMATNIA 14, 01-246 WARSZAWA
OGŁASZA PRZETARG PISEMNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:**

1. Prawo własności lokalu mieszkalnego nr 1 położonego w budynku mieszkalnym pod adresem Treblinka 26 w miejscowości Treblinka, woj. mazowieckie, o powierzchni 33,80 m² oraz pomieszczeń przynależnych (pomieszczenia gospodarczego usytuowanego w piwnicy ziemnej o powierzchni 7,08m², dwóch pomieszczeń gospodarczych usytuowanych w budynku gospodarczym o powierzchni 10,35 m² i 7,99m²) wraz z udziałem wynoszącym 5922/27598 w częściach wspólnych budynków i innych urządzeń, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli poszczególnych lokali oraz takim samym udziałem w prawie własności gruntu oznaczonego geodezyjnie jako działka nr ew. 25/5 o powierzchni 0,2305 ha z obrębem 0023 Treblinka.

W celu zapewnienia dojazdu do zbywanej nieruchomości dodatkowo zostanie ustanowiona służebność na prawie użytkowania wieczystego gruntu działki na prawie użytkowania wieczystego działki nr 25/51 z obrębem 0023 Treblinka polegającej na prawie przejazdu i przechodu po drodze gruntowej usytuowanej na działce nr 25/51 w pasie gruntu o powierzchni 2480 m² (długości 620 m i szerokości 4 m) za jednorazową opłatą z tytułu ustanowienia służebności w wysokości 2 489,00 zł netto. Wartość ustanowienia służebności nie została ujęta w cenie wywoławczej i zostanie doliczona do wylicytowanej ceny zbycia. Przedmiot przetargu można oglądać po uprzednim potwierdzeniu terminu z Oglaszającym.

Cena wywoławcza nieruchomości: 25 000,00 zł netto

Wadium: 2 500,00 zł Postąpienie: 500,00 zł

2. Prawo własności lokalu mieszkalnego nr 2 położonego w budynku mieszkalnym pod adresem Treblinka 26 w miejscowości Treblinka, woj. mazowieckie, o powierzchni 24,63 m² oraz pomieszczeń przynależnych (dwa pomieszczenia gospodarcze usytuowane w budynku gospodarczym o powierzchni 9,52m² i 9,73 m² oraz pomieszczenie gospodarcze usytuowane w piwnicy ziemnej o powierzchni 7,15 m²) wraz z udziałem wynoszącym 5103/27598 w częściach wspólnych budynków i innych urządzeń, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli poszczególnych lokali oraz takim samym udziałem w prawie własności gruntu oznaczonego geodezyjnie jako działka nr ew. 25/5 o powierzchni 0,2305 ha z obrębem 0023 Treblinka.

W celu zapewnienia dojazdu do zbywanej nieruchomości dodatkowo zostanie ustanowiona służebność na prawie użytkowania wieczystego gruntu działki na prawie użytkowania wieczystego działki nr 25/51 z obrębem 0023 Treblinka polegającej

na prawie przejazdu i przechodu po drodze gruntowej usytuowanej na działce nr 25/51 w pasie gruntu o powierzchni 2480m² (długości 620m i szerokości 4m) za jednorazową opłatą z tytułu ustanowienia służebności w wysokości 2 145,00 zł netto. Wartość ustanowienia służebności nie została ujęta w cenie wywoławczej i zostanie doliczona do wylicytowanej ceny zbycia. Przedmiot przetargu można oglądać po uprzednim potwierdzeniu terminu z Oglaszającym.

Cena wywoławcza nieruchomości: 20 000,00 zł netto

Wadium: 2 000,00 zł Postąpienie: 500,00 zł
Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. **Przetarg (otwarcie ofert) odbędzie się w dniu 21.07.2022 r. o godz. poz. 1- 11:00, poz. 2- 12.00** w siedzibie Oglaszającego, pokój 201. **Warunkiem dopuszczenia oferenta do przetargu jest:**

- **wpłata wadium** w formie pieniężnej na rachunek bankowy PKP S.A. wskazany w Regulaminie zbycia nieruchomości z podaniem **nr postępowania: poz. 1- 1010/KNO/293/2022, poz. 2- 1010/KNO/294/2022** w terminie **do dnia 18.07.2022 r.** Termin wpłaty oznacza termin uznania rachunku bankowego Oglaszającego kwotą wadium. Wadium wniesione przez oferenta, który wygrał przetarg zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przybicia określone są w Regulaminie zbycia nieruchomości,
- **złożenie oferty** w terminie **do godz. 14:00 dnia 18.07.2022 r.** w siedzibie Oglaszającego w zamkniętej kopercie opisanej: „Oferta na przetarg **nr postępowania: poz. 1- 1010/KNO/293/2022, poz. 2- 1010/KNO/294/2022. Nie otwierać przed godziną: poz. 1- 11:00, poz. 2- 12:00 dnia 21.07.2022 r.**” - Oferta powinna zostać złożona w wyznaczonym terminie do składania ofert i spełniać warunki określone w § 2 Regulaminu zbycia nieruchomości. Za datę złożenia oferty przyjmuje się termin doręczenia do PKP S.A.
- nie później niż 3 (trzy) dni przed złożeniem oferty, złożenie dokumentów o których mowa w § 3 (z wyłączeniem potwierdzenia wpłaty wadium), w odrębnej kopercie z dopiskiem „Dokumenty do przetargu **nr postępowania: poz. 1- 1010/KNO/293/2022, poz. 2- 1010/KNO/294/2022**”. Za datę złożenia dokumentów przyjmuje się dzień doręczenia ich do PKP S.A., przy czym dokumenty mogą być złożone w formie elektronicznej, a oryginały przekazane przed otwarciem ofert lub w kopercie wraz z ofertą. Dokumenty będą podlegały wstępnej weryfikacji przed otwarciem ofert. Oferta jest wiążąca w przeciągu 4 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego uzyskana cena transakcyjna przekroczy równowartość w złotych kwoty 50 tys. Euro, warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Zarządu PKP S.A. i ministra właściwego ds. transportu. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonym na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11, § 20 i § 28 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP S.A. przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. z 2009 r. Nr 155, poz. 1231). Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, Anna Pluta, tel. 603 207 838, e-mail: anna.pluta@pkip.pl. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

**PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI WE WROCŁAWIU
UL. JOANNITÓW 13, 50-525 WROCŁAW
OGŁASZA PRZETARG PISEMNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:**

1. Prawa własności lokalu mieszkalnego nr 1 położonego w Wałbrzychu przy ul. Katowickiej 4, województwo dolnośląskie, o powierzchni użytkowej 33,10 m² wraz z powierzchnią przynależną 6,88 m² oraz udziałem wynoszącym 167/10000 części w częściach wspólnych budynków oraz w prawie własności gruntu oznaczonego ewidencyjnie jako działka nr 100 AM-3 o powierzchni 0,4250 ha, obręb 0039, PODGÓRZE NR 39.

Przedmiot przetargu można oglądać w dniu 06.07.2022 r. w godz. 13:00-14:00 po uprzednim uzgodnieniu z Oglaszającym, tel. 601 273 876.

Cena wywoławcza nieruchomości: 70 000,00 zł netto

Wadium: 7 000,00 zł Postąpienie: 700,00 zł

2. Prawa własności lokalu mieszkalnego nr 4 położonego w Wałbrzychu przy ul. Katowickiej 4, województwo dolnośląskie, o powierzchni użytkowej 32,43 m² wraz z powierzchnią przynależną 10,21 m² oraz udziałem wynoszącym 179/10000 części w częściach wspólnych budynków oraz w prawie własności gruntu oznaczonego ewidencyjnie jako działka nr 100 AM-3 o powierzchni 0,4250 ha, obręb 0039, PODGÓRZE NR 39.

Przedmiot przetargu można oglądać w dniu 06.07.2022 r. w godz. 13:00-14:00 po uprzednim uzgodnieniu z Oglaszającym, tel. 601 273 876.

Cena wywoławcza nieruchomości: 68 000,00 zł netto

Wadium: 6 800,00 zł Postąpienie: 700,00 zł

3. Prawa własności lokalu mieszkalnego nr 1 o pow. 89,8 m² położonego w Nowej Wsi Grodzkiej 105 oraz udziału 5 045/10 000 w częściach wspólnych budynku i urządzeniach, które nie służą do wyłącznego użytku właścicieli lokali oraz w prawie własności gruntu oznaczonego geodezyjnego jako działka nr 269/1 AM-2, obręb 0003, N.W. Grodziska, o pow. 0,1281 ha.

Teren działki nr 269/1 obciążony jest 2 umowami na korzystanie z nieruchomości. Przedmiot przetargu można oglądać w dniu 04.07.2021 r. w godz. 9:00- 9:30 po uprzednim uzgodnieniu z Oglaszającym, tel. 693 849 011.

Cena wywoławcza nieruchomości: 90 000,00 zł netto

Wadium: 9 000,00 zł Postąpienie: 1 000,00 zł

4. Prawa własności lokalu mieszkalnego nr 2 o pow. 36,9 m² położonego w Nowej Wsi Grodzkiej 105 oraz udziału 2 073/10 000 w częściach wspólnych budynku i urządzeniach, które nie służą do wyłącznego użytku właścicieli lokali oraz w prawie własności gruntu oznaczonego geodezyjnego jako działka nr 269/1 AM-2, obręb 0003, N.W. Grodziska, o pow. 0,1281 ha.

Teren działki nr 269/1 obciążony jest 2 umowami na korzystanie z nieruchomości. Przedmiot przetargu można oglądać w dniu 04.07.2021 r. w godz. 9:30-10:00, po uprzednim uzgodnieniu z Oglaszającym, tel. 693 849 011.

Cena wywoławcza nieruchomości: 41 000,00 zł netto

Wadium: 4 100,00 zł Postąpienie: 500,00 zł
Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. **Przetarg (otwarcie ofert) odbędzie się w dniu 18.07.2022 r. o godz. poz. 1- 10:00, poz. 2-11:00 oraz w dniu 19.07.2022 r. o godz. poz. 3- 10:00, poz. 4- 11:00** w siedzibie Oglaszającego, pokój 342. **Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:**

- **wpłata wadium** na konto wskazane w Regulaminie przetargowym z podaniem **nr postępowania: poz. 1- 1011/KNO/295/2022, poz. 2- 1012/KNO/296/2022, poz. 3- 1011/KNO/297/2022, poz. 4- 1011/KNO/298/2022** w terminie **do dnia 14.07.2022 r.** Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Oglaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał przetarg zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przybicia określone są w Regulaminie przetargowym.
- **złożenie oferty** w siedzibie Oglaszającego w terminie **do dnia 14.07.2022 r. do godz. 14:00** w zamkniętej kopercie opisanej: „**Oferta na przetarg nr postępowania: poz. 1- 1011/KNO/295/2022, poz. 2- 1012/KNO/296/2022, poz. 3- 1011/KNO/297/2022, poz. 4- 1011/KNO/298/2022. Nie otwierać przed godziną: poz. 1- 10:00, poz. 2- 11:00 dnia 18.07.2022 r. oraz poz. 3- 10:00, poz. 4- 11:00 dnia 19.07.2022 r.**” Oferta powinna spełniać warunki określone w § 2 Regulaminu. Za datę złożenia oferty przyjmuje się termin doręczenia do PKP S.A.
- nie później niż **do dnia 11.07.2022 r.**, złożenie dokumentów o których mowa w § 3 regulaminu, w odrębnej kopercie z dopiskiem „**Dokumenty do przetargu nr postępowania: poz. 1- 1011/KNO/295/2022, poz. 2- 1012/KNO/296/2022, poz. 3- 1011/KNO/297/2022, poz. 4- 1011/KNO/298/2022**”. Za datę złożenia dokumentów przyjmuje się dzień doręczenia ich do PKP S.A., przy czym dokumenty mogą być złożone w formie elektronicznej, a oryginały przekazane przed otwarciem ofert lub w kopercie wraz z ofertą. Dokumenty będą podlegały wstępnej weryfikacji przed otwarciem ofert. Oferta jest wiążąca w przeciągu 4 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego uzyskana cena transakcyjna przekroczy równowartość w złotych kwoty 50 tys. euro, warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Zarządu PKP S.A. i ministra właściwego ds. transportu. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonym na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11, § 20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP S.A. przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. z 2009 r. Nr 155, poz. 1231). Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, tel. (71) 717 53 80. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

**PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI W KATOWICACH
UL. DAMROTA 8, 40-022 KATOWICE
OGŁASZA PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:**

1. Nieruchomości położonej w Górkach Śląskich przy ul. Jasnej 9/6, woj. śląskie, na którą składa się prawo własności lokalu mieszkalnego o pow. użytkowej 39,60m²wraz z pomieszczeniami przynależnymi w postaci WC o pow. użytkowej 1,3m², strychu o pow. użytkowej 11,50m², pomieszczenia gospodarczego o pow. użytkowej 8,30m² oraz udziałem w wysokości 654/10000 w częściach wspólnych budynków i urządzeń, które nie służą wyłącznie do użytku właściciela lokalu oraz w prawie własności do działek gruntu oznaczonego geodezyjnie numerami 248 i 240/1 o łącznej pow. 0,4879ha, obręb 0003 Górki Śląskie.

Cena wywoławcza nieruchomości: 57 000,00 zł netto

Wadium: 5 700,00 zł Postąpienie: 1 000,00 zł

2. Nieruchomości położonej w Górkach Śląskich przy ul. Jasnej 7/4, woj. śląskie, na którą składa się prawo własności lokalu mieszkalnego o pow. użytkowej 83,10 m² wraz z pomieszczeniami przynależnymi w postaci piwnicy o pow. użytkowej 20,30m², strychu o pow. użytkowej 12,10 m², pomieszczenia gospodarczego o pow. użytkowej 8,00m² oraz udziałem w wysokości 1330/10000 w częściach wspólnych budynków i urządzeń, które nie służą wyłącznie do użytku właściciela lokalu oraz w prawie własności do działek gruntu oznaczonego geodezyjnie numerami 248 i 240/1 o łącznej pow. 0,4879 ha, obręb 0003 Górki Śląskie.

Cena wywoławcza nieruchomości: 100 000,00 zł netto

Wadium: 10 000,00 zł Postąpienie: 1 000,00 zł
Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. Przedmiotowe lokale mieszkalne można oglądać po uprzednim skontaktowaniu się pod nr tel. 783 919 769. **Przetarg odbędzie się w dniu 22.07.2022 r. o godz. poz. 1- 9:00, poz. 2- 10:00** w siedzibie Oglaszającego, sala nr 9 (parter). Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium na konto Oddziału wskazane w Regulaminie przetargowym z podaniem **nr postępowania: poz. 1- 1003/KNO/299/2022, poz. 2- 1003/KNO/300/2022** w terminie **do dnia 18.07.2022 r.** oraz złożenie dokumentów zgodnie z Regulaminem nie później niż do dnia 18.07.2022 r. Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Oglaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał licytację zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży nieruchomości. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przybicia określone są w Regulaminie zbycia nieruchomości. Oferta jest wiążąca w przeciągu 4 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego uzyskana cena transakcyjna przekroczy równowartość w złotych kwoty 50 tys. euro warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Zarządu PKP S.A. i ministra właściwego ds. transportu. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym, informacją przetargową oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonym na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11, § 20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP S.A. przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. z 2009 r. Nr 155, poz. 1231). Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, tel. 798 988 161, e-mail: agnieszka.prus@pkip.pl. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.



WYWIAD \ O polsko-ukraińskiej współpracy gospodarczej, planach jej zacieśniania oraz zamknięciu negocjacji z Komisją Europejską w sprawie zatwierdzenia Krajowego Planu Odbudowy, a także jego znaczeniu dla rozwoju gospodarczego Polski z ministrem rozwoju i technologii WALDEMAREM BUDĄ rozmawia HUBERT KOWALSKI

Potrzebny jest intensywny dialog z Komisją Europejską

W przyszłości powinniśmy dołożyć więcej starań, aby poprawić jakość komunikacji z Komisją Europejską. Proces negocjacyjny wokół zatwierdzenia polskiego Krajowego Planu Odbudowy mógłby zakończyć się wcześniej, gdyby po stronie KE nie funkcjonowały nieprawdziwe przekonania co do stanu faktycznego w sprawach takich jak np. praworządność w Polsce. W dużej mierze te uprzedzenia po stronie KE były inspirowane przez działania polskiej opozycji.

Panie Ministrze, niedawno poinformował Pan o projekcie dla polskich firm, które są zainteresowane wznowieniem eksportu na Ukrainę. Na czym polega projekt?

Rozpoczynamy nabór polskich firm zainteresowanych wznowieniem. Chcemy stworzyć bazy polskich przedsiębiorców, którzy będą zainteresowani powrotem na rynek ukraiński. Zależy nam na tym, aby polscy przedsiębiorcy byli gotowi do wznowienia eksportu i odbudowy Ukrainy, gdy tylko będzie to możliwe. Dlatego już dziś zapraszamy do udziału w konsultacjach, które pomogą nam w dialogu z biznesem stworzyć założenia programu wsparcia dla firm zainteresowanych rynkiem ukraińskim. Takie rozwiązanie pozwoli wypracować adekwatne metody wsparcia, które będą gotowe do wdrożenia na czas, gdy sytuacja w Ukrainie się ustabilizuje, a nasz sąsiad będzie potrzebował pomocy w odbudowie zniszczonego agresją rosyjską kraju. Od 9 czerwca firmy mogą zgłaszać swoją chęć udziału w projekcie. W pierwszej kolejności zapraszamy firmy z kluczowych dla odbudowy Ukrainy sektorów, czyli branży budowlanej, medycznej, transportowej i logistycznej, rolniczej, spożywczej i FMCG, motoryzacyjnej i środków transportu, maszynowej oraz IT/ICT. Zachęcam przedsiębiorców do zapoznania się ze szczegółami na stronie internetowej Polskiej Agencji Inwestycji i Handlu.

Wspomniał Pan, że projekt dotyczy również polskiego udziału w odbudowie Ukrainy w przyszłości. Jak może wyglądać polski wkład w ten proces?

Tak, nasz projekt wsparcia dla polskich firm zainteresowanych relacjami z Ukrainą będzie miał charakter ciągły. Nie sposób wyobrazić sobie



Minister rozwoju i technologii Waldemar Buda | fot. Tomasz Jędrzejewski/Gazeta Polska

przyszłej odbudowy Ukrainy bez Polski. Z całą pewnością możemy powiedzieć, że nie zabraknie nas w tym procesie. W ostatnich trzech miesiącach Polska swoim zaangażowaniem i wsparciem potwierdziła, że jest wiarygodnym partnerem Ukrainy. Możemy śmiało powiedzieć, że jesteśmy niezawodnym przyjacielem Ukrainy. Jesteśmy teraz narodami połączonymi braterskimi więziami, co sprawia, że jesteśmy blisko, dobrze się rozumiemy, łączy nas podobna wrażliwość w wielu sprawach. To wszystko będzie miało również przełożenie na przyszłą współpracę biznesową, handlową i inwestycyjną, bo w naturalny sposób ją ułatwia i stymuluje. Jeżeli chodzi o współpracę w dalszej przyszłości, to wierzymy, że Ukraina uzyska status kandydata do Unii Europejskiej i rozpocznie intensywny proces przygotowań do akcesji, a w perspektywie stanie się naszym partnerem i sojusznikiem w UE.

Pojawiają się różne pomysły dotyczące rozwoju relacji polsko-ukraińskich, są zapowiedzi podpisania nowego traktatu. Jak powinna wyglądać trwała współpraca gospodarcza z Ukrainą

w przyszłości? Co należy zmienić?

Podpisanie nowego traktatu regulującego stosunki między Polską a Ukrainą zapowiedział prezydent Andrzej Duda podczas swojej wizyty w Kijowie i wystąpienia przed Radą Najwyższą Ukrainy. Traktat, który obecnie obowiązuje, podpisany był w 1992 r., a wydarzenia z ostatnich miesięcy i silne zacieśnienie współpracy między naszymi krajami, jakie nastąpiło od rozpoczęcia rosyjskiej agresji, powinno mieć odzwierciedlenie w nowej umowie. Można śmiało powiedzieć, że poziom stosunków polsko-ukraińskich jest obecnie najlepszy od lat.

Jeżeli chodzi o współpracę stricte gospodarczą, to mamy z Ukrainą podpisaną umowę międzyrządową z 2005 r., która reguluje ramy naszej współpracy. Na podstawie umowy powołana została Polsko-Ukraińska Komisja Międzyrządowa ds. Współpracy Gospodarczej, której obecnie jestem współprzewodniczącym. Komisja jest ważnym instrumentem naszej współpracy, podczas spotkań omawiane są istotne problemy i wyznaczane są kierunki do współpracy w przyszłości.

Obecnie zaczęliśmy przygotowania do kolejnego posiedzenia. Poza tym w ostatnim czasie odbywa się wiele spotkań na różnych szczeblach. Również 1 czerwca w Kijowie odbyły się konsultacje międzyrządowe, w których uczestniczyłem. Ścisła współpraca umożliwia szybkie reagowanie na problemy. Liczymy na dalszy stały dialog i współpracę. Wierzymy, że tylko ona jest kluczem do rozwiązania występujących problemów i korzystnych rozwiązań dla obu stron.

W ostatnim czasie, również jako Ministerstwo Rozwoju i Technologii, podjęliśmy wiele działań i inicjatyw wspierających Ukrainę i gospodarkę Ukrainy. Ułatwiliśmy transport do Ukrainy kamizelek, hełmów i innego sprzętu ochronnego, w Warszawie powstał oddział Diia.Business, czyli centrum udzielającego wsparcia ukraińskim przedsiębiorcom w Polsce. 1 czerwca podpisaliśmy memorandum intencyjne, którego celem jest m.in. ułatwienie, poprzez instrumenty ubezpieczeniowe, dostaw towarów i usług. Wierzymy, że Ukraina nie zapomni o naszej pomocy i podejmie działania, które ułatwią funkcjonowa-

nie na rynku ukraińskim dla naszych przedsiębiorców. O tym rozmawiamy z władzami Ukrainy.

Przejdźmy do spraw związanych z Krajowym Planem Odbudowy, który został zaakceptowany przez Komisję Europejską dopiero niedawno. Dlaczego Komisja właśnie w ostatnim czasie wyraziła poparcie?

Przede wszystkim zamknięcie negocjacji w sprawie KPO to sukces. Doszliśmy do porozumienia we wszystkich kwestiach, które były przedmiotem dyskusji z KE. Kolegium komisarzy zgodziło się skierować do Rady UE wniosek o realizację planu. Najważniejsze jest to, że teraz czekają nas inwestycje i reformy, które będziemy realizować dzięki środkom z KPO. Wzmocnią one naszą gospodarkę, zwiększą jej produktywność i dadzą wysokiej jakości miejsca pracy. Jeśli chodzi zaś o tempo negocjacji związanych z KPO, to w przyszłości powinniśmy dołożyć więcej starań, aby poprawić jakość komunikacji z KE. Proces negocjacyjny wokół zatwierdzenia polskiego KPO mógłby zakończyć się wcześniej, gdyby po stronie KE nie funkcjonowały nieprawdziwe przekonania co do stanu faktycznego w sprawach takich jak np. praworządność w Polsce. W dużej mierze te uprzedzenia po stronie KE były inspirowane przez działania polskiej opozycji. Chciałbym zatem, aby toczył się intensywny dialog z KE, który pozwoli nam na bieżąco weryfikować i wyjaśniać takie nieporozumienia.

KPO został zaakceptowany przez KE, ale Parlament Europejski przyjął rezolucję, w której wyrażił oburzenie tym faktem. Jest to działanie zbieżne z postawą opozycji w Polsce. Widać więc spór wśród elit unijnych w kwestii wspierania Polski. Na czym on polega? Z czego wynika?



foto: Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

Mateusz Morawiecki

(ur. 1968) polski polityk, menedżer i bankowiec, od 11 grudnia 2017 r. prezes Rady Ministrów

\\ Nie było w najnowszej historii krajów, które osiągnęłyby sukces gospodarczy, a nie byłyby potęgami eksportowymi. Musimy robić wszystko, by wspomagać firmy mające szansę na międzynarodową karierę. Wspierać je (...) prowadzić szeroko zakrojoną dyplomację ekonomiczną. \\

PUBL...

Polska doszła do porozumienia z KE w zakresie KPO, co oznacza wzmocnienie impulsu inwestycyjnego i rozwojowego w tym trudnym czasie związanym z gospodarczymi skutkami napaści rosyjskiej na Ukrainę. Ze smutkiem muszę jednak stwierdzić, że zarówno w Parlamencie Europejskim, jak i w Polsce są siły, które chcą to porozumienie rozbić. To działanie szkodliwe dla Polski i całej UE, która jak nigdy wcześniej teraz potrzebuje zachować jedność. Liczę, że nieodpowiedzialni radykałowie nie będą szkodzić jedności UE.

W KPO określone zostały tzw. kamienie milowe, które mają być zrealizowane. Z jednej strony KPO będzie ważnym impulsem rozwojowym dla Polski, ale z drugiej wspomniane kamienie milowe stały się narzędziem nacisku na nasz kraj, narzędziem do blokowania reform. Jak polski rząd chce sprostać wyzwaniu realizacji założeń KPO w zgodzie z polskimi interesami? Zarówno w Polsce, jak i w instytucjach unijnych działają środowiska, które nie chcą, żeby te interesy były realizowane.

Kamienie milowe nie zostały nam narzucone. Zostały wypracowane w uzgodnieniu z KE. Większość reform zawartych w KPO wynika z dyrektyw, które wiążą wszystkie kraje członkowskie UE. To są reformy, które ujednolicają prawo we wszystkich krajach członkowskich i wynikają ze strategii UE, ale i polskich kierunków rozwojowych. KPO to program składający się z 54 inwestycji i 48 reform, które wzmocnią polską gospodarkę oraz sprawią, że będzie ona łatwiej znosić wszelkie kryzysy. Są to potrzebne reformy, inwestycje oraz dodatkowy impuls do rozwoju i zwiększenia bezpieczeństwa w trudnym czasie. A więc realizacja KPO wypracowanego w porozumieniu polskiego rządu z KE jest dla nas szansą na budowę silniejszej i odporniejszej na kryzysy gospodarki oraz, co z tym związane, drogą do poprawy jakości usług publicznych (np. żłobki, ochrona zdrowia, dostępność do szerokopasmowego internetu), jak i rozbudowy nowoczesnej infrastruktury (drogi, termomodernizacja budynków, instalacje OZE). Pierwszy wniosek o płatność związaną z projektami realizowanymi w ramach KPO dotyczyć ma około 2,85 mld euro z części grantowej oraz około 1,35 mld euro z części pożyczkowej, czyli oznacza to w sumie blisko 19 mld zł w tym roku dla polskiej gospodarki.

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

TWOJA SKRZYNNKA PRASY

SUBSKRYBUJ

www.prenumerata.swsmedia.pl

2 OPINIE

3 TEMAT DZIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

12 KULTURA

14-16

PUBLICYSTYKA

18 PROGRAM TV

19-20 SPORT



POLITYKA \ Pomysł Tuska na lewicowy elektorat i inne powody zwalczania Lewicy

Balcerowicz w barwach tęczy

Podczas bieżącego posiedzenia Sejmu posłowie mają zająć się projektem dopuszczającym aborcję na żądanie, zgłoszonym przez radykalne środowiska feministyczne. Projekt firmują i popierają politycy Lewicy, jednak z oczywistych przyczyn nie ma on najmniejszych szans na uchwalenie. Równolegle bardzo zradykalizowało się stanowisko Donalda Tuska. Lider Platformy zapowiada legalną aborcję do 12. tygodnia, wchodzi też w inne kwestie obyczajowe. Czy chodzi tylko o podgrzanie nastrojów i dalszą polaryzację społeczną, czy też ma być to plan na pozbycie się lewicowej konkurencji?



**Krzysztof
Karnkowski**

P o 2015 roku opozycji, pomimo początkowych sukcesów, coraz trudniej było wyprowadzać ludzi na masowe uliczne protesty. Później swoje dołożyła również pandemia. Jedynym tematem, który w ostatnim czasie był w stanie wyciągnąć ludzi z domów, była właśnie aborcja. Po decyzji Trybunału Konstytucyjnego masowo zmobilizowali się zwolennicy jej dostępności. Nietrudno jednak wyobrazić sobie sytuację, w której zmiana prawa w odwrotnym kierunku również spowoduje masową mobilizację społeczną.

Przechwycić lewacką agendę i co dalej?

Tusk próbuje odwołać się do radykalnej lewicowej agendy, mówiąc nie tylko o aborcji, ale też związkach partnerskich i przeglądzie polskiego prawodawstwa pod kątem sytuacji osób transseksualnych. Nawet jak na dotychczasowe lawirowanie Platformy w tych kwestiach jest to zmiana radykalna. Czy jednak chodzi o to, by poszły za nią faktyczne zmiany w prawie?

Praktyka rządów PO zawsze była dotąd w podobnych kwestiach zachowawcza. Sprawiało to, że o ile prawica widziała w niej szermierzę radykalnego postępu, o tyle dla lewicy pozostawała ona raczej partią konserwatywną. I choć w Platformie było dla konserwatystów coraz mniej miejsca (a przypadku odejścia kogoś z powodu zbyt wielkiej ostrożności wobec lewicowych postulatów w sprawach obyczajowych sobie nie przypominam), lubiące spokój społeczeństwo dość długo za to właśnie premiowało tę partię w wyborach. Z kolei radykalizacja postulatów tzw. Strajku Kobiet sprawiła, że stracił on szybko swój masowy charakter, ponieważ czołowe organizatorki próbowa-



Donald Tusk porusza obecnie tematy dotyczące aborcji, związków partnerskich i sytuacji osób transseksualnych
fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

ły narzucić uczestnikom zbyt radykalny zestaw postulatów i postaw. Nie sądzę, by Donald Tusk nie miał tej świadomości. Cemu więc decyduje się na podobne ryzyko?

Jak tu zdominować trudnego koalicjanta

Kolejny tydzień zaczyna się od publikacji w sprzyjających Tuskowi mediach sondażu, z którego wynika, że większość wyborców opozycji oczekuje jednej wspólnej listy. Szansom i zagrożeniom dla tego projektu poświęciłem w ostatnich tygodniach bardzo wiele miejsca. Wydaje się, że po licznych deklaracjach przedstawicieli innych partii politycznych Platforma zaczyna oswajać się z sytuacją, w której opozycja będzie jednak startowała z kilku list. Ostatnie działania tej partii wskazują na to, że w tym, innym od pierwotnego planu, układzie, partia ta postawi na wzmocnienie się kosztem lewicy. To działanie ryzykowne, które może finalnie kosztować opozycję utratę przyszłej większości parlamentarnej. Ale i racjonalne, ponieważ silna Nowa Lewica jest dla Tuska najtrudniejszym z potencjalnych partnerów.

Wszystko za sprawą antyliberalnego komponentu tożsamości lewicowego pospolitego ruszenia, które tworzy, szerszy przecież niż tylko partia Czarzastego i Biedronia, klub parlamentarny.

W kwestiach gospodarczych dawna Wiosna z Platformą dogadaby się zapewne bez większych problemów, SLD byłby już zapewne bardziej podzielony, a stanowisko partii Razem byłoby tu prawdopodobnie nieprzejednane. Ten właśnie fakt sprawia, że dla Tuska komfortowe byłoby pozbycie się problemu lewicy. To mogłoby się zaś dokonać poprzez przejęcie części jej ludzi – za taką próbę, chyba nie do końca udaną, uznać należy wrogie przejęcie Polskiej Partii Socjalistycznej przez SLD-owskich liberałów, których część próbuje dziś ponoć reaktywować również markę SLD – ale przede wszystkim wyborców. I w tym ostatnim były premier nie jest bynajmniej bez szans, elektorat lewicowy jest dziś bowiem wewnętrznie bardzo podzielony.

Liberalizmu gospodarczego kość niezgody

W swoim czasie pisałem już o tym, że paradoksalnie dwie najodleglejsze od siebie siły polityczne, lewica i Konfederacja, mają wspólny problem. Oba obozy zbierają pod swoimi sztandarami bardzo szerokie tak naprawdę nurty i oba podzielić może finalnie stosunek do liberalizmu.

W ostatnim czasie, zwłaszcza gdy wielu ważnych działaczy Konfederacji zajęło stanowisko mniej lub bardziej prorosyjskie, w ugrupowaniu tym tradycyjny kompo-

nent narodowy zdaje się całkowicie zanikać, co sprawia, że widoczny jest tu najlepiej nurt liberalny.

Natomiast prowadzone regularnie badania elektoratu lewicowego pokazują, że jego większość tak naprawdę nie jest już lewicowa w kwestiach społecznych (nie mylić z obyczajowymi) i tak naprawdę bywa nawet bardziej liberalna od Platformy. Podczas gdy politycy Lewicy popierają 500+ i inne programy socjalne, duża część jej sympatyków jest im przeciwna. Dość ciekawie te podziały opisał niedawno lewicowy „Przegląd”, który równocześnie przecenia jednak chyba znaczenie elementów wspólnych, zwłaszcza niechęci wobec PiS, którą w części nurtów równoważy przecież większa czasem nawet niechęć do Platformy. Ta ostatnio obnosi się przecież ze swoim turboliberalizmem, co doskonale pokazało zachowanie władz Warszawy, honorujących, wbrew protestom, Hannę Gronkiewicz-Waltz, lecz również Forum Obywatelskiego Rozwoju Leszka Balcerowicza. Liberałom w to graj, nawet tym głosującym na lewicę z racji postulatów obyczajowych. Ale już z ludźmi sympatyzującymi z Razem sprawa ma się inaczej.

Libertarianin mówiący językiem propagandy Kremla

Tymczasem Tusk sięga po radykalną lewicową agendę

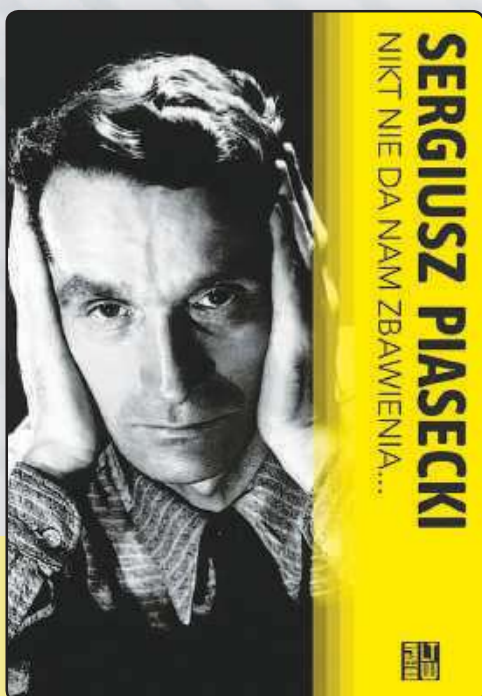
obyczajową, prezentując jednocześnie skrajnie neoliberalny program społeczno-gospodarczy. Ofertą ma więc być powtórka z Balcerowicza, tyle że tym razem przyozdobiona w tęcowe barwy. To oferta atrakcyjna dla co najmniej połowy elektoratu lewicy – a zarazem niemożliwa do przyjęcia dla mniej więcej takiej samej części jej działaczy. A więc – skok na wyborców przy wypchnięciu za burtę ich reprezentacji? To może się udać, pytanie tylko, jakim kosztem. Tusk zakłada bezwarunkowe posłuszeństwo nie tylko potencjalnych, bardziej konserwatywnych koalicjantów (PSL), lecz i własnych działaczy. Ci ostatni odejść mogą przecież właściwie tylko do... PSL i jego przybudówek w rodzaju Konserwatystów Marka Biernackiego, a więc do niemal pewnego przyszłego koalicjanta, który zresztą zapewne częściowo będzie próbował blokować najbardziej radykalne zmiany i nawet w przypadku rządów opozycji będzie mógł stworzyć ku temu większość z PiS – a więc na koniec elektorat zmiany obyczajowej zostanie kolejny raz z niczym.

Ostatnio wiele emocji wzbudziła próba grania na antyukraińskich emocjach przez Donalda Tuska, odwołującego się do kwestii polskiej pomocy w rozprowadzaniu zboża z Ukrainy. Jak zauważył w rozmowie z „Gazetą Polską” prezes PiS Jarosław Kaczyński, kolejny raz słowa Tuska zbieżne są z rosyjską propagandą. Również plan gry na kolejne, ostre społeczne podziały, a być może również wywołanie protestów anty- i proaborcyjnych są bardzo na rękę Moskwie, nawet jeśli Tuskowi chodzi tu wyłącznie o swój chwilowy, polityczny interes.

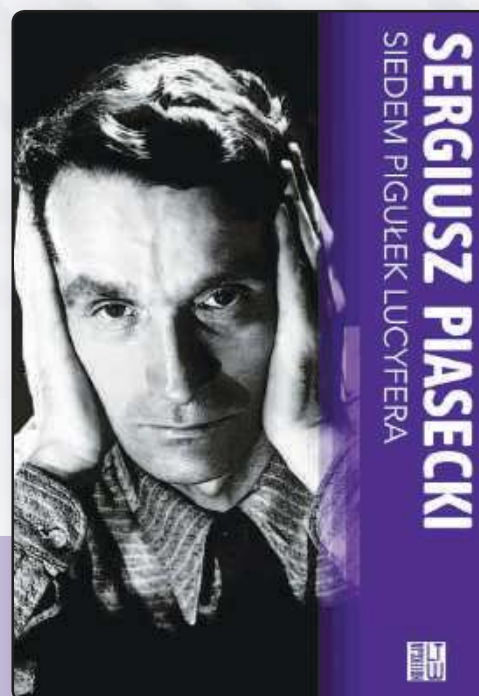
Jest pewną ironią historii, że dziś to po stronie Lewicy łatwiej o krytykę zachowania Rosji, a zwłaszcza zachowania Niemiec względem Rosji, niż w Platformie. Może i tu trzeba szukać źródła tej ledwo skrywanej niechęci szefa Platformy do swoich wciąż przecież potencjalnych koalicjantów.

14 KSIĄŻEK **SERGIUSZA PIASECKIEGO**

W SKLEPIE GAZETY POLSKIEJ

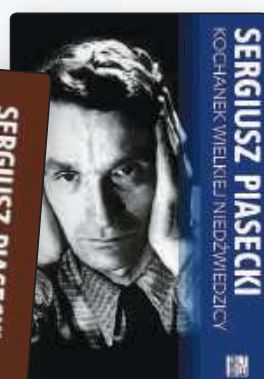


Trzeci tom trylogii, której akcja rozgrywa się w Mińsku Litewskim od wiosny 1918 do lata 1919 roku. Z nastaniem bolszewików nadchodzą czasy terroru, strachu, głodu. W tym bezwzględny świat bohaterowie przekonują się, ile warto jest żyć i jak silne są więzy ludzkich uczuć – pod warunkiem, że są one szczere i prawdziwe.



Diabeł Marek zasypia podczas swojego dyżuru, co skutkuje wygaśnięciem ognia pod kotłami i śmiercią gotujących się tam grzeszników. W ramach kary Lucyfer wysyła go na rok na ziemię. Diabeł, wyposażony w tytułowych siedem pigulek o magicznej mocy, trafia do Polski, gdzie najpierw przystaje do bimbrowników, a potem rusza na ziemie odzyskane.

Wznowione, po wielu latach, kultowe książki polskiego prozaika, oficera wywiadu i awanturnika – **Serjusza Piaseckiego**.



Ocenzurowane w PRL za prześmiewczy i krytyczny stosunek do ZSRR, trudno dostępne nawet w III RP. Wydane w miękkiej oprawie i wygodnym formacie.

ZAMÓWIENIA tel. **722 111 655**

www.sklep.gazetapolska.pl



Programy autorów „Codziennej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

RANO

PO POŁUDNIU

WIECZOREM

TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
08:00 Wiadomości 08:10 Pogoda 08:15 Kwadrans polityczny 08:40 Ranczo (106) - serial 09:40 Komisarz Alex (168) - serial 10:40 Ojciec Mateusz (232) - serial 11:30 Leśniczówka (544) - serial 12:00 Wiadomości 12:10 Agrobiznes 12:30 Agropogoda 12:35 Magazyn rolniczy 12:55 Natura w Jedynce 14:00 Wspaniałe stulecie (39) - serial 15:00 Wiadomości 15:15 Alarm! 15:35 Gra słów. Krzyżówka - teleturniej 16:05 Przysięga (659) - serial 17:00 Teleexpress 17:15 Jaka to melodia? - pr. rozryw. 17:55 Tajemnice (7) - serial 18:55 Jeden z dziesięciu - teleturniej 19:20 Sport 19:30 Wiadomości 20:05 Pogoda 20:10 Alarm! 20:30 Piłka nożna: Liga Narodów - studio 20:35 Piłka nożna: Liga Narodów - mecz: Polska - Belgia 23:30 07 zgłoś się (6) - serial 00:40 Operacja Delta Force 2: Na ratunek - film sensacyjny, USA 1997 02:30 Fritz Bauer kontra państwo - dramat obyczajowy, Niemcy 2015	06:55 Rodzinka.pl (112) - serial 07:30 Pytanie na śniadanie 10:35 Panorama 10:45 Pytanie na śniadanie 11:15 Rodzinka.pl (269) - serial 11:45 Rodzinka.pl (270) - serial 12:30 Koło fortuny - teleturniej 13:15 Zranione ptaki (58) - serial 14:05 Va banque - teleturniej 14:35 Na sygnale (191) - serial 15:10 Echo serca (22) - serial 16:00 Koło fortuny - teleturniej 16:35 Familiada - teleturniej 17:15 Miłość i przeznaczenie (132) - serial 18:00 Panorama 18:20 Va banque - teleturniej 18:45 Zranione ptaki (59) - serial 19:35 Barwy szczęścia (2594) - serial 20:10 Ocalona - thriller, Wielka Brytania/USA 2015, wyk. Pierce Brosnan, Milla Jovovich, Parker Sawyers, Dylan McDermott 21:55 Córka - thriller, USA 2009 23:55 W Chrystusie ożywione - film dok., Polska 2022 01:05 Ranczo Wilkowyje - komedia, Polska 2007	07:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 08:00 Dzień Dobry TVN 11:40 Doradca smaku 11:50 Ukryta prawda (1063) - serial 12:55 Tajemnice miłości (7) - serial 14:00 Ukryta prawda (1231) - serial 15:05 Ukryta prawda (1025) - serial 16:10 Ten moment (27) - serial 16:45 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 17:55 Ukryta prawda (1064) - serial 19:00 Fakty 19:35 Sport, pogoda 19:55 Uwaga! 20:10 Doradca smaku 20:15 Na Wspólnej (3440) - serial 20:55 Milionerzy - teleturniej Uczestnicy programu odpowiadają na 12 pytań z zakresu wiedzy ogólnej. Mogą pomagać sobie trzema kołami ratunkowymi. 21:35 Kryjówka - thriller, RPA/USA 2012. Młody agent musi zadbać o bezpieczeństwo uciekającego przed wrogami Tobina Frosta - największego zdrajcy CIA. Gdy kryjówka zostanie zaatakowana, będą musieli współpracować, by przeżyć. 23:55 Kuba Wojewódzki - talk-show 01:00 Skazana (7) - serial	06:00 Nowy dzień 08:40 Malanowski i partnerzy (795) - serial 09:10 Malanowski i partnerzy (796) - serial 10:40 Dlaczego ja? (1031) - serial 11:40 Gliniarze (253) - serial 12:50 Wydarzenia 13:25 Interwencja 13:40 Trudne sprawy (906) - serial 14:40 Dlaczego ja? (952) - serial 15:50 Wydarzenia 16:10 Pogoda 16:15 Interwencja 16:40 Gliniarze (536) - serial 17:40 Sekrety rodziny (242) - serial 18:50 Wydarzenia 19:25 Gość „Wydarzeń” 19:45 Sport 19:55 Pogoda 20:00 Dzień, w którym zatrzymała się Ziemia - thriller SF, Kanada/USA 2008 22:15 Gracz - dramat krym., USA 2014, wyk. Mark Wahlberg, Jessica Lange. Uależniony od hazardu uniwersytecki profesor, Jim Bennett, zadłuża się u niebezpiecznego lichwiarza. Jednocześnie nawiązuje romans z jedną ze swoich studentek. 00:45 Kod da Vinci - thriller, USA 2006 03:55 Kabaretowa Ekstraklasa - pr. rozryw.	07:00 Transmisja mszy świętej z Jasnej Góry 07:35 Polska na dzień dobry 09:45 W punkt 10:45 Dzień z Republiką 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:20 Republika po południu - Popołud. serwis inform. 15:35 Republika po południu 16:00 Republika po południu - Popołud. serwis inform. 16:20 Republika po południu - Popołud. serwis inform. 17:00 Republika po południu - Popołud. serwis inform. 17:15 Wolne głosy 17:55 Wolne głosy - zagranica 18:15 Ekonomia raport - flash 18:30 Dzisiaj - serwis inform. 18:55 Sport w Republice 19:00 Prognoza pogody 19:10 Dziennikarski poker 19:40 Codziennie ***** Putina 20:00 W punkt 21:15 Mówi się... 22:00 Codziennie ***** Putina 22:10 Konferencja prasowa 22:35 Biznes Polska 23:00 Dzisiaj - serwis inform. 23:20 Poland Daily 23:25 Poland Daily - Weather 23:30 Poland Daily - Business 23:40 Poland Daily - Culture 23:50 Poland Daily - History 00:05 Poland Daily - Travel 00:15 Ekonomia raport - flash 00:25 Wydanie specjalne w Telewizji Republika 01:00 Wydanie specjalne w Telewizji Republika	06:15 Filmowe zyciorysy: Dwie fale 06:55 Niebieskooki Anioł 08:00 Informacje dnia 08:15 Polski punkt widzenia 08:45 Muzyczne chwile 09:00 Papież Polak do rodaków 09:15 Dar nadziei - historia Tony'ego Melendeza 10:00 Informacje dnia 10:15 Jak my to widzimy 10:45 Zew natury 11:05 Jan Paweł II - film anim. 11:40 Ma się rozumieć 12:00 Anioł Pański 12:03 Informacje dnia 12:20 Mojesz - 10 przykazań 13:05 Muzyczne chwile 13:30 Msza święta z Jasnej Góry 14:30 Ona nigdy nie była sama 15:00 Savionalia 15:50 Ma się rozumieć 16:00 Informacje dnia 16:10 Jestem mamą 16:25 Tajemnice Watykanu 17:10 Prosto o gospodarce 17:30 Zostań żołnierzem RP 17:55 Poczet wielkich Polaków 18:00 Anioł Pański 18:05 Informacje dnia 18:15 Ze szkolnej ławki 19:30 Każdy małuch to potrafi 19:45 Modlitwa z udziałem dzieci 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Myśląc Ojczyzna 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 Mojesz - 10 przykazań 22:45 Na przekór ciemności 00:00 Słowo życia

Strefa Wolnego Słowa

„GAZETA POLSKA” \ Tygodnik

Perfidne narzędzie Moskwy



W numerze 24/2022 polecamy Państwu tekst Piotra Lisiewicza „Wielka rosyjska kultura, idi na ch...”. Rosyjski

balet jest skuteczniejszym narzędziem Kremla niż zbrodnia w Buczy. Rosyjska literatura to bardziej perfidna broń niż pedofilskie gwałty. Błazeńskie podrygi Chóru Aleksandrowa, który potrafił zagrać „Czerwone maki na Monte Cassino”, służyły temu, by w mękach zadawanych przez dysponenta tegoż chóru wiły się torturowane przez niego ofiary. „Istnieje podziemny nurt, który łączy Rosję urzędową, krwawą... z Rosją »prywatną«, twórczą, dającą walory ogólnoludzkie. Jednej od drugiej nie można oddzielić, jedna bez drugiej pomyśleć się nie da, stanowią one jedność. Jest to niepojęte, trudne do zniesienia” – pisał Henryk Józewski w „Zeszytach Historycznych” paryskiej „Kultury”.

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

**EKSKLUZYWNY
MIESIĘCZNIK
Z NIEZALEŻNYM
SŁOWEM!**

Dostępny w kioskach
i punktach sprzedaży prasy!

W wygodnej prenumeracie
www.prenumerata.swsmedia.pl

**NIEZALEŻNA GAZETA POLSKA
NOWE PAŃSTWO**

**LUDOBÓJCZA
ROSJA**

The image shows a stack of the magazine 'NIEZALEŻNA GAZETA POLSKA NOWE PAŃSTWO'. The cover is black with a central image of a skull. The skull's left eye socket is replaced by a black star, and its right eye socket is filled with green, textured material. The magazine's title is at the top in white, and the headline 'LUDOBÓJCZA ROSJA' is at the bottom right in yellow. A barcode is visible on the left edge of the cover.

#Dodatki Gazety Polskiej Codziennie

„GAZETA POLSKA CODZIENNIE” Z DODATKAMI:

Patriotyzm Gospodarczy **# Niecodzienna** **# Dodatek Telewizyjny**
Dodatek Mazowiecki **# Dodatek Dolnośląski**



albicla.com/GPCodziennie



twitter.com/GPCodziennie



facebook.com/GPCodziennie



gpcodziennie.pl





BIAŁO-CZERWONI PROWADZĄ

RANKING FIVB \ Reprezentacja Polski mężczyzn w siatkówce po raz pierwszy w historii znalazła się na pierwszym miejscu światowego zestawienia. Biało-Czerwoni mają 385 pkt, a dotychczasowy lider – Brazylia – 370. Awans był możliwy dzięki pokonaniu w niedzielę w Lidze Narodów Francji 3:1 oraz porażce Brazylii z Chinami 0:3.

LIGA NARODÓW \ Dziś w Warszawie ostatni mecz dwutygodniowego maratonu reprezentacji Polski

Rybus mniej ważny niż Belgowie

Dzień przed meczem z Belgią w Lidze Narodów tematem numer jeden na konferencji prasowej selekcjonera Czesława Michniewicza była sprawa Macieja Rybusa. Reprezentant Polski zmienił w Rosji klub i z Lokomotiwu Moskwa przeniósł się do innego klubu z tego miasta – Spartaka. – Dziś nie chce wypowiadać się na ten temat. Nie czas i nie miejsce. Ta sprawa będzie się ciągnęła. Wrócimy do niej – powiedział selekcjoner.

Artur Szczepanik

Na razie skupiamy się na meczu z Belgią. Na tym, co nas czeka jutro. Na temat Maćka będzie jeszcze okazja spokojnie porozmawiać. Rybus nam teraz w niczym nie pomoże. Nie ma go na zgrupowaniu. Nie ruszamy tego tematu. Nie uciekamy od dyskusji na ten temat. Porozmawiamy, ale nie dzisiaj. Zrobimy to po zgrupowaniu, proszę to uszanować – zapowiedział Michniewicz.

W czerwcu Rybusowi skończyła się umowa z moskiewskim zespołem – Lokomotiwem, w którym doświadczony piłkarz występował od 2017 r. Wcześniej grał w Legii Warszawa, Tereku Grozny i Olympique Lyon. W reprezentacji Polski wystąpił dotychczas w 66 meczach (dwie bramki).

Z uwagi na agresję zbrojną Rosji na Ukrainę trener Michniewicz już wcześniej nie powoływał Rybusa do reprezentacji, aby – jak tłumaczył – oszczędzić piłkarzowi zamieszania wokół niego.

Teraz jednak sprawa odżyła. Przejście Rybusa do Spar-



Belgowie zagrają dziś przeciwko Polsce bez swojego lidera Kevina De Bruyne | fot. Virginie Lefour/Zuma Press/Forum

taka wywołało wiele negatywnych komentarzy w Polsce.

Biało-Czerwoni zagrają we wtorek z Belgią w Warszawie czwarty mecz Ligi Narodów w ciągu dwóch tygodni. Na razie ich bilans to wygrana, remis i porażka. Z tym że zwycięstwo z Walią 2:1 odnieśliśmy w mało przekonującym stylu. Rezultat meczu z Belgią, czyli porażka 1:6, był kompromitujący. Kibice

zadowoleni mogą być więc jedynie po zremisowanym w Rotterdamie 2:2 meczu z Holendrami.

Wiadomo już, że przeciwko Belgom nie zagra napastnik Adam Buksa. – Pojawił się duży szum medialny wokół urazu Buksy. Aby wyprostować sprzeczne informacje, sytuacja jest następująca: Adam opuścił zgrupowanie z powodu dolegliwości bólowych stopy i stwierdzonych

w badaniach obrazowych zmian przeciążeniowych jednej z kości. Potencjalnie mogły one doprowadzić do poważniejszego urazu. Dzięki szybkiej reakcji udało się te zmiany wykryć na wczesnym etapie, dzięki czemu po leczeniu zachowawczym Adam powinien być gotów do gry przed startem nowego sezonu – wyjaśnił rzecznik prasowy reprezentacji Polski Jakub Kwiatkowski.

Michniewicz przyznał, że ma już gotowy plan na mecz z Belgią. – Mamy pozytywne nastawienie. Już nie rozmyślamy o tym, co wydarzyło się w Brukseli. Skład ogłosimy jutro. Mamy plan na ten mecz, ale nie chcemy za dużo mówić, żeby nie ułatwiać zadania przeciwnikowi. Nastawienie jest pozytywne, cieszymy się, że zagramy w Polsce. Chcemy osiągnąć jak najlepszy wynik. Na pewno nie zagrają kontuzjowani Krystian Bielik i Buksa, a jeszcze kilku innych piłkarzy narzeka na kontuzje. Czego się obawiamy najbardziej? Na pewno tempa, w jakim oni grają. To, że Belgowie wystąpią bez kilku czołowych piłkarzy, niewiele zmienia, jeśli chodzi np. o ich ustawienie w meczu – dodał.

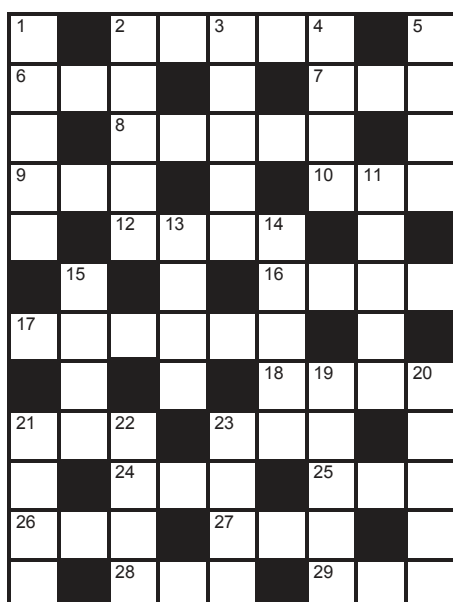
Lista piłkarzy gości, którzy nie zagrają w Warszawie, jest długa. Do Polski nie przybędą Dedryck Boyata, Amadou Onana, Yannick Carrasco, Thomas Meunier oraz dwie największe gwiazdy Belgów – Romelu Lukaku i Kevin De Bruyne.

KRZYŻÓWKA

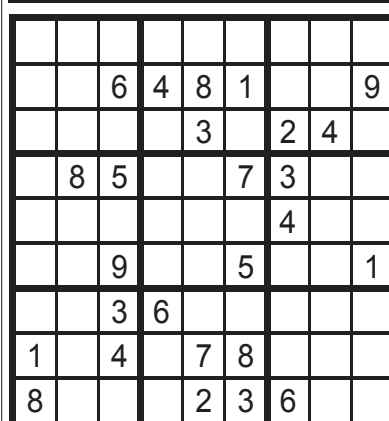
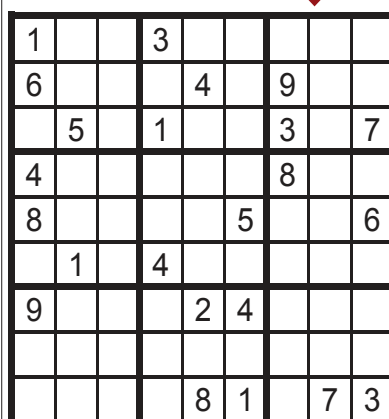
POZIOMO

- 2) naczynie kolarza
- 6) narząd wzroku
- 7) lata nad Ziemią
- 8) zbieg okoliczności
- 9) mała Aleksandra
- 10) niski głos żeński
- 12) szkocka rodzina
- 16) pokój w chacie
- 17) głos w jodłowaniu
- 18) filozof z Królewca
- 21) liściasty lub iglasty
- 23) wawóz, parów
- 24) ogród z żyrafą
- 25) legenda o bogach
- 26) modyfikacja genetyczna
- 27) podstawowy rozpuszczalnik
- 28) belgijskie uzdrowisko
- 29) miara gruntu
- PIONOWO**
- 1) zielony lub niebieski
- 2) długi drąg z hakiem
- 3) ozdobna bylina, georginia
- 4) niejedna w utworze
- 5) detonujący przewód
- 11) państwo z Bejrutem
- 13) gończy, ale nie pies

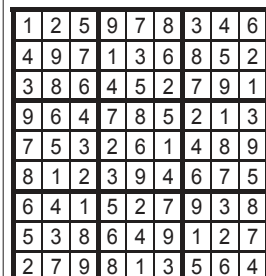
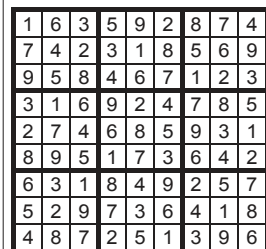
- 14) po niej do kłębka
- 15) rakietą świetlna
- 19) ma swojego generała
- 20) zamieszkuje Krym
- 21) firmowy znak
- 22) podatek mieszczan w dawnej Polsce
- 23) grecka litera



SUDOKU



ROZWIĄZANIA



e-mail:
redakcja@gpcodziennie.pl
Adres: ul. Filtrowa 63/43,
02-056 Warszawa
tel.: +48 (22) 290 29 58

Redaktor naczelny: Tomasz Sakiewicz
Zastępcy red. nac.: Katarzyna Gójska, Olga Dołęśniak-Harczuk
Wydawca numeru: Paweł Woźniak
Sekretarz redakcji: Katarzyna Ruczkowska-Szczęsniewicz
Z-cy: Joanna Szczurowska, Małgorzata Ablewska
Polska: Igor Szczęsniewicz (kier.)
Świat: Konrad Wysocki (kier.)
Obrona narodowa: Igor Szczęsniewicz
Publicystyka: Piotr Lisiewicz (kier.)
Gospodarka: Marek Michałowski (p.o. kier.)
Kultura: Sylwia Krasnodębska (kier.), Anna Krajewska (z-ca)
Sport: Artur Szczepanik (kier.)
Wywiady: Olga Alehno
Mazowsze: Natalia Karz-Kaczkowska (p.o. kier.)
Dolny Śląsk: Janusz Wolniak (kier.)
Nadzór graficzny: Mariusz Trolński (kier.), Krzysztof Lach-Kubica (z-ca)
DTP: Paweł Chrzanowski, Aleksander Raczworkow, Grzegorz Lipka, Paweł Pawluszek, Maciej Kielucki
Wydawca: Forum SA; **Zarząd:** Beata Drózd
Rada nadzorcza: Ryszard Czarnecki (przewodniczący)
Baza foto: fotoreporterzy@gazetapolska.pl
Reklama, promocja, ogłoszenia: reklama@gpcodziennie.pl, tel. (22) 659 01 74, kom. 505 942 582
Kontakt z czytelnikami, interwencje w godz. 9-13: Anna Kazimierzczuk, tel. 603 117 483, Ewa Wójcik, tel. 505 942 224
e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Druk: Seregni Printing Group: Warszawa, Sosnowiec
Prenumerata: www.prenumerata.swsmedia.pl
Kontakt: prenumerata@swsmedia.pl
Tel. 605 900 002, 501 678 819
Konto do wpłat: Niezależne Wydawnictwo Sp. z o.o.
Bank PEKAO SA Nr 82 1240 5963 1111 0010 3867 3017 (przelew z zagranicy SWIFT: PKOP PL PW)
IBAN-PL
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Przekazanie „Gazecie Polskiej Codziennie” materiałów do druku oznacza jednoczesną zgodę na ich emisję w internecie.

Wtorek
14/06/2022

gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie | redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74

KATEDRA WROCŁAWSKA BEATYFIKACJA SIÓSTR ELŻBIETANEK



Wierność wartościom ma sens

Beatyfikacja sióstr elżbietanki we Wrocławiu była wyjątkowym wydarzeniem nie tylko religijnym, lecz także historycznym
| fot. Janusz Gajdamowicz/Gazeta Polska

Takiej uroczystości w 1000-letniej historii chrześcijaństwa we Wrocławiu jeszcze nie było. Dziewięć męczenniczek elżbietąńskich zamordowanych bestialsko przez żołnierzy Armii Czerwonej zostało wyniesionych na ołtarze.

Nikodem Prokociński

Oficjalnie ogłosił to w sobotę w katedrze wrocławskiej kard. Marcello Semeraro, prefekt Dykasterii Spraw Kanonizacyjnych, który przyleciał z Watykanu w imieniu papieża Franciszka. Świadcami tego byli nie tylko wierni z Wrocławia i Dolnego Śląska, ale także z innych części Polski i z zagranicy. Beatyfikacja zakonnic – s. Marii Paschalis Jahn i jej dziewięciu towarzyszek – zyskała w sposób niezamierzony nadzwyczaj aktualne przesłanie w obecnym czasie, kiedy trwa wojna na Ukrainie. Zakonnice stały się patronkami tych wszystkich, którzy doświadczają w swoich życiu różnych form przemocy.

– Ta uroczystość nie jest nam dana tylko po to, żebyśmy poznali prawdę o siostrach czy zyskali wiedzę o bestialstwie II wojny światowej. W ostatnim czasie wiele o nich mówiliśmy i czytaliśmy. Poznawaliśmy życiorysy każdej z dziesięciu mę-

czennic. Siostry elżbietanki odwiedzały parafie, przygotowywały wystawy. Ale tu chodzi o coś więcej. Pozostaje pytanie: czy my tę prawdę, którą niesie beatyfikacja, jesteśmy w stanie ponieść przez nasze życie?

– Takie wydarzenie może już się nie powtórzyć w stolicy Dolnego Śląska za naszego życia – podkreśla s. Maria Czepiel, elżbietanka

– pyta abp Józef Kupny. Metropolita wrocławski wskazuje, że w rzeczywistości to zakonnice zwyciężyły, a nie ci, którzy w ich kierunku kierowali lufy karabinów i pistoletów.

Jaką prawdę niesie za sobą ta pierwsza w historii wrocławskiej beatyfikacja? – Że wierność najwyższym wartościom ma

sens. Nawet gdyby cały świat mówił, że jest inaczej. Przemoc, zło, agresja, poniżanie drugiego człowieka są drogą do klęski, porażki, potępienia. Czy jesteśmy w stanie ponieść ją przez życie i przekazać kolejnym pokoleniom. Że ta śmierć ma sens? Że to męczeństwo ma sens? – kolejny raz pytał hierarcha. Jego zdaniem siostry wskazują nam jasną drogę, gdy stajemy przed wyborem: dobro czy słowo, prawda czy kłamstwo, miłosierdzie czy materializm.

Z okazji tej beatyfikacji w ubiegły weekend miało miejsce kilka wydarzeń. Największe – modlitewne uwielbienie – odbyło się w sobotę wieczorem w Hali Stulecia. Uczestniczyło w nim ok. 5 tys. osób, które poprzez śpiew prowadzony przez profesjonalnych muzyków i zespół dziękowały za dar beatyfikacji. – Takie wydarzenie może już się nie powtórzyć w stolicy Dolnego Śląska za naszego życia – podkreśla s. Maria Czepiel, elżbietanka.

ODZNACZENIA HONOROWE SW

Dla Jana Pietrzaka i Stanisława Gebharda

Krzyż Honorowy SW jest nadawany osobom o szczególnych zasługach w walce o „Wolność i Solidarność między ludźmi i narodami”. Podczas obchodów 40. rocznicy powstania Solidarności Walczącej honorowe krzyże otrzymali: prof. Stanisław Gebhard, w latach II wojny światowej żołnierz Szarych Szeregów i Armii Krajowej, oraz Jan Pietrzak, satyryk, aktor, piosenkarz i publicysta.

Jan Pietrzak przypomniał, jak w 2016 r. Kornel Morawiecki odbierał nagrodę jego fundacji Żeby Polska była Polską. – Pamię-

tam, jak Kornel dopisał zwrotkę do mojej pieśni „Żeby Polska była Polską”. To szło tak: „Mamy pracą, wykształceniem pełnić solidarne czyny. Mamy wolą i sumieniem kłaść tu mocne podwaliny” – wspominał Jan Pietrzak. – Kiedy miałem 12 lat, wszedłem do podziemia harcerskiego w Krakowie. To był mój początek aktywnego działania z okupantem niemieckim. Naprawdę nie uwierzyłem, ale ja się czuję wyjątkowo zaszczycony. Nigdy się nie spodziewałem, że pod koniec mojego życia spotkam się z ludźmi, którzy tak ofiarnie walczyli o Polskę. To przypomniało mi całe moje życie – stwierdził po wręczeniu odznaczenia prof. Stanisław Gebhardt.

(jw)





SPOTKANIE WS. PRZYSZŁOŚCI ODDZIAŁU SZPITALNEGO

STRZELIN \ Dyrekcja USK we Wrocławiu spotkała się z przedstawicielkami władz miasta i powiatu strzelińskiego. Głównym tematem rozmów była obecna sytuacja oraz przyszłość oddziałów ginekologiczno-położniczego i neonatologicznego szpitala w Strzelinie. Zostały omówione propozycje współfinansowania placówki, przejęcia jej przez samorząd gminny oraz nowe propozycje jej funkcjonowania.

fol. TVP/d

SOLIDARNOŚĆ WALCZĄCA

Nadal trzeba realizować przysięgę SW

40 lat temu we Wrocławiu rozpoczęła działalność Solidarność Walcząca. 13 czerwca 1982 r. we Wrocławiu ukazał się pierwszy numer czasopisma „Solidarność Walcząca. Pismo Solidarności Podziemnej”.

Janusz Wolniak

Podczas obchodów 40. rocznicy SW we Wrocławiu celebrowano nie tylko historię, ale odnieszono się też do czasów współczesnych.

SW działa dalej jako stowarzyszenie. Podczas spotkania w Centrum Historii Zajezdnia obecny prezes Zbigniew Jagiełło złożył sprawozdanie z rocznej działalności organizacji, ukazując, jak wiele działań podjęto mimo trudnych czasów pandemii i wojny.

Na stronie stowarzyszenia można zapoznać się z wszystkimi wydawnictwami tygodnika z czasów funkcjonowania reżimu komunistycznego.

Prezes przypomniał też, że najważniejszym wydarzeniem roku 2021 dla środowiska SW było otwarcie Muzeum Solidarności Walczącej jako wystawy stałej w Muzeum Żołnierzy Wyklętych i Więźniów Politycz-

nych PRL w Warszawie w przy ul. Rakowieckiej w byłej katowni UB.

Działacze SW w różnych miejscowościach uczestniczyli w wydarzeniach patriotycznych. Kontynuowano również działalność wydawniczą. Wydano książkę dr. Krzysztofa Kunerta „Wrocławskie Rodziny Wyklęte. Od Bitwy Warszawskiej do Solidarności”, gdzie znalazły się historie patriotycznych rodzin, np. Lazarowiczów. Wychodziło też cały czas pismo założone przez Kornela Morawickiego „Gazeta Obywatelska”. We Wrocławiu powstały Krasnoludki Solidarności Walczącej. Zostały stworzone i sfinansowane przez wrocławskich przyjaciół SW – są to Zadymek (przy moście Grunwaldzkim), Eterek (przy ul. Świdnickiej), Poligrafek (Centrum Historii Zajezdnia) i Konspirek (Zaułek Solny przy restauracji Konspira). Organizatorem tej akcji był Maciej Bluj wspierany przez

Anna Morawiecka przekonywała, że solidaryzm w jakimś stopniu ma miejsce dzisiaj, we współczesnej Polsce. Młode pokolenia wykazują go na co dzień, a bardzo wyraźnie można było go zobaczyć po wybuchu wojny na Ukrainie

Waldemara Krasa i Mariusza Mieszkalskiego.

Dzięki wysiłkom Alicji Grzymalskiej (i jej zespołu filmowego) powstały filmy wizytówki działaczy SW: Zofii Maciejewskiej, Heleny Lazarowicz, Grażyny Walczak, Krystyny Oziewicz, Mirosławy Kondra-

towicz, Iwony Kondratowicz, Wojciecha Myśleckiego, Tadeusza Piątka, Wojciecha Winciora, Wojciecha Standy i Miłkołaja Iwanowa.

Alicja Grzymalska zrealizowała również film poświęcony Kornelowi Morawickiemu „Solidarność Walcząca to takie moje życie wieczne”.

Dzięki staraniom kolegi Pawła Błażewicza Instytut Pamięci Narodowej wydał grę komputerową „Solidarność Walcząca”.

Kontynuowana jest też akcja organizacji turnusów wypoczynkowych dla byłych działaczy SW i indywidualne wsparcie, a dzięki Tadeuszowi Piątkowi cały czas trwa akcja oznaczania grobów członków SW.

W czasie zebrania odbyła się też debata o tym, jak dzisiaj z perspektywy czasu wyglądają idee SW. Do rozmowy zaproszono Annę Morawiecką, córkę Kornela Morawickiego i działaczkę SW, prof. Wojciecha Myśleckiego, także działacza SW,



analitka, nauczyciela akademickiego, oraz dr. Łukasza Kamińskiego, historyka z Uniwersytetu Wrocławskiego.

– Można wyróżniać wątki ideowe, które kojarzą się z nurtami politycznymi, np. z republikanizmem. Ale wydaje mi się, że powinniśmy patrzeć w dużo większym stopniu na program wyrosły z doświadczenia historycznego – mówił dr Łukasz Kamiński. – Dla Kornela

FORUM GOSPODARCZE



Dolnośląsko-Luksemburskie

Przedsiębiorcy z Dolnego Śląska nawiązywali relacje gospodarcze w Luksemburgu. W wydarzeniu wzięli udział przedsiębiorcy z regionu oraz delegacja samorządu województwa. Dolny Śląsk reprezentował marszałek Cezary Przybylski, radni sejmiku: Piotr Karwan, Damian Mrozek, Zbigniew Szczygieł, Michał Bobowiec, Jacek Iwancz, a także Krzysztof Bramorski – pełnomocnik marszałka ds. kontaktów międzynarodowych, który pełni również funkcję konsula honorowego Luksemburga we Wrocławiu. W ramach misji gospodarczej odbyły się spotkania przedsiębiorców z luksemburskimi partnerami, umożliwiające i ułatwiające nawiązy-

wanie współpracy, zacieśnienie kontaktów i wykreowanie nowych możliwości rozwoju dla firm, instytucji otoczenia biznesu oraz jednostek naukowych z Polski i Luksemburga. W Dolnośląsko-Luksemburskim Forum Gospodarczym, które było głównym punktem misji gospodarczej, wzięło udział 16 dolnośląskich przedsiębiorców, m.in. z branży kosmicznej, logistycznej i żywnościowej. Mieli oni nie tylko możliwość zaprezentowania swoich firm szerszej publiczności, ale również bezpośrednich rozmów z luksemburskimi przedsiębiorcami i inwestorami.

(jw/UMD)

CARITAS

Efekty Pomocy Uchodźcom z Ukrainy

Caritas Archidiecezji Wrocławskiej 1 czerwca uruchomiła Centrum Pomocy Uchodźcom z Ukrainy. Po dziesięciu dniach udało się udzielić pomocy 143 rodzinom.

Wartość dotychczas przekazanego wsparcia to 25 tys. zł. Caritas Polska wspiera tę działalność poprzez przekazanie e-kodów na zakupy.

Każdego dnia spotykamy się z umówionymi wcześniej uchodźcami i po przeprowadzeniu wywiadu dotyczącego ich sytuacji przekazujemy karty podarunkowe na zakupy w sklepach sieci Biedronka. Obecnie udało się udzielić wsparcia 400 osobom.

– Niesienie pomocy osobom uciekającym przed konfliktem na Ukrainie weszło w nową fazę – zaznacza ks. Dariusz Amrogowicz, dyrektor Caritas Archidiecezji Wrocławskiej. Caritas Archidiecezji Wrocławskiej od samego początku konfliktu na Ukrainie zarówno wspiera osoby chroniące się na Dolnym Śląsku, jak i organizuje transporty z pomocą do miast za naszą wschodnią granicą. 1 czerwca otwarto dodatkowo Centrum Pomocy Uchodźcom z Ukrainy. – To wsparcie pozwala na zakupy najbardziej



Ksiądz Dariusz Amrogowicz, dyrektor Caritas Archidiecezji Wrocławskiej
| fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

potrzebnych artykułów, których nie można otrzymać w innych miejscach pomocowych, ich zresztą z dnia na dzień ubywa we Wrocławiu – zaznacza dyrektor wrocławskiej Caritas.

– Miejsca w naszym kalendarzu zapełniają się bardzo szybko, na ten moment zapisujemy spotkania na wrzesień – opowiada siostra Marietta Miksa CDC. – Zainteresowanie programem jest bardzo duże, a chętnych nie brakuje, obecnie trafiają już na listę rezerwową – dodaje siostra.

Wartość pojedynczej karty to 50 zł i przekazywana jest na każdą osobę w rodzinie. Jeśli jednak sytuacja jest trudna, wsparcie może być wyższe. Jest to kwota pozwalająca uzupełnić podstawowe potrzeby rodzin.

(jw/Caritas)



NOWI DOKTORZY

**UNIWERSYTET MEDYCZNY ** Ponad 100 nowych doktorów UM we Wrocławiu odebrało dyplomy podczas uroczystości promocji doktorskich, które odbyły się w Centrum Kongresowym Hali Stulecia we Wrocławiu.

fot. mat. pras./d



ZATRZYMANY W ŚLEDZTWIE KLUBÓW GO-GO

**POLICJA ** Wśród zatrzymanych w śledztwie dot. grupy przestępczej wyludzającej pieniądze od klientów nocnych klubów go-go znalazł się były członek zarządu operatora terminali płatniczych w klubach – poinformowała wrocławska prokuratura.

fot. cbasp.policja.pl/d



Paneliści podjęli temat Rzeczypospolitej Solidarnej i realizowania idei solidaryzmu we współczesnej Polsce | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

Morawieckiego źródłem inspiracji była po prostu Ewangelia, którą często przywoływał. Radykalizm przypisywany SW możemy postrzegać przez pryzmat radykalizmu ewangelicznego, czyli poświęcenia samego siebie dla innych – dodał. Anna Morawiecka przekonywała, że solidaryzm w jakimś stopniu ma miejsce dzisiaj, we

współczesnej Polsce. Młode pokolenia wykazują go na co dzień, a bardzo wyraźnie można było go zobaczyć po wybuchu wojny na Ukrainie. Przypomniała też jedno zdanie z przysięgi, którą składali członkowie Solidarności Walczącej. – Wtedy dla nas ważna była ta kwestia: „Przysięgam walczyć o solidarność między ludźmi i na-

rodami”. To do nas należy realizowanie tej przysięgi dzisiaj. Prof. Wojciech Myślecki podkreślił totalną kwestię solidaryzmu u Kornela Morawieckiego, wynikającą z jego wcześniejszych doświadczeń. Nawiązał do pierwszej ulotki napisanej przez przywódcę SW, która stała się podstawą programu.

MIKROGRANTY

Propozycje aktywnego letniego wypoczynku

Poznaliśmy laureatki i laureatów drugiego w tym roku naboru do Mikrograntów, w ramach którego we Wrocławiu zostanie zrealizowanych 38 nowych propozycji na działania.

Będą to m.in. międzykulturowe spotkania we wrocławskich parkach, rowerowe i piesze wycieczki, wypoczynek nad rzeką, podwórkowe warsztaty i integrujące sąsiadów aktywności na świeżym powietrzu. Trwający od 1 do 15 maja nabór do Mikrograntów jak zwykle podzielony został na trzy ścieżki – dla pełnoletnich osób fizycznych i grup nieformalnych, dla organizacji pozarządowych oraz dla młodzieżowych grup nieformalnych. Ze względu na zbliżające się wakacje organizatorzy namawiali do zgłoszeń wydarzeń, które miałyby się odbywać głównie w plenerach. – Wrocław ma sporo otwartych zielonych terenów idealnych do organizacji mikrograntowej inicjatywy. Zbliżające się miesiące to idealny czas na działania na zewnątrz, dlatego cieszymy się, że tak dużo osób zdecydowało się zaplanować swoje działania w parkach, na skwerach, a nawet i nadrzecznych wałach! – komentują organizatorzy.



Wśród ofert będą też formy rekreacji nad rzeką | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

Spośród 97 zgłoszonych propozycji ostatecznie wybrano 38 projektów, które w zależności od ścieżki otrzymają wsparcie od 1 do 10 tys. zł oraz pomoc w sprawach administracyjnych, organizacyjnych i promocyjnych. W ścieżce skierowanej do wszystkich pełnoletnich wrocławian i wrocławianek z 63 zgłoszonych pomysłów jury ostatecznie wytypowało 14 propozycji. Duża część

działań wybrana w majowym naborze skupiona jest na integracji międzypokoleniowej i międzykulturowej. To m.in. cykl warsztatów rękodzielniczych na Pilczycach, artystyczne zajęcia w Parku Brochowskim, spotkania promujące zdrowe żywienie, a także fotograficzna propozycja przywołująca wspomnienia z dzieciństwa.

(jw/UMW)

O TYM I OWYM

JELENIOGÓRSKIE CENTRUM KULTURY

Czym jest solidarność w czasach konfliktu?



Coraz częściej stajemy przed wielkimi wyzwaniami – pandemia, kryzys migracyjny, obecnie trwająca ponad dwa miesiące wojna na Ukrainie... Co dzisiaj znaczy dla nas solidarność? Jak możemy się wspierać i współpracować w obliczu takich prób? Jak możemy być ze sobą i rozmawiać o trudnych emocjach? – Zapraszamy na spotkanie w formie dialogu publicznego. Rozmowa, którą proponujemy, buduje przestrzeń do zrozumienia innych, a nie przekonywania do swoich poglądów. Celem

takiej rozmowy jest poznanie różnych perspektyw i próba ich lepszego zrozumienia – piszą organizatorzy. Spotkanie poprowadzą: Dorota Whitten, Joanna Wajda i Małgorzata Zabokrzycka z Fundacji Dom Pokoju. Rolą osób prowadzących jest zadbanie o poufną i bezpieczną atmosferę, wypracowanie wspólnych zasady rozmowy i zadawanie odpowiednich pytań pogłębiających. Jelenia Góra, 14 czerwca 2022 r., Jeleniogórskie Centrum Kultury, ul. 1 Maja 60, Sala Kameralna, godz. 17.30–19.30

OŚRODEK KULTURY W WAŁBRZYCHU

Historie zakłute w rękodziele



To cykl warsztatów o tematyce rękodzielniczej. Nowoczesny handmade połączony zostanie z legendami i historiami związanymi z Wałbrzychem i okolicami. W planie zajęcia z mydlarstwa, tworzenia aromaterapeutycznych świec i scrapbooking'u przeplatane spotkaniami z regionalistami. Na podróż śladami wałbrzyskich legend zaprasza Stowarzyszenie WOK. W projekcie mogą wziąć udział osoby w każdym wieku. Na początek proponujemy spotkania pod hasłem „Śladami wałbrzyskich legend”. To otwarte spotkania z dwójką znanych i cenionych regionalistów, którzy opowiedzą o legendach związanych z Wałbrzychem i okolicami. – Będą to między innymi legendy o tym, jak

powstało miasto, czyli o cudownym źródle, które mieściło się pod małym kościółkiem w Śródmieściu, czy też o Lisiej Sztolni. Będą także legendy o zamku Książ. Spotkania poprowadzą Krzysztof Kułaga, przewodnik i autor książki z legendami o Wałbrzychu, oraz Magdalena Woch z zamku Książ – mówi Justyna Drapała ze Stowarzyszenia WOK – Więcej o Kulturze. Pierwsze spotkanie zaplanowano na 15 czerwca. Tu Krzysztof Kułaga opowie o wałbrzyskich legendach. Tydzień później, 22 czerwca, spotkamy się z Magdaleną Woch, która zdradzi tajemnice zamku Książ. Oba spotkania zaplanowano na godz. 18 w Wałbrzyskim Ośrodku Kultury na Piaskowej Górze.



PANTHERS WROCŁAW ZNÓW WYGRYWA

FUTBOL AMERYKAŃSKI \ Bardzo dobrze weszli w sezon futboliści amerykańscy ze stolicy Dolnego Śląska. W pierwszym meczu na Stadionie Olimpijskim pokonali Leipzig Kings, natomiast w niedzielę wygrali na wyjeździe ze Stuttgart Surge. Dzięki temu zwycięstwu podopieczni trenera Samela objęli prowadzenie w grupie północnej European League of Football.

fot. mat. pras./d

ŻUŻEL



Tai Woffinden nie zaliczy meczu z Motorem do udanych | fot. Wojciech Tarchalski/Wts.pl/d

Czy Sparta wreszcie zacznie punktować?

Sport to nie tylko widowisko. Gdyby tak było, Betard Sparta Wrocław raczej nie miała by takich problemów, z którymi mierzy się dzisiaj. Wrocławianie nie wzięli rewanżu za porażkę w Lublinie i u siebie tylko zremisowali z Motorem. Czy mistrz Polski wreszcie się przebudzi?

Dawid Paluch

To był faktyczny hit PGE Ekstraligi. Motor Lublin, aktualny lider tabeli i jedyna niepokonana drużyna, przyjechał na teren mistrza Polski. Betard Sparta Wrocław nie przegrała u siebie z popularnymi Koziołkami od 36 lat. Faktycznie kibice na Stadionie Olimpijskim zobaczyli fantastyczne ściganie. Nie brakowało efektownych akcji, wspaniałych mijanek, a wynik rozstrzygnął się na ostatnich metrach. Już po pierwszej serii startów było widać, że goście nie oddadzą łatwo pola miejscowym. Po 3. biegu, w którym triumfował Jarosław Hampel, przyjezdni prowadzili 11:5. Jednakże gospodarze też potrafili się odgrzyźć i na półmetku rywalizacji para Gleb Czugunow i Dan Bewley za sprawą wygranej doprowadziła do prowadzenia Sparty 22:20. Mecz był niezwykle zacięty i żadna z drużyn nie mogła zbudować sobie bezpiecznej przewagi.

Przed biegami nominowanymi Betard Sparta prowadziła 40:38 i było wiadomo, że wszystko rozstrzygnie się w ostatnich dwóch startach. W 14. biegu brytyjska para z Wrocławia wygrała 4:2. Wydawało się, że już nic nie odbierze triumfu miejscowym, szczególnie że w ostatniej rywalizacji pod

taśmą miał stanąć najlepszy duet gospodarzy tego dnia: Maciej Janowski i Czugunow. Do wygranej wystarczyły 2 pkt któregośkolwiek z zawodników. Podopieczni Dariusza Śledzia nie mieli już szans na punkt bonusowy (w pierwszym meczu Motor wygrał u siebie 50:40), ale wygrana z aktualnym liderem na pewno smakowałaby wspaniale. Jednakże ostatni bieg zupełnie nie poszedł po myśli miejscowych. Ze startu znacznie lepiej wyszli goście i nie dali sobie odebrać prowadzenia. Wynik biegowy 1:5 oznaczał remis 45:45. Obie drużyny podzieliły się punktami. Motor pozostał niepokonany, a Sparta wciąż plasuje się na 6. miejscu tabeli PGE Ekstraligi. Wrocławianie mają problem, bo po ośmiu kolejkach na swoim koncie mają zaledwie 7 pkt. Na ich korzyść działa zmiana regulaminu, więc do play-offów najprawdopodobniej się dostaną. Natomiast jeśli wrocławianie chcą powalczyć o obronę mistrzostwa, muszą zacząć lepiej punktować. Trener Śledź ma problem, bo jedynym zawodnikiem, który w każdym meczu dostarcza wysoką liczbę punktów, jest Maciej Janowski. Reszta składu ma wahania formy. Czy uda się je ustabilizować?

7
pkt po
8 meczach
ma Sparta

PIŁKA RĘCZNA

Victoria z brązem

Juniorki młodsze MKS Victorii Świebodzice zajęły trzecie miejsce na młodzieżowych mistrzostwach Polski w piłkę ręczną. Najlepsza drużyna z regionu w meczu o brąz pokonała Pogoń II Zabrze 34:27. Tytuł zgarnął MKS PR Gniezno, a na drugim miejscu uplasowały się zawodniczki ze Zgody Ruda Śląska.

PIŁKA NOŻNA

Sparingpartnerzy Śląska

Wrocławski klub podał, z kim planuje mierzyć się w przedsezonowych meczach kontrolnych. Śląsk swój pierwszy sparing rozegra już 18 czerwca. Do Wrocławia przyjedzie pierwszoligowy GKS Tychy. Natomiast na zgrupowaniu w Słowenii rywalami wrocławian będą kolejno: FK Čukarički, FK Radnički Niš, NK Radomlje, Zalaegerszegi TE FC i ND Gorica. Śląsk na obóz

wyjeżdża 27 czerwca i wróci 8 lipca. Ostatni tydzień przed inauguracją ligi podopieczni Ivana Djurdjevića będą trenować przy Oporowskiej. Rozgrywki PKO BP Ekstraklasy wracają 15 lipca, a Śląsk w pierwszej kolejce zmierzy się z derbowym rywalem Zagłębiem Lubin.

TENIS

Hurkacz wygrywa w deblu i awansuje w singlu

Wrocławski tenisista Hubert Hurkacz w parze z Chorwatem Mate Paviciem wygrali w deblu tenisowy turniej ATP w Stuttgarcie. Polsko-chorwacka para w finale okazała się lepsza od wyżej rozstawionego duetu Niemca Tima Pützta i Nowozelandczyka Michaela Venusy. To nie koniec dobrych wiadomości dla fanów talentu Hurkacza. Polski tenisista awansował również w najnowszym rankingu singlistów. Wrocławianin przesunął się z 13. na 12. pozycję w najnowszym zestawieniu ATP.

PIŁKA NOŻNA

Były kapitan Śląska w rezerwach

Początek okresu przygotowawczego to czas zmian, roszad i sprawdzania kadr. W Śląsku Wrocław Ivan Djurdjević stara się ustalić, kogo zabrać na obóz przygotowawczy. Najprawdopodobniej w samolocie nie znajdzie miejsca Krzysztof Mączyński.

Decyzją pionu sportowego 35-letni pomocnik przygotowawczy do sezonu 2022/2023 rozpocznie z drugą drużyną Śląska Wrocław. Były reprezentant Polski w ostatnich latach był kapitanem wrocławskiej drużyny. Mączyński do Śląska przyszedł w styczniu 2019 r. Od tamtego czasu rozegrał w barwach Trójkolorowych 99 meczów. Ostatni sezon był jednak bardzo przeciętny w wykonaniu doświadczonego piłkarza. Klub chciał więc rozwiązać umowę z zawodnikiem, ale ten nie chciał zrezygnować z wysokich zarobków. – Jesteśmy bardzo wdzięczni Krzysztofowi za 3,5 roku gry w pierwszym zespole, za jego zaangażowanie i walkę dla Śląska, uznaliśmy jednak, że dla dobra obu stron nadzedł czas na zakończenie współpracy. Podjęliśmy rozmowę o polubownym rozwiązaniu obowiązującego kontraktu, jednak Krzysztof nie zdecydował się na ten wariant i dlatego rozpocznie przygotowania z drugim zespołem – mówi dyrektor sportowy Śląska Dariusz Szttylka.

fot. Sławomir Wolski/d

(dp)

SIEDLCE SPRAWY W PROKURATURZE

Mimo śledztwa
w prokuraturze
budżet obywatelski
będzie realizowany.
Wszyscy czekają
na ustalenia
prokuratury
w sprawie Zakładu
Utylizacji Odpadów

Afery mała i duża

Większa afera, która może mieć poważne konsekwencje dla miasta i okolicznych gmin, to zatrzymanie przez CBA prezesa Zakładu Utylizacji Odpadów i wójta Kałuszyna | fot. CBA/d

Ostatnie tygodnie w Siedlcach stoją pod znakiem afer. Pierwsza, mniejsza, to sfałszowanie głosów w plebiscycie budżetu obywatelskiego. Druga, znacznie większa, to zatrzymanie przez CBA prezesa Zakładów Utylizacji Odpadów. Obie sprawy bada prokuratura. – Budżet obywatelski będzie realizowany. W przypadku sprawy z CBA najpierw trzeba poczekać, co ustalą służby, by móc ferować wyroki – mówi Maciej Nowak, wiceprzewodniczący rady miasta (PiS).

Jarosław Molga

To miał być rekordowy budżet obywatelski. I był, choć nie o taką wyjątkowość chodziło miastu i mieszkańcom. Okazało się, że wśród głosów oddanych w plebiscycie na projekty pojawiły się dane osób zmarłych. Doniesienie o popełnieniu przestępstwa złożyła osoba, która chciała zgłaszać, ale okazało się, że jej PESEL został już użyty w głosowaniu. – Sprawą zajmuje się prokuratura, ale budżet obywatelski będzie realizowany. Po sprawdzeniu głosów odejmiemy te, które budzą wątpliwości. Takie oszustwa należy bezwzględnie ścigać – mówi „Dodatkowi” Maciej Nowak, siedlecki radny. Dodaje, że mimo prowadzonych czynności przez służby znalezienie winnych może być trudne, ponieważ było to gło-

sowanie elektroniczne, a jeśli oszuści mieli wiedzę i narzędzia, mogli zatrzeć ślady informatyczne pozwalające ich namierzyć.

Wiadomo już w każdym razie, że w przyszłym roku realizowanych będzie 16 projektów za ponad 4 mln zł.

Większa afera, która może mieć poważne konsekwencje dla miasta i okolicznych gmin, to zatrzymanie przez CBA prezesa Zakładu Utylizacji Odpadów. To spółka, w której udziałowcami są m.in. miasto Siedlce i gmina Siedlce. Prezes usłyszała już zarzuty w prokuraturze. Zatrzymany został także wójt Kałuszyna, obojgu grozi 10 lat więzienia za nieprawidłowości w przetargach. To jednak dopiero zarzuty, a sprawa jest wyjaśniana. – Za wcześniej na to, by ferować wyroki. Służby muszą wyjaśnić tę sprawę i dopiero gdy zarzuty potwier-

dzą się w faktach, będzie czas na pytania i działania. Choćby takie, jak to się stało, że rada nadzorcza, gdzie są reprezentanci prezydenta miasta, nie widziała tych nieprawidłowości – mówi Nowak. Nie wyklucza, że jeśli zarzuty się potwierdzą, zajdzie konieczność audytu w spółkach, w których miasto ma udziały.

Prezydent Andrzej Sitnik przyznaje, że jest zupełnie zaskoczony sytuacją. Wójt gminy Siedlce Henryk Brodowski zapowiedział, że musi bliżej przyjrzeć się sprawie. Obaj władarze kontaktowali się już z radą nadzorczą spółki.

Przypomnijmy, że po zatrzymaniu przez CBA i usłyszeniu zarzutów w prokuraturze nikt nie przyznał się do winy. Podczas ostatniego walnego zgromadzenia wspólników nie zgłaszano nieprawidłowości i władze spółki dostały absolutorium.

KOMUNIKACJA

Bezpłatne przejazdy dla kibiców

Już dziś na Stadionie PGE Narodowy w Warszawie odbędzie się mecz piłki nożnej pomiędzy reprezentacją Polski a reprezentacją Belgii. Podobnie jak w przypadku innych meczów tego typu Koleje Mazowieckie i warszawski Transport Publiczny zdecydowały się na zapewnienie kibicom darmowych przejazdów. Jak dokładnie wygląda procedura skorzystania z takiej oferty? Kto będzie mógł bezpłatnie dotrzeć na mecz?

Jak wyjaśnia Kolej Mazowieckie: „Z bezpłatnych przejazdów w I strefie biletowej będzie można skorzystać w pociągach Kolei Mazowieckich oraz pojazdach należących do WTP: stołecznych autobusach i tramwajach, a także w metrze i SKM. Wystarczy mieć ze sobą bilet na mecz, bilet zaproszenie bądź akredytację PZPN. Bezpłatną podróż można odbyć od wtorku 14 czerwca od godz. 6 rano do środy 15 czerwca do godz. 1 w nocy”. Mecz piłki nożnej Polska – Belgia rozpoczyna się o godz. 20.45.

(oprac. nkk)



for. Małgorzata Wasilewska/Gazeta Polska



DODATEK MAZOWIECKI

DZIŚ DZIEŃ KRWIODAWSTWA

STATYSTYKA \ 14 czerwca obchodzony jest Światowy Dzień Krwiodawstwa. Jak podał Urząd Statystyczny w Warszawie, krwiodawcy z woj. mazowieckiego w ub.r. stanowili 12 proc. ogółu krwiodawców w całym kraju, dokładnie było ich 71,7 tys. osób. Jednak w porównaniu z innymi województwami Mazowsze wypadło słabo. Porównując liczbę krwiodawców na tysiąc mieszkańców, Mazowsze z wynikiem 13,2 plasuje się na samym końcu tabeli.

foto: Marian Paluszkiwicz/Gazeta Polska

INWESTYCJE

Tramwaj znowu opóźniony

Nowa linia na Białolekę powstanie później, niż ostatnio obiecywano. Dziś oficjalnym terminem zakończenia prac jest rok 2033. – Dla władz Warszawy zapewnienie spójności miasta nie jest priorytetem – mówi „Dodatkowi Mazowieckiemu” Piotr Gozdek, radny dzielnicy Białoleka, PiS.

Anna Gębalska-Berekets

Na ostatniej sesji rady miasta radni zdecydowali o przyznaniu Tramwajom Warszawskim 1,35 mld zł na nowe inwestycje. I chociaż pieniędzy w miejskiej kasie przybywa, to okazuje się, że jedna z ważniejszych inwestycji tramwajowych, jaką jest budowa trasy na Zieloną Białolekę, jest odsuwana w czasie.

Jeszcze w ubiegłym roku Tramwaje Warszawskie szacowały, że do roku 2030 uda się zbudować linię od skrzyżowania Matki Teresy z Rembielińską wzdłuż Wincentego, Głębockiej i projektowanej trasy Olszynki Grochowskiej do Zaułka. Teraz oficjalnym terminem zakończenia prac jest rok 2033.

Przypomnijmy, że w 2020 r. trwały prace przygotowawcze związane z realizacją budowy

trasy na Zieloną Białolekę. Powstała m.in. wielowariantowa koncepcja trasy tramwajowej, opracowano ekspertyzę techniczną i analizy obliczeniowe mostów nad Kanałem Bródnowskim w rejonie ul. św. Wincentego i ul. Kondratowicza, sprawdzając możliwość przeprowadzenia trasy tramwajowej po istniejących obiektach oraz wykonano inwentaryzację zieleni. W związku z koniecznością ograniczenia wydatków na planowane inwestycje miejskie, spowodowaną m.in. pandemią COVID-19, przedstawiony harmonogram prac wymagał modyfikacji i ponownego zatwierdzenia.

– W mojej ocenie tramwaj od początku był tylko obietnicą, a nie realnym zamiarem. A jak już mówił kiedyś pan Sikorski, „dwa razy obiecać, to jak raz dotrzymać” – mówi „Dodatkowi

**\\ Termin wydania decyzji środowiskowej jest przedłużany, w lipcu miną dwa lata od złożenia wniosku przez spółkę Tramwaje Warszawskie – zaznacza radna Zaleska **

Mazowieckiemu” Piotr Gozdek, radny dzielnicy Białoleka, PiS.

Zdaniem samorządowca dla władz Warszawy zapewnianie spójności miasta nie jest priorytetem. – Wydatki kierowane są do dzielnic centralnych. Warszawa nie ma odpowiedzialnego gospodarza dbającego o zrównoważony rozwój stolicy – podkreśla radny Gozdek.

Radna Danuta Zaleska zwraca uwagę, że Białoleka jest dzielnicą o największym przyroście mieszkańców, która intensywnie się rozwija, niestety w sposób nierównomierny. – Za inwestycjami prywatnymi (osiedla mieszkaniowe) nie nadąża infrastruktura techniczna, w tym komunikacja miejska. Z ogromnym zdziwieniem przyjąłem doniesienia prasowe, w których przewiduje się zakończenie budowy linii tramwajowej na wschodnią Białolekę dopiero w 2033 r. – mó-



wi nam Danuta Zaleska, radna dzielnicy Białoleka, z klubu Razem dla Białoleki.

Radna przyznaje, że na bieżąco śledzi zaawansowanie tego procesu inwestycyjnego i nie bez wpływu na termin realizacji budowy tramwaju na Zieloną Białolekę jest praca Biura Ochrony Środowiska.

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

TWOJA SKRZYNNKA PRASY

SUBSKRYBUJ

www.prenumerata.swsmedia.pl



UW W ŚWIATOWEJ CZOŁÓWCE

RANKING \ Według prestiżowego QS World University Ranking Uniwersytet Warszawski jest najlepszą uczelnią w Polsce. W generalnym zestawieniu 1,5 tys. światowych uczelni znalazł się na 284. miejscu.

fot. Wikipedia/d



SPPN W PŁOCKU POMYŚL NA POSZERZENIE

REGION \ Nie tylko samorząd warszawski podejmuje decyzje o poszerzaniu stref płatnego parkowania niestrzeżonego. W Płocku aktualnie trwają analizy dotyczące ewentualnego rozszerzenia strefy o ul. 3 Maja i Piękną.

fot. Pictoria/d



Jeszcze w ubiegłym roku Tramwaje Warszawskie szacowały, że do roku 2030 uda się zbudować linię od skrzyżowania Matki Teresy z Rembielińską wzdłuż Wincentego, Głębockiej i projektowanej trasy Olszyny Grochowskiej do Zątki | fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

– Termin wydania decyzji środowiskowej jest przedłużany, w lipcu miną dwa lata od złożenia wniosku przez spółkę Tramwaje Warszawskie. Użytkowanie tej decyzji jest kluczowe, by samorząd mógł wystąpić

o dofinansowanie inwestycji ze środków UE – zaznacza Zaleska.

Zdaniem radnej część wschodniej Białoleki jest wykluczona komunikacyjnie. – W zasięgu pieszym nie ma

żadnego przystanku komunikacji zbiorowej, tym bardziej dziwi decyzja o przekładaniu budowy trasy linii tramwajowej na wschodnią Białolekę w czasie – tłumaczy w rozmowie z nami Danuta Zaleska.

INWESTYCJE

Coraz bliżej lotów z Radomia

Na radomskim Sadkowie prace na budowie lotniska idą pełną parą. Już wiadomo, że siatka połączeń lotniczych ma być znana w listopadzie, pierwsze bilety w sprzedaży powinny być dostępne jeszcze w tym roku, a pierwsze loty powinny się odbyć wiosną przyszłego roku.

Radomskie lotnisko na Sadkowie w przyszłym roku o tej porze, jeżeli wszystko pójdzie zgodnie z obecnymi założeniami, powinno tętnić życiem. Będzie to najnowocześniejsze lotnisko w kraju. Będzie to port lotniczy, który powstaje z myślą o ruchu wakacyjnym i weekendowym. Będą tam realizowane loty niskokosztowe i czarterowe. Jak zapewnia inwestor Przedsiębiorstwo Polskie Porty Lotnicze, za niespełna rok na lotnisku Warszawa-Radom im. Bohaterów Radomskiego Czerwca 1976 Roku powinni zostać obsłużeni pierwsi pasażerowie.

Obecnie port odwiedzają przedstawiciele m.in. biur podróży. Co ważne, przebudowa-

ny pas startowy, a dokładnie – wydłużony – ma dziś 2,5 tys. m. Takie parametry pozwolą na to, aby na lotnisku lądowały tzw. duże samoloty typu Boeing 737 czy Airbus A 320. Na lotnisku oprócz wydłużonego pasa startowego powstał m.in. nowoczesny terminal. Pod koniec maja terminal przeszedł specjalistyczne testy. W miejscu tym znajdzie się m.in. strefa rozrywkowo-edukacyjna. I to ona ma sprawić, że port ma się stać jedną z głównych atrakcji turystycznych miasta.

Nowy terminal ma obsługiwać 3 mln pasażerów rocznie, ale z możliwością rozszerzenia przepustowości do 9 mln. Lotnisko ma być portem komple-

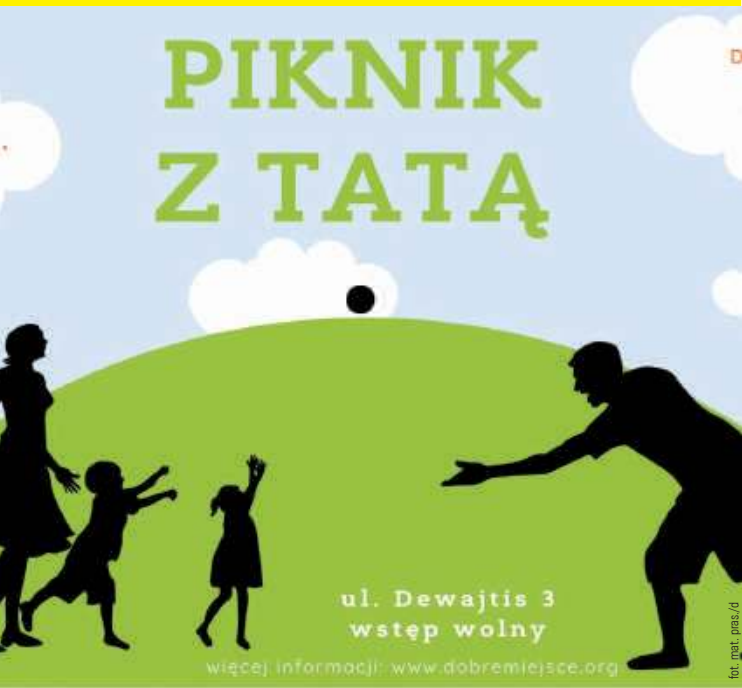
tnym dla warszawskiego lotniska Chopina. Ale jak podkreśla wielu polityków pochodzących z Radomia i samorządowców, Port Lotniczy ma być kołem zamachowym dla rozwoju miasta. Już na samym lotnisku powstaną nowe miejsca pracy. Teraz m.in. poszukiwani są specjaliści w Zespole Kontroli Dostępu, Zespole Ochrony czy chociażby kontrolerzy bezpieczeństwa Portu Lotniczego. Ponadto, jak wskazywał nieraz ekonomista SGH Artur Bartosiewicz, dla regionu to szansa rozwoju, powstanie wielu nowych miejsc pracy nie tylko w porcie, ale i w segmencie usług okołolotniskowych.

..... (nkk)

O TYM I OWYM

RODZINNE

Nadchodzi Dzień Ojca



Pod koniec czerwca obchodzimy Dzień Ojca. W kalendarz wydarzeń na warszawskich Bielanach na stałe wpisał się w związku z tym świętem piknik rodzinny pod hasłem „Piknik z Tatą”. W tym roku odbędzie się w najbliższą niedzielę, 19 czerwca w godz. 10–15. Jak co roku organizatorzy przygotowali mnóstwo atrakcji. Już o godz. 10 rozpocznie się wzdłuż ulicy Pokamedulskiej kiermasz rękodziela. Zaś o godz. 11 w kościele pw. Niepokalanego Poczęcia NMP przy ul. Dewajtis 3 zostanie odprawiona uroczysta msza św., którą zakończy jak co roku ślubowanie ojców według tekstu zaczerpniętego z filmu „Odważni”. Po mszy św. od godz. 12 rozpocznie się program animacyjny z Psim Patrolem i Pszczółką Mają, a także z Filipem – na animacje zaprasza Teatr Forma. Animacje będą się odbywały na scenie plenerowej przed kościołem. Równolegle na boisku znajdującym się po północnej stronie kościoła będą się odbywały zajęcia sportowe prowadzone przez Akademię Hutnika Warszawa. Na odwiedzających strefę sportową czekają małe upominki. Na godz. 14.15 zaplanowano spektakl dla dzieci w wykonaniu Teatru Eden pt. „Historia Daniela w Jaskini Lwa”. Jak wyliczają organizatorzy wydarzenia, wśród tegorocznych atrakcji znajdą się: zawody i wyzwania sportowo-kreatywne, pamiątkowe zdjęcie w komiksowym stylu, malowanie twarzy, wspólne rysowanie, balony z helem, pokaz megaba-

niek mydlanych, przeciąganie liny, zabawy z chustą animacyjną, skracanie balonów, konkursy z nagrodami, dmuchana zjeżdżalnia, eksperymenty chemiczne, pojazdy (nowoczesny i zabytkowy) firmy BYŚ, pojazdy policji oraz straży pożarnej. Będzie również budowanie ogromnej kartonowej scenerii do opowieści o tacie superbohaterze z Fundacją Rodzina Blisko (boisko od północnej strony kościoła). Będzie można również zrobić sobie zdjęcie z maskotkami Teatru Forma. Na terenie przy kościele będzie zorganizowana leśna modelarnia. Najmłodsi będą mogli skorzystać z przejażdżki na kucyku. Wzdłuż ulicy Dewajtis będzie kursowała jak co roku bryczka. Imprezie tak jak w latach poprzednich będzie towarzyszył kiermasz rękodziela i swojskiego jadła. W trakcie poprzednich edycji wydarzenia można było nabyć drewniane zabawki, biżuterię z kamienia, drewna, skóry, prezentowane były produkty dzieciarskie. W tym roku, jak zapewniają organizatorzy, swoje produkty wystawią rękodzielnicy z całej Polski. Wstęp na wydarzenie jest bezpłatny. Wydarzenie co roku przyciąga wielu gości, a atrakcje przyciągają uwagę zarówno najmłodszych, jak i najstarszych uczestników. **Niedziela, 19 czerwca, godz. 10–15, Katolickie Centrum Kultury Dobre Miejsce, ul. Dewajtis 3, Warszawa** (oprac. nkk/mat.pras.)



URODZINY LEGENDY LEGII

ROZCZNICA \ 88. urodziny obchodził wczoraj Lucjan Brychczy, piłkarz i trener piłkarski, pułkownik Wojska Polskiego. Honorowy prezes Legii Warszawa, wieloletni zawodnik Legii Warszawa, czterokrotny Mistrz Polski, trzykrotny król strzelców ligowych. Jest drugim najlepszym strzelcem w historii Ekstraklasy – trafił 182 razy. Ślęzak w 1954 r. przeniósł się do Legii i pozostaje jej wierny do dziś.

fol. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

PIŁKA NOŻNA



Kosta Runjaic po raz pierwszy poprowadził wczoraj trening Legii | fot. Fotomag/Gazeta Polska

Nowe twarze tylko w sztabie

Legia Warszawa rozpoczęła przygotowania do nowego sezonu. Na razie jednak więcej zmian jest w sztabie szkoleniowym niż w kadrze zespołu. Nowy trener Kosta Runjaic przemeblował mocno sztab szkoleniowy. To samo ma mieć miejsce, jeśli chodzi o skład zespołu. Na razie jednak nowych piłkarzy nie widać.

Artur Szczepanik

Najważniejszymi ludźmi w sztabie Runjaicia będą jego trzej asystenci: Aleksandar Rogić, Przemysław Małecki oraz Inaki Astiz. Ten pierwszy to zupełnie nowa twarz przy Łazienkowskiej. Do trenera bramkarzy Krzysztofa Dowhania dołączyli byli bramkarze Legii, Arkadiusz Malarz, którego w tej roli też jeszcze nie znamy.

W Legii jest też nowy trener przygotowania fizycznego – Grek Stergios Fotopoulos, który ma być jednym z najważniejszych ludzi w sztabie. Pomagać mu będzie Dawid Goliński.

Piłkarze Legii przeszli pierwsze przed sezonem 2022/2023 testy wydolnościowe. Badania odbyły się w niedzielę w Legia Training Center w Książenicach. Wcześniej 26 zawodników spotkało się z nowym trenerem Kostą Runjaicem i jego sztabem. „Podczas niedzielnych badań sprawdzano między innymi stawy kolanowe zawodników z wykorzystaniem biodexu, dokonano badań fizjoterapeutycznych, ćwiczeń stabilizacyjnych oraz określono siłę ekscentryczną przywodzicieli uda i mięśni kulszowo-goleniowych. Dodatkowo bramkarze przeszli testy w celu prewencji potencjalnych urazów barków” – napisano na oficjalnej stronie internetowej warszawskiego klubu.

W poniedziałek w LTC odbyły się dwa pierwsze treningi pod kierunkiem Runjaicia i jego ludzi. Nie

wzięło w nim udziału ośmiu piłkarzy powołanych na mecze swoich reprezentacji. Nie trenowała także dwójka: Maik Nawrocki i Mattias Johansson, których dopadło przeziębienie.

Do Warszawy wrócił, po rocznym wypożyczeniu do Sheriffa Tyraspol, Uzbek Jasur Yaxshiboyev. Do dyspozycji Runjaicia był także Kacper Tobiasz, który wiosnę spędził na wypożyczeniu do Stomilu Olsztyn. Mówi się, że to on rozpocznie sezon jako pierwszy bramkarz.

Klub może opuścić za to Bartłomiej Ciepiela. Młody zawodnik na zasadzie wypożyczenia miałby trafić do Stali Mielec. Podobną drogę może obrać też bramkarz Mateusz Kochalski.

Podczas przerwy na reprezentację okazało się także, że Legia odzyskała jeszcze jednego dobrego zawodnika. Filip Mladenović świetnie spisał się w reprezentacji Serbii i w zremisowanym 2:2 meczu ze Słowenią zanotował asystę. Na ławce rezerwowych całe spotkanie przesiedział jedyny do tej pory sprowadzony latem piłkarz, Błaż Kramer.

Mladenović może zostać odzyskany, bo wiosną u Aleksandra Vukovicia był tylko rezerwowym. Grał mało, a kiedy dostawał szansę, to zawodził. Runjaic wierzy jednak w Serba i zapewnia, że u niego będzie to znowu ważny piłkarz, tak jak miało to miejsce u Czesława Michniewicza.

KADRA LEGII NA POCZĄTEK PRZYGOTOWAN

Bramkarze:

Cezary Miszt, Kacper Tobiasz, Mateusz Kochalski, Maciej Kikolski, Gabriel Kobylak

Obrońcy:

Mateusz Grudziński, Nikodem Niski, Mattias Johansson, Artur Jędrzejczyk, Mateusz Wieteska, Joel Abu Hanna, Lindsay Rose, Filip Mladenović, Maik Nawrocki, Yuri Ribeiro, Ramil Mustafajew

Pomocnicy:

Kacper Skibicki, Ihor Charatin, Bartłomiej Ciepiela, Patryk Sokołowski, Bartosz Slisz, Bartosz Kapustka, Josue, Patryk Pierzak, Jakub Kisiel, Jurgen Celhaka, Igor Strzałek, Jasur Yaxshiboyev, Ernest Muci, Lirim Kastrati

Napastnicy:

Rafael Lopes, Maciej Rosołek, Błaż Kramer.

SIATKÓWKA

II trener zostaje

Piotr Graban zostaje w Projekcie Warszawa na kolejne dwa sezony. Szkoleniowiec będzie pełnił rolę drugiego trenera w sztabie trenerskim stołecznego klubu. – Nie mogę się doczekać kolejnego etapu w Warszawie – powiedział Graban, który prowadzi w tym sezonie również reprezentację Gruzji U-18. Trener reprezentuje warszawskie barwy od 2019 r. i będzie kontynuował współpracę tym razem u trenera Roberto Santilliego. Graban w swojej karierze pracował w takich klubach, jak: Gedania Gdańsk, Atom Trefl Sopot, IBB Polonia Londyn czy Trefl Gdańsk.

PIŁKA NOŻNA

Michniewicz po raz pierwszy na Narodowym

Czesław Michniewicz rozegra dziś swój szósty mecz w roli selekcjonera reprezentacji Polski. Po raz pierwszy na naszej najważniejszej arenie – Stadionie Narodowym w Warszawie. Selekcjoner nie ukrywa, że mecze na tym obiekcie są prestiżowe, i zamierza przeciwko Belgom wystawić najsilniejszą z możliwych „jedenastkę”. Początek spotkania o godz. 20.45.

Michniewicz jako selekcjoner grał już w Glasgow, na Stadionie Śląskim, we Wrocławiu, w Brukseli i Amsterdamie. Teraz przyszedł czas na Narodowy, który jest dla naszej reprezentacji wyjątkowo szczęśliwym obiektem.

19 zwycięstw, dziewięć remisów i tylko trzy porażki – to bilans piłkarskiej reprezentacji Polski na stołecznym stadionie PGE Narodowym, który od października ubiegłego roku dodatkowo nosi imię legendarnego trenera Kazimierza Górskiego. Bramki: 74-26 na korzyść Biało-Czerwonych. Porażka 1:6 jak w zeszłym tygodniu w Brukseli chyba nam nie grozi, choć ostatni mecz Polaków na Narodowym zakończył się kompromitacją byłego selekcjonera Paolo Sousy, który na ważny i prestiżowy mecz wystawił przeciwko Węgrom rezerwy, co skończyło się porażką 1:2. Na szczęście Portugalczyk niedługo po tym listopadowym meczu zrezygnował z pracy w PZPN.

Największy sukces polscy piłkarze odnieśli na Narodowym 11 października 2014 r., kiedy po raz pierwszy w historii pokonali Niemców. Belgowie to przeciwnik o podobnej skali trudności. W Warszawie zagrają jednak osłabionym składem, a my postraszyliśmy ich „Królem Narodowym” – jest nim Robert Lewandowski. Napastnik Bayernu Monachium i kapitan drużyny narodowej zdobył aż 27 z 74 bramek strzelonych tu przez Polaków.

(asz)